

NOWY MODEL  
doręczeń  
pism sądowych

CO WARTO WIEDZIEĆ  
o terminalach  
płatniczych

DELIKTY DYSCYPLINARNE  
na tle prowadzenia  
spraw karnych

DWUMIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDU  
RADCÓW PRAWNYCH



# RADCA PRAWNY

Nr 199/2022  
STYCZEŃ/LUTY  
ISSN 1230-1426

REWOLUCJA W USTAWIE

O SPÓŁDZIELNIACH MIESZKANIOWYCH



# PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl), w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej [www.radcaprawny.media](http://www.radcaprawny.media), a z kwartalnika na stronie [www.kwartalnikradcaprawny.pl](http://www.kwartalnikradcaprawny.pl).

**Prenumerata wydań papierowych** obu czasopism Krajowej Rady Radców Prawnych jest płatna.

- **Opłata roczna za jeden tytuł: 35 zł**
- **Opłata roczna za oba tytuły: 60 zł**

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

## DANE DO PRZELEWU:

### Odbiorca:

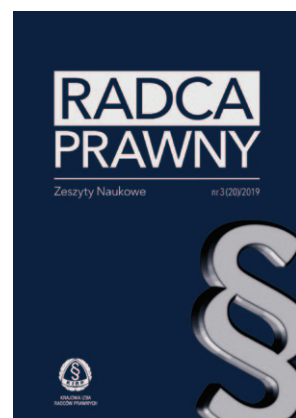
Krajowa Izba Radców Prawnych  
ul. Powązkowska 15  
00-797 Warszawa

**Numer konta:** 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji: [radca.prawny@kirp.pl](mailto:radca.prawny@kirp.pl)






RADCA PRAWNY  
wydawany od 1992 r.

#### WYDAWCA

Krajowa Izba Radców Prawnych  
Powązkowska 15  
00-797 Warszawa  
tel. 22 300 86 40  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

#### „Radca Prawny” w internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>  
[www.kirp.pl/publikacje/](http://www.kirp.pl/publikacje/)  
[dwumiesiecznik-radca-prawny/](http://dwumiesiecznik-radca-prawny/)  
 [www.facebook.com/magazyhradcaprawny/](https://www.facebook.com/magazyhradcaprawny/)

#### REDAKCJA

Jowita Pilarska-Korczak  
**redaktor naczelny**

Tomasz Osiński  
**zastępca redaktora naczelnego**

Klara Szczęsnowicz  
**sekretarz redakcji**  
tel. 22 300 86 40 wew. 133  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Tomasz Działyński  
Weronika Filiks  
Anna Koziura  
Justyna Wojdyło

#### REKLAMA

tel. 22 300 86 40 wew. 133  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

#### STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdalski  
Krzysztof Mering  
Wiesława Moczyłowska  
Wojciech Tumidalski

#### KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

#### PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak  
[akartstudio.pl](http://akartstudio.pl)

#### ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Adobe Stock

#### DRUK

Wiedza i Praktyka  
Nakład: 500 egz.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania w nadesłanych tekstach skrótów i zmiany tytułów.

## Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!



Fot. Edyta Rakowska

**Z**aczynamy jubileuszowy, 40. rok funkcjonowania naszego samorządu. Będzie to rok dużych wyzwań, w których niestety nadal istotną rolę odgrywa trwająca pandemia. Oby jednak nie przeszkodziła nam w godnym świętowaniu i dalszej pracy na rzecz rozwoju naszego zawodu. A ponieważ rzeczywistość społeczna i prawna zmieniła się w ostatnich latach bardzo znacząco, także i warunki wykonywania zawodu radcy prawnego dynamicznie się zmieniają. Widząc ten problem, Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik zaapelował o przeprowadzenie szerokiej dyskusji środowiskowej dotyczącej najważniejszych norm deontologicznych naszego zawodu. Propozycje i sugestie dotyczące zmian w zapisach Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego czy tzw. ordynacji wyborczej można zgłaszać do 15 lutego 2022 r. na adres mailowy [zjazd@kirp.pl](mailto:zjazd@kirp.pl). Będą one przedmiotem obrad na Nadzwyczajnym Krajowym Zjeździe Radców Prawnych, który zostanie zwołany przez Krajową Radę Radców Prawnych w dniach 6–8 lipca 2022 r.

Z pewnością będzie to rok niezwykle pracowity dla organów naszego samorządu, ale nie tylko ze względu na zbliżające się obchody jubileuszu. Wdrażana jest już rewolucja informatyczna, którą wkrótce zauważymy wszyscy. Centralny system obsługi radców prawnych pozwoli izbom na prowadzenie nie tylko ewidencji radców prawnych i aplikantów, planowane są m.in. rozbudowane moduły dotyczące prowadzenia aplikacji, repertorium spraw dyscyplinarnych, spraw z urzędu, doskonalenia zawodowego, o czym opowiada na naszych łamach Agnieszka Gajewska-Zabój, Sekretarz KRRP.

Tymczasem w życie weszły rewolucyjne zmiany w przepisach podatkowych, które dotyczą także radców prawnych i narzucają m.in. nowe obowiązki fiskalne (terminale płatnicze), a już wkrótce duże zmiany mogą odczuć spółdzielcy, o czym piszemy w temacie numeru. Projekty nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z 15 grudnia 2000 r. mają na celu wykonanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego, rozszerzenie uprawnień informacyjnych i decyzyjnych członków spółdzielni mieszkaniowych oraz zrewolucjonizowanie walnego zgromadzenia poprzez wprowadzenie głosowania pisemnego i zdalnego przed zebraniem, a także wybór członków zarządu przez członków spółdzielni na walnym zgromadzeniu. Czy spółdzielniom będzie groził paraliż, jak wyrokuje w wywiadzie dla „Radcy” prezes Krajowej Rady Spółdzielczej? Z pewnością wrócimy do tematu, gdy nowe przepisy zostaną uchwalone.

A nad jakimi jeszcze projektami trwają prace w parlamencie i jakie ustawy właśnie weszły w życie, piszemy w nowej rubryce „Zmiany w prawie”.

Ponadto na łamach najnowszego wydania kontynuujemy nurtujący pełnomocników temat doręczeń pism sądowych w Portalu Informacyjnym, omawiamy nową wersję estońskiego CIT-u, zapowiadamy, co będzie oznaczać dla konsumentów implementacja unijnej dyrektywy Omnibus, i analizujemy, jakie przewinienia dyscyplinarne popełniają radcowie w związku z uzyskaniem prawa do obrony w sprawach karnych i karnoskarbowych.

Dla wytchnienia od tematów zawodowych polecamy podróż w czasie i wyjazd na narty do Zakopanego na początku XX wieku.

Miłej lektury!

Jowita Pilarska-Korczak  
redaktor naczelna



Fot. Adobe Stock

## 03 Od redaktora

### AKTUALNOŚCI KIRP

- 06 Inauguracja I roku szkoleniowego aplikacji radcowskiej 2022  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 07 Podcasty KIRP promują zawód radcy prawnego i popularyzują wiedzę o prawie  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 07 Aplikanci z Krakowa pokonali 15 drużyn  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 07 Praktyczne zestawienie ofert dla radców prawnych  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 08 Radcowie z Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej pomagają potrzebującym na granicy polsko-białoruskiej  
Red.
- 09 Poradniki o Polskim Ładzie pomogą radcom prawnym i ich klientom wdrożyć reformę podatkową  
Rozmowa z Włodzimierzem Chróścikiem, Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.  
Red.
- 09 Propozycje zmian w przepisach samorządowych – apel Prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych
- 10 KRRP na czele Porozumienia Samorządów Zawodowych i Stowarzyszeń Prawniczych  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 10 Nowelizacja Kodeksu spółek handlowych – zagadnienia wybrane  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

- 10 Urząd Patentowy ostrzega pełnomocników i ich klientów przed fałszywymi decyzjami wzywającymi do zapłaty  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 11 Kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” w ministerialnym wykazie naukowych czasopism punktowanych  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 11 Sztuczna inteligencja a prawa człowieka  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

### AKTUALNOŚCI OIRP

- 12 Pomaganie jest proste!
- 14 #RadcaPrawnyRadzi – kampania promująca zawód radcy prawnego  
Marta Kruk, Martyna Rzechowska
- 14 Kinowe czwartki z paragrafem  
Biuro Prasowe OIRP w Rzeszowie

### WYWIAD KIRP

- 15 Systemy informatyczne w KRRP trzeba unowocześnić  
Rozmowa z Agnieszką Gajewską-Zabój, radcą prawnym, Sekretarzem Krajowej Rady Radców Prawnych.  
Bogdan Bugdalski

### TEMAT NUMERU

- 18 Czy spółdzielnie mieszkaniowe czeka rewolucja?  
Dariusz Wociór
- 23 Spółdzielniom grozi paraliż  
Rozmowa z Mieczysławem Grodzkim, prezesem zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej.  
Agnieszka Niewińska

## PRAKTYKA

- 26** Nowy model doręczeń pism sądowych w Portalu Informacyjnym  
Katarzyna Klimas
- 28** Co warto wiedzieć o terminalach płatniczych  
Bogdan Bugdalski
- 30** Estoński CIT w wersji 2.0  
Przemysław Kosiński
- 32** Implementacja dyrektywy Omnibus – kolejny krok w stronę wzmocnienia ochrony konsumentów  
Agnieszka Jelska

## KODEKS ETYKI

- 34** Delikty dyscyplinarne wynikiem na tle prowadzenia spraw karnych  
Krzysztof Górecki



18

Fot. Adobe Stock

## ORZECZNICTWO

- 36** Kiedy budowla jest budynkiem dla celów podatku od nieruchomości?  
Wiesława Moczyłowska

## ZMIANY W PRAWIE

- 38** Z prac parlamentu  
Łukasz Nykiel

## GOŚĆ NUMERU

- 40** Rising Stars wśród radców prawnych  
Wywiad z Wojciechem Kapturem, radcą prawnym i doradcą podatkowym, laureatem X edycji konkursu Rising Stars Prawnicy – liderzy jutra 2021, szefem Zespołu Prawa Podatkowego w poznańskiej kancelarii PragmatIQ.  
Wiesława Moczyłowska

## NOWE TECHNOLOGIE

- 42** Technologia – jak wdrażać, żeby wdrożyć?  
Tomasz Palak



28

Fot. Adobe Stock

## FORUM OPINII

- 45** O dwujęzyczności  
Jarosław Bełdowski
- 46** Rok Tygrysa  
Ewa Urbanowicz
- 47** EU 261 Regulation  
Tomasz Działyński

## PITAWAL

- 48** Chronić urząd, nie osobę  
Wojciech Tumidalski

## HISTORIA

- 50** Na narty do Zakopanego początku XX w.  
Agnieszka Lisak



42

Fot. Adobe Stock

## ŻYCIE Z PASJĄ

- 52** Można więcej!  
Rozmowa z Anną Lewandowską, aplikantką radcowską z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku, ratownikiem medycznym i specjalistką języka migowego.  
Krzysztof Mering

## FELIETON

- 54** Sąd to nie kasyno  
Maciej Bobrowicz

# INAUGURACJA I ROKU SZKOLENIOWEGO APLIKACJI RADCOWSKIEJ 2022

Kamery, łączenie online z 19 okręgowymi izbami oraz 22 aplikantów, którzy na egzaminie wstępnym na aplikację radcowską uzyskali najwięcej punktów. 21 stycznia w nowej siedzibie KIRP uroczystie zainaugurowano I rok szkoleniowy aplikacji radcowskiej 2022. Ze względu na trwającą pandemię wydarzenie po raz kolejny zostało przeprowadzone w formie online.

**N**a uroczystość zaproszono wszystkie okręgowe izby radców prawnych, a także aplikantów z najwyższymi wynikami z egzaminu. Centralna część wydarzenia odbyła się w Warszawie w nowej siedzibie Krajowej Izby Radców Prawnych przy ul. Powązkowskiej 15, z którą izby połączyły się na żywo poprzez aplikację Zoom. Gałę poprowadziła Sekretarz KRRP Agnieszka Gajewska-Zabój, która na początku przywitała wszystkich obecnych gości.

Następnie głos zabrał Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik. – Przed wami trzy lata zajęć praktycznych – z tzw. kompetencji twardych i miękkich, pracy pod okiem doświadczonego patrona, odbywania praktyk zawodowych w rozmaitych instytucjach. Wszystko to służy temu, by aplikant mógł możliwie dokładnie poznać warunki wykonywania zawodu i możliwości, jakie on daje. Są również tacy, którzy twierdzą, że aplikacja radcowska to znakomita przygoda intelektualna i towarzyska. Potwierdzam to osobistym doświadczeniem – powiedział Prezes KRRP.

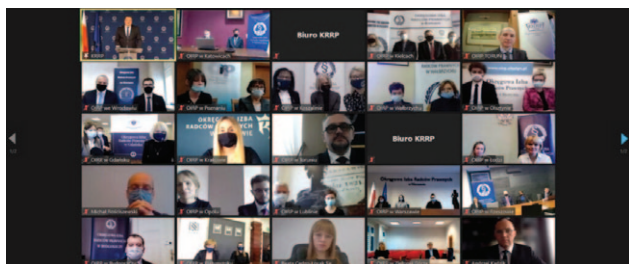


Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik    Wiceprezes KRRP Zbigniew Tur

Wysokich wyników na egzaminie pogratulował aplikantom Wiceprezes KRRP Zbigniew Tur, który nadzoruje działalność w zakresie spraw związanych z aplikacją radcowską.

– Chylę czoła wszystkim tegorocznym aplikantom. Poza ciężką pracą w nauce zawodu radcy prawnego czeka was również okres, w którym zawiera się cenne przyjaźnie. Zaowocują one w dalszej pracy – powiedział Zbigniew Tur.

Podczas uroczystości wręczono nagrody aplikantom z najwyższymi wynikami. W swoich macierzystych izbach odebrali oni list gratulacyjny oraz upominki – sprzęt elektroniczny, książki prawnicze i kalendarze – ufundowane przez Krajową Radę Radców Prawnych.



Fot. Archiwum KIRP

## W TYM ROKU NAJWIĘCEJ PUNKTÓW NA EGZAMINIE WSTĘPNYM UZYSKALI:

- **Julia Wąsik**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie – **144 pkt.**
- **Klaudia Gencel**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie – **142 pkt.**
- **Marta Rogozińska**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie – **142 pkt.**
- **Anna Narodzonek**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Gdańsku – **137 pkt.**
- **Wojciech Bubak**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Katowicach – **137 pkt.**
- **Paweł Kolek**, Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu – **137 pkt.**
- **Rafał Kucza**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu – **136 pkt.**
- **Kinga Sikora**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu – **136 pkt.**
- **Paulina Hołysz**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Rzeszowie – **136 pkt.**
- **Magdalena Czerniawska**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Lublinie – **134 pkt.**
- **Monika Więckowska-Olczyk**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi – **134 pkt.**
- **Tomasz Pocięj**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Szczecinie – **132 pkt.**
- **Weronika Wojtachnio**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Zielonej Górze – **131 pkt.**
- **Patrycja Wirkowska**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Białymstoku – **129 pkt.**
- **Karolina Nykiel**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Wałbrzychu – **129 pkt.**
- **Wojciech Mikołajczak**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Bydgoszczy – **127 pkt.**
- **Paweł Marek**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Opolu – **127 pkt.**
- **Bartosz Nijakowski**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Toruniu – **127 pkt.**
- **Szymon Dwórznik**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Olsztynie – **126 pkt.**
- **Adrian Folwarski**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Kielcach – **122 pkt.**
- **Klaudia Miszczak**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Kielcach – **122 pkt.**
- **Kamilla Krzezińska**, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Koszalinie – **121 pkt.**

W imieniu wszystkich tegorocznych aplikantów przemówiła Julia Wąsik – aplikantka z najwyższym wynikiem z egzaminu.

– Jest mi bardzo miło, że mogę reprezentować wszystkich aplikantów. Bardzo dziękuję za wyróżnienie za najwyższy wynik, a także gratuluję wszystkim aplikantom. Jest to ukoronowanie naszych starań podczas pięcioletniej nauki na studiach. Jestem przekonana, że okres aplikacji będzie wspaniałym czasem – powiedziała. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

„PRAWIE PRAWNICZO”

## Podcasty KIRP promują zawód radcy prawnego i popularyzują wiedzę o prawie

„Tato (i nie tylko) – masz prawo”, „Prawo upadłościowe i restrukturyzacyjne”, „Aktorka w todzie czy prawniczka na planie filmowym” i „Dlaczego warto czytać blogi prawnicze” to tytuły kolejnych odcinków podcastów „Prawie prawniczo” Krajowej Izby Radców Prawnych.

Bohaterką czwartego nagrania jest r.pr. dr Dominika Mróz-Krysta, która porusza zagadnienia dotyczące prawa rodzinnego i opowiada o aspektach rodzicielstwa, jakie pojawiają się podczas rozdzielenia rodziców. Dlaczego pani mecenas prowadzi blog dotyczący praw ojców? Czego możemy uczyć się od Belgów i dlaczego okres wakacyjny i wrześniowy to trudny czas pogodzenia sprawowania opieki nad dzieckiem z obowiązkiem alimentacyjnym? – warto posłuchać podcastu, aby znaleźć odpowiedzi na te pytania.

W piątym odcinku r.pr. Bartosz Sierakowski porusza zagadnienia dotyczące prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego. Opowiada o upadłości konsumenckiej – skąd jej popularność i na jakich zasadach można oddłużyć firmę, o informatyzacji postępowania upadłościowego i restrukturyzacyjnego oraz zależności polskiego prawa w tym zakresie względem COVID-19.

W kolejnym odcinku gościmy aktorkę i radcę prawnego Joannę Jabłczyńską, która opowiada o tym, jak łączy pracę

prawnika z aktorstwem, a także o tym, że klientów najczęściej zdobywa dzięki poczcie pantoflowej i zaufaniu, jakie ma wśród znajomych z show-biznesu. Jak Joanna Jabłczyńska walczy z plotkami na swój temat, czy klienci przychodzą do niej, by przy okazji zdobyć autograf, i gdzie zdarza jej się udzielać porad prawnych? – zachęcamy do słuchania i oglądania.

Radca prawny Karolina Georges-Towalska, autorka bloga „O prawie prościej”, opowiada w siódmym odcinku o tym, dlaczego warto czytać blogi prawnicze, po co prawnicy blogują, czy da się zweryfikować wiarygodność wpisu na blogu, a także jak przekłada zagadnienia prawne na prosty i zrozumiały język.

„Prawie prawniczo” to cykl podcastów, który uruchomiła Krajowa Izba Radców Prawnych. Prowadzącym rozmowy jest Tomasz Palak, radca prawny z Gdańska, członek Komisji Promocji Zawodu Krajowej Rady Radców Prawnych, obecny w mediach społecznościowych i od lat popularyzujący wiedzę na temat zawodu radcy prawnego.

Wszystkie odcinki można obejrzeć na platformach streamingowych (Spotify, Spreaker, Google Podcast, Apple Podcast), w wersji wideo na YouTube oraz na kontach KIRP w mediach społecznościowych. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## I EDYCJA TURNIEJU ARBITRAŻOWEGO DLA APLIKANTÓW RADCOWSKICH

### Aplikanci z Krakowa pokonali 15 drużyn

Desuetudo to nazwa drużyny, która zwyciężyła w I edycji turnieju arbitrażowego organizowanego przez Krajową Izbę Radców Prawnych. W rozgrywkach wzięło udział 16 drużyn z różnych okręgowych izb radców prawnych. Finał turnieju odbył się 13 grudnia.

Do finałowego, czwartego etapu zakwalifikowały się dwie drużyny, które w poprzednich etapach zdobyły największą liczbę punktów. Finał przeprowadzony został w formie rozprawy arbitrażowej przed trzysobowym składem sądu arbitrażowego. Wśród finalistów znalazła się drużyna Entente cordiale reprezentująca Okręgową Izbę Radców Prawnych w Warszawie, występująca w roli pozwanej, oraz Desuetudo reprezentująca Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie, występująca w roli powoda. W ostatnim etapie, który składał się z czterech dziesięciminutowych rund, największą liczbę punktów zdobyła drużyna Desuetudo z Krakowa w składzie: Aneta Szumowska, Paweł Tabora, Mateusz Tomczyk, Michał Passon. Komisja oceniła merytoryczną analizę zagadnienia, zastosowane argumenty oraz logikę



Fot. Piotr Gilarski

wypowiedzi, a także wykonanie prezentacji ustnej i jej stylizację.

Udział w turnieju arbitrażowym umożliwił aplikantom praktyczne wykorzystanie wiedzy o postępowaniach arbitrażowych i był doskonałą okazją do kształtowania i sprawdzenia swoich umiejętności występowania przed sądami, w szczególności arbitrażowymi.

Celem turnieju jest wzrost świadomości prawnej o arbitrażu jako alternatywnej metodzie rozwiązywania sporów, umożliwiającej ich rozstrzygnięcie bez udziału sądów powszechnych. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## PODPIS KWALIFIKOWANY

### Praktyczne zestawienie ofert dla radców prawnych

Podpis kwalifikowany to podpis elektroniczny o mocy prawnej takiej samej jak podpis własnoręczny. Dodatkowo, w celu umożliwienia weryfikacji osoby składającej podpis, ma on specjalny kwalifikowany certyfikat. Jest zatem narzędziem bezpiecznym, bo używać może go jedynie osoba, do której podpis i certyfikat są przyporządkowane.

Poniżej prezentujemy przygotowane przez r.pr. Sebastiana Grzywacza zestawienie ofert dostawców usługi podpisu

kwalifikowanego, w którym opisane są poszczególne pakiety oraz szczegółowe warunki użytkowania, takie jak poświadczenie tożsamości, okres ważności narzędzia, wsparcia technicznego ze strony dostawcy czy innych usług dodatkowych. Zapraszamy do zapoznania się z zestawieniem – załącznik poniżej.

<https://kirp.pl/wp-content/uploads/2021/12/kirp.-zestawienie-ofert-podpisu-kwalifikowanego-1.pdf>. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

# RADCOWIE Z CENTRUM KOORDYNACJI POMOCY PRAWNEJ POMAGAJĄ POTRZEBUJĄCYM NA GRANICY POLSKO-BIAŁORUSKIEJ

Od 1 grudnia działa w Hajnówce Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej. Radcowie prawni świadczą pomoc prawną w związku z sytuacją na granicy polsko-białoruskiej.

Pomoc prawna udzielana jest wszystkim osobom, których dotyczy skutki kryzysu na granicy.

Mogą ubiegać się o nią nie tylko cudzoziemcy przebywający w ośrodkach Straży Granicznej, ale również mieszkańcy strefy nadgranicznej czy przedstawiciele organizacji pozarządowych. Jak mówi Włodzimierz Chróścik, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, sytuacja jest trudna. – Naszą ideą – zgodną z misją naszego zawodu – jest pomagać wszystkim, którzy potrzebują pomocy prawnej i znajdują się w naprawdę trudnej sytuacji. A takich osób i podmiotów jest na granicy wiele. Mamy kompetencje i możliwości organizacyjne, by pomagać, ale też chcemy koordynować działania różnych organizacji – wszystko po to, by system pomocy na granicy działał możliwie efektywnie. Chcemy usprawniać procedury, ułatwiać pracę pełnomocnikom, współpracować ze Strażą Graniczną, służyć poradami mieszkańcom, którzy też znajdują się w niełatwej sytuacji, prowadząc na przykład działalność gospodarczą w warunkach ograniczeń – mówi Prezes KRRP.

17 grudnia ub.r. Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej odwiedziła Hanna Machińska, zastępczyni rzecznika praw obywatelskich. – Bardzo doceniam inicjatywę, jakiej podjął się samorząd radcowski w tej trudnej sytuacji. Potrzeba świadczenia pomocy prawnej cudzoziemcom, zwłaszcza w ośrodkach strzeżonych, jest ogromna. Bardzo wielu cudzoziemców potrzebuje pełnomocników, gdyż nie rozumie, zarówno ze względów nieznanomości języka polskiego, jak i względów proceduralnych, jakim procesom podlega – powiedziała Hanna Machińska.

Przez dwa miesiące działania centrum radcowie udzielili pomocy blisko 100 osobom. Pomoc prawna udzielana była w formie porad telefonicznych, porad na miejscu w centrum, w Fundacji Dialog w Białymstoku, a także w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców. Radcowie działający w ramach centrum podjęli się reprezentacji cudzoziemców podczas postępowań przed Strażą Graniczną, Urzędem ds. Cudzoziemców, a także sądami powszechnymi w postępowaniach o umieszczenie cudzoziemców w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców. Wspierali również aktywistów podejmujących działania na rzecz ochrony cudzoziemców przed tzw. push-backami oraz cudzoziemców w procedurze złożenia wniosku o objęcie tych osób ochroną międzynarodową w Polsce.

– Ludziom potrzebującym należy pomagać bez względu na poglądy polityczne. I nasz samorząd radcowski to robi. To dzięki poświęceniu naszych radców prawnych Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej na granicy polsko-białoruskiej działa przez 24 h na dobę. Pomagamy, bo jesteśmy prawnikami i naszą powinnością jest informowanie o prawach oraz dbanie o przestrzeganie obowiązujących przepisów, zarówno krajowych, jak i prawa międzynarodowego – podkreślił po wizycie w centrum 29 grudnia ub.r. Wiceprezes KRRP Michał Korwek.



Fot. Archiwum KIRP

1 grudnia 2021 r. pracę Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej zainaugurowali Dziekan Rady OIRP w Białymstoku Joanna Kamieńska i Janusz Trochimiak z OIRP w Białymstoku, członek Komisji Praw Człowieka KRRP

Podziękowania za pomoc w organizacji centrum należą się Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Białymstoku, koordynatorom – r.pr. Magdalenie Bartosiewicz (OIRP w Warszawie, członkini Komisji Praw Człowieka KRRP) i r.pr. Januszowi Trochimiakowi (OIRP w Białymstoku, członkini Komisji Praw Człowieka KRRP) oraz wszystkim radcom prawnym, którzy zgłosili się z chęcią objęcia dyżurów, a są to: r.pr. Jakub Ławniczak (OIRP w Białymstoku), r.pr. Jerzy Makowski (OIRP we Wrocławiu), r.pr. Filip Rakoczy-Nazimek (OIRP we Wrocławiu), r.pr. Adam Zięba (OIRP w Warszawie), r.pr. Piotr Sajewicz (OIRP w Białymstoku), r.pr. Anna Czemieli (OIRP w Białymstoku).

Pomocy prawnej pro publico bono na rzecz cudzoziemców udzielają także inni radcowie prawni i aplikanci radcowscy, podejmując się prowadzenia spraw przekazywanych koordynatorom centrum przez organizacje pozarządowe.

Do współpracy zapraszamy także inne chętne osoby; mogą się one zgłaszać mailowo do mec. Magdaleny Bartosiewicz, e-mail: bartosiewicz@kirp.pl. ■

#### **Kontakt dla osób potrzebujących pomocy prawnej:**

Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej Krajowej Izby Radców Prawnych dyżuruje siedem dni w tygodniu przez całą dobę.

Email, na który można wysyłać zapytania i kontaktować się z radcami, to: ckpp@kirp.pl  
tel.: +48 885 554 365, +48 885 554 366

Red.



## KRÓTKO I NA TEMAT

**Poradniki o Polskim Ładzie pomogą radcom prawnym i ich klientom wdrożyć reformę podatkową**

Rozmowa z **WŁODZIMIERZEM CHRÓŚCIKIEM**, Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych

■ **W życie weszła właśnie największa od co najmniej 20 lat reforma podatkowa w naszym kraju. Tak zwany Polski Ład dotyczy bezpośrednio oczywiście również radców prawnych. Czy i w jaki sposób samorząd wspiera członków we wdrażaniu tych zmian legislacyjnych?**

Rzeczywiście reforma jest tak złożona i tak rozległa, że rodzi sporo niepewności, także wśród naszych koleżanek i kolegów. Dlatego najważniejsze zapisy ustawy wyjaśniliśmy i zinterpretowaliśmy w opublikowanych niedawno poradnikach przygotowanych przez Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji KRRP. Pierwszy z nich jest skierowany do radców prawnych, a drugi do przedsiębiorców – a więc wielu radców będzie mogło polecić go swoim klientom i partnerom. Zapewne wsparciem w indywidualnych przypadkach dla nas i naszych klientów będą współpracujący z nami doświadczeni księgowi i doradcy podatkowi.

■ **A czy inne formy wsparcia są planowane?**

Oczywiście. Oprócz poradników planujemy organizowanie nieodpłatnych szkoleń czy webinarów tematycznych KIRP. Pierwsze z nich odbyło się 27 stycznia. Wiem też, że izby okręgowe realizują podobne szkolenia, co jest praktyczną formą wsparcia radców w procesie wdrożenia nowych rozwiązań. Warto więc śledzić nasze (krajowe i okręgowe) strony internetowe i media społecznościowe, gdzie będziemy na bieżąco informować o kolejnych wydarzeniach szkoleniowych dotyczących Polskiego Ładu. Przy tej okazji dziękuję wszystkim zaangażowanym w działania szkoleniowe, które, jak wiem od organizatorów, cieszą się dużą popularnością.



Fot. Piotr Gilarski

■ **Sporo mówi się o koniecznej nowelizacji tej ustawy. Czy KRRP zamierza postulować jakieś zmiany w obecnie obowiązujących przepisach Polskiego Ładu?**

Radcowie prawni i samorząd radcowski póki co koncentrują się na dokładnym poznaniu regulacji tej obszernej ustawy. Zdecydowanie za wcześnie na to, byśmy dysponowali wykrystalizowanymi i spójnymi propozycjami korekty przepisów. Jeśli jednak takie głosy w naszym środowisku się pojawią i będą mieć odpowiednie uzasadnienie, a ścieżka nowelizacji otworzy się, z pewnością będziemy walczyć o postulowane przez radców prawnych zmiany. Zawsze się w proces legislacyjny i nie inaczej stałoby się w przypadku potencjalnej nowelizacji tzw. ustawy o Polskim Ładzie. ■

**Red.**

Poradniki OBSiL o Polskim Ładzie można znaleźć tutaj: <https://kirp.pl/polski-lad-poradnik-dla-radcow-prawnych-i-przedsiębiorcow/>.

## NADZWYCZAJNY KRAJOWY ZJAZD RADCÓW PRAWNYCH

**Propozycje zmian w przepisach samorządowych – apel Prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych**

**KRRP rozpoczyna konsultacje dotyczące zmian w przepisach samorządowych. Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik zaprasza do podjęcia dyskusji środowiskowej o regulacjach organizujących pracę radców prawnych i aplikantów radcowskich. Poniżej prezentujemy list Prezesa KRRP do przedstawicieli samorządu radców prawnych.**

**Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy,**

wkroczyliśmy właśnie w jubileuszowy, 40. rok funkcjonowania naszego samorządu. To bardzo dobra okazja, by powrócić do dyskusji dotyczącej najważniejszych norm deontologicznych naszego zawodu. Planujemy wprowadzenie w przepisach samorządowych stosownych rozwiązań oraz modyfikacji, które odzwierciedlą dynamiczne i ważne zmiany w warunkach wykonywania zawodu radcy prawnego. Rzeczywistość społeczna i prawna zmieniła się w ostatnich kilku latach bardzo znacząco – i mam tu na myśli nie tylko okoliczności pandemii COVID-19, ale także nowe wyzwania technologiczne, legislacyjne, społeczne i kulturowe, które wprost wpływają na codzienną praktykę prawniczą. W tej sytuacji konieczne i właściwe jest podjęcie szerokiej dyskusji środowiskowej o wytycznych organizujących pracę radców prawnych i aplikantów radcowskich, do której niniejszym Państwa zapraszam.

Przedmiotem debaty będą przede wszystkim zapisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego, jak i tzw. ordynacji wyborczej. Na najbliższe miesiące planujemy szeroką dyskusję środowiskową, która, jak mamy nadzieję, znajdzie swoje zwieńczenie – również formalne – podczas Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych, który został zwołany przez Krajową Radę Radców Prawnych w dniach 6–8 lipca 2022 r.

Wszystkich Państwa, którzy zechcą podzielić się z nami opinią, propozycją czy sugestią dotyczącą treści tych regulacji, uprzejmie prosimy o ich przesłanie w terminie do 15 lutego 2022 r. na adres mailowy [zjazd@kirp.pl](mailto:zjazd@kirp.pl). Przesłane propozycje przeanalizujemy, tworząc zbiorcze opracowanie stanowiące podstawę dyskusji naszego środowiska.

Z góry dziękuję za wszystkie przedstawione propozycje, uwagi czy stanowiska. Bardzo liczę na Państwa zaangażowanie i opinie. Jestem przekonany, że wspólnie wypracujemy właściwy, w pełni funkcjonalny kształt regulacji samorządowych. ■

Z wyrazami szacunku  
Włodzimierz Chróścik  
Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych

„PRAWNICY RAZEM”

### KRRP na czele Porozumienia Samorządów Zawodowych i Stowarzyszeń Prawniczych

**Samorząd radców prawnych w 2022 r. przewodniczy Porozumieniu Samorządów Zawodowych i Stowarzyszeń Prawniczych „Prawnicy razem”. Wśród realizowanych we współpracy działań sygnatariuszy planujemy organizację m.in. wspólnych obchodów 25-lecia uchwalenia Konstytucji RP.**

19 stycznia odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Porozumienia Samorządów Zawodowych i Stowarzyszeń Prawniczych „Prawnicy razem”. Spotkanie miało uroczysty charakter ze względu na przekazanie przewodnictwa na rok 2022, które otrzymał samorząd radców prawnych. Wcześniej Porozumieniu przewodniczyła Naczelna Rada Adwokacka.

Uczestniczący w spotkaniu Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierz Chróścik podziękował partnerom za dotychczasową współpracę i zapowiedział kolejne,

wspólne działania: – Cieszę się, że udało się reaktywować działalność Porozumienia. Czasy są wymagające i wyzwań stojących przed prawnikami w Polsce pojawia się coraz więcej. Jestem przekonany, że będziemy potrafili wykorzystać potencjał, jaki daje kooperacja tak silnych organizacji, i jestem zaszczycony, że w tym roku to radcowie prawni będą mogli pełnić funkcję lidera tego środowiska. Zapewniam, że wykorzystamy tę możliwość dobrze, z korzyścią dla wszystkich interesariuszy – zapowiedział Włodzimierz Chróścik.

Porozumienie Samorządów Zawodowych i Stowarzyszeń Prawniczych powstało w 2015 r. i zrzesza kilkanaście organizacji. Celem Porozumienia jest wspólne zabieranie głosu w debacie publicznej oraz w procesie legislacyjnym w sprawach dotyczących sądownictwa i zawodów prawniczych. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

### WEBINARIUM

#### Nowelizacja Kodeksu spółek handlowych – zagadnienia wybrane

Zapraszamy do udziału w bezpłatnym webinarium pt. „Nowelizacja kodeksu spółek handlowych – zagadnienia wybrane”. Spotkanie odbędzie się online w dwóch częściach: 3 oraz 10 lutego w godz. 18.00–20.30. Radcowie prawni, którzy wezmą w nim udział, otrzymają 6 punktów szkoleniowych zarówno za pierwszą, jak i drugą część webinarium. Liczba miejsc jest ograniczona.

Tematem spotkań będzie projektowana przez Ministerstwo Aktywów Państwowych nowelizacja Kodeksu spółek handlowych. Stanowi ona najobszerniejszą zmianę k.s.h. dokonaną w ciągu 20 lat obowiązywania ustawy. Omówione zostaną również takie zagadnienia, jak:

- tzw. prawo holdingowe,
- zmodyfikowany model nadzoru w spółkach kapitałowych,

- nowa regulacja dotycząca kadencji i mandatu członków organów,
- nowy model odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych za szkodę wyrządzoną w spółce,
- nowa regulacja dotycząca art. 18 k.s.h. (warunki pełnienia określonych funkcji w spółkach).

Webinarium poprowadzą prof. Uniwersytetu Łódzkiego dr hab. Aleksander Kappes oraz SSO dr Wiktor Matysiak.

Więcej informacji:

<https://szkolenia.kirp.pl/Default.aspx?id=1>. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)



### UWAGA NA OSZUSTÓW

#### Urząd Patentowy ostrzega pełnomocników i ich klientów przed fałszywymi decyzjami wzywającymi do zapłaty

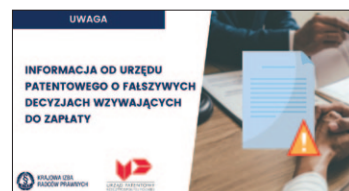
Urząd Patentowy RP zwraca uwagę na nowe zagrożenie. W ostatnim czasie nasiliło się zjawisko nagminnego fałszowania decyzji wzywających zgłaszającego znak towarowy w UP do uiszczenia opłaty za udzielenie ochrony.

Rozsyłane decyzje zawierają prawdziwe dane, pobrane z bazy Urzędu Patentowego, w której publikowane są informacje o osobie zgłaszającej znak i rodzaju zgłoszonego prawa. W oparciu o te dane oszuści kierują sfałszowaną informację o udzieleniu prawa bezpośrednio do strony, z pominięciem pełnomocnika, informując ją o udzieleniu prawa i jednocześnie uzależniając jego przyznanie od zapłaty wskazanej kwoty. Żądane kwoty są określone w euro, a rachunek bankowy jest wskazany na terytorium Niemiec. Dodatkowo do fałszywych decyzji dołączane jest pismo wzorowane na wydawanych dokumentach przez Urząd Patentowy, potwierdzających udzielenie prawa ochronnego na znak towarowy.

Urząd Patentowy złożył już w tej sprawie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Jednakże wobec

faktu, że jest to kolejny proceder zmierzający do wyłudzenia fikcyjnych opłat, prosimy wszystkich pełnomocników, którzy dokonują zgłoszeń w imieniu swoich klientów, jak również

mają wiedzę o takich zgłoszeniach, dokonywanych samodzielnie przez strony, aby zwrócili baczną uwagę na treść korespondencji, jaką w tej sprawie otrzymują bezpośrednio strony. Oryginalna korespondencja z Urzędem Patentowym jest zabezpieczona obecnie dodatkowym kodem QR, pozwalającym na weryfikację autentyczności dokumentu. Wymagane kwoty są zawsze podawane w złotych, a co najważniejsze w przypadku zgłoszenia znaku towarowego przez pełnomocnika Urząd Patentowy nigdy nie kieruje korespondencji bezpośrednio do strony. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie UP. ■



Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## SUKCES CZASOPISMA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

**Kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” w ministerialnym wykazie naukowych czasopism punktowanych**

**Kwartalnik naukowy naszego samorządu – „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” (ISSN: 2392-1943) – został umieszczony w ministerialnym wykazie naukowych czasopism punktowanych przyznano mu 40 punktów.**

**T**a decyzja daje dużą satysfakcję – odzyskane po latach wyróżnienie punktowe jest w pełni zasłużone i – choć w symboliczny sposób – potwierdza wartość naukową „Zeszytów”. Mam nadzieję, że obecność „Zeszytów” na liście czasopism punktowanych zachęci do publikowania jeszcze szersze grono znakomitych autorów, którzy na naszych łamach prowadzą ważną, naukową debatę – powiedział Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik. – Dziękuję wszystkim, którzy od lat swoją wiedzą, pracą i zaangażowaniem tworzą czasopismo i konsekwentnie budują jego znaczenie w prawniczym środowisku naukowym.

Za umieszczeniem periodyku „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” w ministerialnym wykazie naukowych czasopism punktowanych przemawia nie tylko blisko 40-letnia tradycja, ale także jego zawartość merytoryczna. Spośród kilkuset autorów piszących dla „Radcy Prawnego” i obecnie dla „Zeszytów Naukowych” wymienię przykładowo znamienite i uznane postaci w reprezentowanych przez nie specjalnościach prawniczych: administratywistów dr hab. Joannę Lemańską i prof. dr. hab. Rafała Stankiewicza, konstytucjonalistę dr. hab. Sławomira Patyrę, karnistę dr. hab. Janusza Sawickiego, procesualistę prof. dr. hab. Andrzeja Jakubeckiego (procedura cywilna), prof. dr. hab. Elwirę Marszałkowską-Krześ (procedura cywilna) i dr. hab. Jarosława Zagrodnika (procedura karna),



czy też specjalistów z zakresu prawa handlowego i gospodarczego, takich jak prof. dr. hab. Roberta Stefanickiego, dr. hab. Bogusława Sołtysa czy dr. hab. Jakuba Ziętego.

Profesor dr. hab. Rafał Stankiewicz, kierownik Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP, wskazuje, że kwartalnik samorządu radców prawnych od dawna zasługiwał na umieszczenie go w wykazie naukowych czasopism punktowanych. – Publikowane w nim artykuły niezmiennie prezentują wysoki poziom merytoryczny i podlegają surowej ocenie recenzentów. Czasopismo cieszy się dużym uznaniem wśród autorów i przyznanie 40 punktów jest potwierdzeniem tego faktu. Wpis na listę czasopism punktowanych pozwoli kwartalnikowi „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” na dalszy rozwój i przyciągnięcie nowych znamiennych autorów, którzy za swoje publikacje będą teraz otrzymywać punkty – ocenia prof. Stankiewicz.

Artykuły do „Zeszytów Naukowych” można przesyłać za pomocą panelu redakcyjnego dostępnego pod adresem: <https://ojs.ejournals.eu/Radca-Prawny>. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## MIĘDZYNARODOWE FORUM KANCELARII PRAWNYCH

**Sztuczna inteligencja a prawa człowieka**

**Eksperci i prelegenci z obszaru prawa i nowoczesnych technologii, m.in. z Polski, Austrii, Wielkiej Brytanii, Holandii i Hiszpanii, spotkali się na II Międzynarodowym Forum Kancelarii Prawnych, które odbyło się na początku grudnia we Wrocławiu. Dwudniowe wydarzenie zorganizowała Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu w współpracy z Krajową Izbą Radców Prawnych oraz Okręgową Izbą Radców Prawnych w Opolu.**

**T**ematem przewodnim pierwszego dnia forum była sztuczna inteligencja i jej relacja w stosunku do praw człowieka. Podczas czterech paneli dyskutowano o kwestiach związanych z zastosowaniem sztucznej inteligencji w sektorze publicznym i usługach prawnych oraz w obszarze edukacji i medycyny. Jedną z konkluzji zgłoszonych w czasie trwania dyskusji była uwaga, że przeceniamy rolę wpływu sztucznej inteligencji i rozwoju nowych technologii na nasze codzienne życie w krótkiej perspektywie czasu, a zdajemy się nie dostrzegać ich znaczenia w długiej perspektywie. Pojawiły się również głosy dotyczące konieczności stworzenia prawnej definicji sztucznej inteligencji oraz aspektów dyskryminacyjnych, związanych z nierównym dostępem do jej zasobów.

Podczas pierwszego dnia konferencji głos zabrał również Włodzimierz Chróścik, Prezes KRRP, który przyznał, że niezaprzecalnie zmierzamy w stronę świata opartego na sztucznej inteligencji. – Dotyczy to również wpływu tego sektora wiedzy na zawody prawnicze, dlatego ważne jest, abyśmy

korzystali z tych rozwiązań, oswajali się z nimi, wprowadzali więcej zajęć legal tech na aplikacji i nie obawiali się nowoczesnych narzędzi – mówił podczas konferencji Włodzimierz Chróścik. Podkreślił również, że niezwykle ważnym aspektem w obszarze łączącym sferę prawa i nowych technologii jest właściwa konstrukcja danych, ich niezmienność i pewność – co stanowi ważne wyzwanie dla ekspertów zarówno z zakresu prawa, jak i IT.

Uczestnicy spotkania zgodzili się z wnioskiem, że rozwój nowych technologii w obszarze prawa jest faktem i nie ma odwrotu od tego trendu. Aby jednak sprawiedliwość nie była wymierzana przez algorytmy, należy działać na styku tych dwóch sfer w sposób odpowiedzialny i rozważny. María Jesús González-Espejo z Instituto de Innovación Legal & Innovation w Law Studies Alliance podkreślała, że należy uczyć o prawach człowieka tych, którzy piszą algorytmy (informatyków i programistów), jednocześnie dbając o to, by prawnicy mieli podstawową wiedzę i kompetencje technologiczne. – Sztuczna inteligencja potrzebuje wielu prawników, którzy będą potrafili ją zrozumieć – dodała.

Sobota była drugim dniem konferencji, którego tematem przewodnim były praktyczne problemy prawne w zakresie prawa prywatnego międzynarodowego, a także specjalny panel pt. „Womonomics”, dotyczący roli kobiet w biznesie. Moderatorką jednej z dyskusji podczas panelu była r.pr. Joanna Wiśta-Płonka, przewodnicząca Komisji Zagranicznej KRRP. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

# POMAGANIE JEST PROSTE!

Wspieranie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przygotowywanie Szlachetnych Paczek, pomoc dla domów dziecka i radców seniorów, zbiórki na rzecz schronisk dla bezdomnych zwierząt – to tylko część akcji charytatywnych, w które chętnie angażują się radcowie prawni i aplikanci.

## OIRP W KRAKOWIE

Tę paczkę – Szlachetną Paczkę – OIRP w Krakowie szykowała kolejny rok z rzędu. Tym razem w gronie wszystkich radców prawnych, aplikantów radcowskich, członków organów, a także pracowników biura izby, którzy wsparli nas także organizacyjnie. Aby zachęcić uczestników do udziału w akcji, przygotowano specjalny film: „La Casa de OIRP” (można go obejrzeć na kanale izby na YouTube), który dał aktorom – dziekanom – wiele radości, ale przede wszystkim okazał się nadzwyczaj skuteczną promocją akcji.

Odzew był naprawdę fantastyczny. Przez wiele dni napływały dary rzeczowe i wpłaty. Skala zainteresowania, wrażliwości i pomocy środowiska robiła ogromne wrażenie. Finalnie powstała naprawdę piękna paczka. Relacje w radio, telewizji i w mediach społecznościowych wzruszały, kiedy widzieliśmy, na jak wiele dobra stać nas wszystkich i jak wielką radość to dobro przynosi. Kolejne cuda za rok! ■

r.pr. Karolina Kolary



Fot. OIRP w Krakowie



## OIRP W LUBLINIE

17 grudnia 2021 r. odbył się koncert świąteczny „Radcowie prawni z pomocą dla zwierząt”. Wstęp na koncert był bezpłatny, ale w zamian za udział w nim prosiliśmy o przyniesienie mokrej lub suchej karmy dla psów i kotów, a także ręczników, pościeli czy koców, które nie są potrzebne w domach, a bardzo

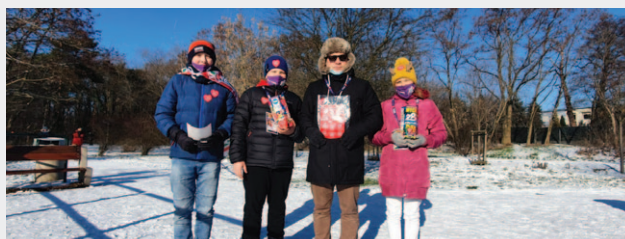
przydadzą się zwierzętom. Serdecznie dziękujemy za przyniesione dary na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt w Lublinie oraz za wpłaty na zrzutkę Stowarzyszenia Leśne Przytulisko, Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt. Dziękujemy Lubelskiej Orkiestrze Muzyki Rozrywkowej „FeelHarmonia” za wspaniały występ oraz ACKiM UMCS Chatka Żaka za udostępnienie sali widowiskowej i pomoc w organizacji koncertu. To była prawdziwa magia świąt! ■

r.pr. Ewa Urbanowicz

## OIRP W POZNANIU

Poznańska izba po raz kolejny wzięła udział w zbiórce pieniędzy organizowanej przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Celem tegorocznego finału jest zapewnienie najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. Radcowie angażują się w ten wolontariat z wielkim oddaniem, przy czym należy podkreślić, że pieniądze zbierają całe rodziny.

Sztab WOŚP przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Poznaniu nie ogranicza się do zbiórki ulicznej w dniu finału. Tak jak w roku poprzednim uruchomiliśmy skarbonę wirtualną, do której można było wpłacać pieniądze przez internet. Poza tym w połowie stycznia wystartowały nasze aukcje na portalu Allegro.pl, gdzie na sprzedaż wystawiliśmy mnóstwo interesujących przedmiotów i przeżyć (duchowych i fizycznych). W naszym sztabie działały również skarbonek stacjonarne rozmieszczone w kancelariach radcowskich i instytucjach obsługiwanych przez radców prawnych. Tę część akcji aktywnie wspierały regiony w Koninie, Kaliszu i Lesznie.



Fot. OIRP w Poznaniu

WOŚP to bomba pozytywnej energii. O mocy akcji niech świadczy fakt, że w tym roku naboru na wolontariuszy właściwie nie było, bo chętni zgłaszali się do sztabu już od połowy roku 2021. Co więcej, chętnych było tak wielu, że skarbonek kwesterskich nie starczyło dla wszystkich zainteresowanych, należy bowiem nadmienić, że jest to narzędzie reglamentowane przez Fundację WOŚP.

W 2021 r. dzięki wszystkim akcjom Sztabu WOŚP przy OIRP w Poznaniu udało się zebrać niemal 32 tys. zł. Mamy nadzieję, że w tym roku kwota będzie jeszcze wyższa. ■

r.pr. Michał Pankiewicz

## OIRP W RZESZOWIE

W grudniu ub.r. odbyła się już V edycja charytatywnej zbiórki organizowanej przez radców prawnych i aplikantów z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Rzeszowie dla bezdomnych zwierząt ze schroniska Kundelek. Podczas akcji prowadzono zbiórkę najpotrzebniejszych rzeczy, takich jak m.in. karmy mokre i suche, koce, poduszki, materace, środki czystości i zabawki, ale można też było przekazywać datki na rzecz schroniska. Na początku stycznia wszystkie zebrane dary zostały przekazane do schroniska.

Radcowie z rzeszowskiej izby po raz kolejny włączyli się także w tegoroczną, XXI edycję Szlachetnej Paczki, której finał, czyli tzw. Weekend Cudów, przypadł na 11 i 12 grudnia 2021 r. Członkowie Komisji Spraw Socjalnych, Sportu i Rekreacji wraz z wolontariuszką dostarczyli 60 paczek wybranej

rodziny. Zebrane fundusze pozwoliły na zakup niezbędnych rzeczy: odkurzacza bezworkowego, czajnika elektrycznego, kołder, poduszek, pościeli, ręczników, odzieży dla całej rodziny (nowego obuwia, kurtek, swetrów i spodni), zabawek, przyborów szkolnych, kosmetyków, produktów spożywczych.

■ Dziękujemy za okazaną dobroć, wsparcie i każdą złotówkę na ten szczytny cel! ■

**Biurowe Prasowe OIRP w Rzeszowie**



Fot. OIRP w Rzeszowie

## OIRP W TORUNIU

OIRP w Toruniu przy wszelkich okazjach podejmuje działania w celu wsparcia tych najbardziej potrzebujących.

Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Toruniu kolejny raz podjęła decyzję o wsparciu działania domów dziecka. Mając świadomość, jak wiele młodych osób potrzebuje wsparcia zwłaszcza w szczególnym i wyjątkowym okresie świąt Bożego Narodzenia, Dziekan Rady Ryszard Wilmanowicz przekazał życzenia wraz z przyznaniem wsparciem finansowym Domowi Dziecka „Młody las” w Toruniu oraz Domowi Dziecka im. Janusza Korczaka w Rypinie.

Ponadto jak co roku każdy z emerytowanych radców prawnych otrzymał świąteczne życzenia z załącznikiem. ■

**r.pr. Wojciech Gorczyca**



Fot. OIRP w Toruniu

Wicedziekan Rady Dorota Sylwestrzak oraz Wicedziekan Rady Wojciech Gorczyca przekazują wsparcie finansowe na rzecz Domu Dziecka „Młody Las”

## OIRP W WARSZAWIE

Podobnie jak w latach ubiegłych OIRP w Warszawie z pomocą aplikantów radcowskich spotykała się z nestorami radcowskiego samorządu, by życzyć sobie „Wesołych świąt!”. W okresie od 1 grudnia 2021 r. do 31 stycznia 2022 r. aplikanci odwiedzali seniorów i przekazywali symboliczne worki takoci radcom prawnym, którzy ukończyli 75. rok życia.

Ponadto członkowie Rady OIRP w Warszawie dołączyli w tym roku do inicjatywy Fundacji Program Pomocy Pierwsza

Praca. Akcja polegała na przejęciu roli świętego mikołaja i spełnieniu świątecznego marzenia jednego z wychowanków wskazanej placówki opiekuńczo-wychowawczej. Radca prawny wybierał jeden list z życzeniem, które zobowiązał się spełnić. „Świąteczny przyjaciel” załączał do podarku list, w którym wyjaśniał, kim jest, czym się zajmuje, i dzielił się radami dotyczącymi wyboru zawodu w dorosłym życiu. ■

**KK**

## OIRP WE WROCŁAWIU



Fot. OIRP we Wrocławiu

W grudniu 2021 r. tradycyjnie już członkowie OIRP we Wrocławiu wcielili się w rolę świętego mikołaja, włączając się w ogólnopolską akcję charytatywną Szlachetna Paczka. Pomimo kolejnej fali pandemii i pracy zdalnej nie było mowy o tym, aby nasza izba nie została darczyńcą. W tym roku przygotowaliśmy paczkę dla pięcioosobowej rodziny. Zadanie było dość trudne,

potrzeby rodziców i dzieci nie dotyczyły bowiem jedynie artykułów spożywczych, chemicznych czy środków czystości. Rodzina stoi przed koniecznością generalnego remontu mieszkania komunalnego, borykając się jednocześnie z niepełnosprawnością najmłodszej córki i problemami finansowymi. Zbiórkę funduszy dla rodziny wsparła Fundacja Radcowie Razem, która stworzyła dedykowane subkonto.

Moment przygotowania paczek oraz ich wręczenia rodzinie był niezwykle wzruszający i magiczny, ale to wszystko nie udałoby się, gdyby nie członkowie OIRP we Wrocławiu, którzy jak co roku hojnie wsparli inicjatywę, udowadniając tym samym, że ludzie potrafią sobie bezinteresownie pomagać. ■

**apl. radc. Martyna Rzechowska**

OIRP WE WROCŁAWIU

**#RadcaPrawnyRadzi – kampania promująca zawód radcy prawnego**

Spoty w środkach komunikacji miejskiej, plakaty, ulotki, filmy promujące w mediach społecznościowych, radio, prasa, telewizja – tak swój zawód promuje wrocławski samorząd radcowski.

Jest to z pewnością pierwsza tego typu kampania Okręgowej Izby Radców we Wrocławiu, zakrojona na tak szeroką skalę, a mowa o kampanii promującej zawód radcy prawnego prowadzonej pod hasłem przewodnim #RadcaPrawnyRadzi #TwójCzłowiekWsądzie. Tegoroczna kampania miała przede wszystkim wymiar multimedialny, użyto w niej nowych kanałów komunikacji – reklam multimedialnych w komunikacji miejskiej czy izbowych mediach społecznościowych jak Facebook i LinkedIn, a także radiu, regionalnej prasie oraz na portalach internetowych. Kampania prowadzona była na terenie Wrocławia.

Świadomość prawna Polaków, jak również chęć korzystania z pomocy profesjonalnego prawnika w sytuacjach trudnych, jest w dalszym ciągu bardzo niska. Kampania miała charakter informacyjno-społeczny, edukacyjny i promocyjny, akcentowała bowiem, w jakich sytuacjach pomocny może być radca prawny oraz jakie są jego uprawnienia. Zwrócono w niej uwagę na kompleksowość profesjonalnej pomocy prawnej. Celem kampanii była chęć dotarcia do jak największej liczby mieszkańców regionu z informacjami propagującymi zawód radcy prawnego i uczynienie z niego pełnomocnika pierwszego wyboru.

Pierwszy etap kampanii odbył się 17 i 18 września 2021 r. Radcowie prawni z OIRP we Wrocławiu udzielili niemal 180 bezpłatnych porad prawnych mieszkańcom stolicy Dolnego Śląska oraz Oleśnicy i Trzebnicy. Dzięki działaniom Komisji ds. Promocji Zawodu, Komunikacji i Mediów informacje o #RadcaPrawnyRadzi dotarły do szerokiego grona odbiorców.

Kluczowym elementem kampanii był film promujący zawód radcy prawnego, który powstał dzięki współpracy z jedną z agencji. Film nagrano dzięki zaangażowaniu członków wrocławskiego samorządu, którzy w nim wystąpili, oraz uprzejmości Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Zdjęcia kręcono bowiem w pięknych salach, czytelnik oraz na korytarzach sądowych.

Podczas prowadzonej we wrześniu akcji promocyjnej spot reklamowy prezentowany był w 212 pojazdach wrocławskiej komunikacji miejskiej – w autobusach i tramwajach, a dzięki przekazanym komunikatom prasowym informacja

Fot. OIRP we Wrocławiu



o wydarzeniu publikowana była na portalach internetowych m.in.: TVP Wrocław, wp.pl, „Gazety Wrocławskiej”, miejscawewroclawiu.pl, Radia Eska, Radia RMF FM, Radia Wrocław, Radia Rodzina oraz w biuletynie wroclaw.pl(34). Z kolei film promujący kampanię można było obejrzeć na oficjalnej stronie internetowej miasta Wrocławia. O kampanii rzecznik prasowa izby opowiadała podczas programu „Dzieje się we Wrocławiu” w Radiu Rodzina, a także w jednym z odcinków podcastu „Marketing Prawniczy” w rozmowie z Jackiem Stanisławskim. Natomiast relacje z kampanii pojawiły się w Radiu RMF FM, Radiu Wrocław, telewizji TVP Wrocław.

Wszystkim radcom prawnym, którzy włączyli się w kampanię promującą zawód, należą się szczególne podziękowania.

Bez ich zaangażowania ta kampania nie powstałaby i nie zostałaby zrealizowana. Wrocławscy radcowie prawni, udzielając porad, nie rozdawali swoich wizytówek, nie podawali swoich nazwisk, mimo iż ich o to proszono. Promowali nie siebie, ale nasz zawód. Informowali natomiast, w jaki sposób i gdzie można znaleźć radców prawnych, gdzie szukać pomocy prawnej.

Czy akcje promujące prowadzone przez samorządy zawodowe mają sens? Z całą pewnością tak! Czy radca prawny stanie się pełnomocnikiem pierwszego wyboru? Poprzez zintensyfikowane i powtarzane działania promocyjne wśród społeczeństwa – tak! ■

r.pr. Marta Kruk., apl. radc. Małgorzata Rzechowska



OIRP W RZESZOWIE

**Kinowe czwartki z paragrafem**

Zespół Młodych Radców Prawnych przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Rzeszowie zainicjował nowy cykl spotkań pod nazwą „Kinowe czwartki z paragrafem”.

Serię wspólnych seansów podjętych we współpracy z rzeszowskim Kinem Zorza rozpoczęto od jednego z najgłośniejszych amerykańskich kryminałów biograficznych ostatniego roku w reżyserii Ridleya Scotta – „House of Gucci”. Jest to historia Patrizii Reggiani, byłej żony Maurizio Gucciego, która planowała zabić swojego męża, wnuka znanego projektanta mody Guccia Gucci.

Pokaz filmu odbył się 9 grudnia w kameralnym gronie – specjalnie zarezerwowanej dla Okręgowej Izby Radców



Prawnych małej sali kinowej. Wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem ze strony zarówno radców prawnych, jak i aplikantów radcowskich, którzy już wyrazili chęć uczestnictwa w następnych seansach. ■

**Biuro Prasowe OIRP w Rzeszowie**

# SYSTEMY INFORMATYCZNE W KRRP TRZEBA UNOWOCZEŚNIĆ

Rozmowa z **AGNIESZKĄ GAJEWSKĄ-ZABÓJ**, radcą prawnym,  
Sekretarzem Krajowej Rady Radców Prawnych.

■ **Nowa siedziba KIRP to nowe wyzwania zwłaszcza dla Sekretarza KRRP. Czy może już pani powiedzieć, że przeniesienie biura się udało i zarówno Prezydium KRRP, jak i Krajowa Rada mogą pracować bez przeszkód?**

Oczywiście. Muszę jednak podkreślić, że samo przeniesienie było jedynie zwieńczeniem działań, które musieliśmy wykonać wcześniej. Bardzo dużo czasu pochłonęły prace związane z dostosowaniem projektu nowej siedziby do założeń budżetowych i same prace remontowe w lokalu związane z jego przystosowaniem do naszych potrzeb, w tym m.in. ze stworzeniem sali rozpraw dla Wyższego Sądu Dyscyplinarnego. W te czynności zaangażowali się wszyscy – członkowie Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych, na czele z Prezesem Włodzimierzem Chróścikiem i Wiceprezes Aleksandrą Gibułą, a także dyrektor Biura i pracownicy Biura Krajowej Rady, więc przygotowanie nowej siedziby było pracą zespołową, którą udało się dobrze wykonać. Dzisiaj mamy biuro, które jest w pełni funkcjonalne. Jedyne, co nas ogranicza w pracy, to wymogi sanitarne związane z COVID-19.

W ciągu tego roku będziemy jeszcze zaopatrywać siedzibę w rozwiązania audiowizualne, które ułatwią komunikację i pracę na odległość, ale to nie będzie przeszkadzało w funkcjonowaniu Krajowej Rady. Mamy już odpowiednie warunki i myślę, że nie tylko członkowie Prezydium i Krajowej Rady, lecz także pracownicy biura już odczuwają, jak bardzo poprawiły się warunki i komfort pracy.

■ **Teraz czekają na panią liczne zadania związane z unowocześnieniem systemów informatycznych.**

Mamy świadomość, że część rozwiązań informatycznych, które obecnie stosujemy w samorządzie, jest przestarzała i nie odpowiada potrzebom radców prawnych, Krajowej Izby i wymaganiom izb okręgowych, które z tych systemów korzystają. Pandemia znacznie przyspieszyła informatyzację w wielu obszarach dotyczących samorządu oraz samych radców prawnych. W związku z tym Krajowa Rada podjęła kierunkową decyzję o rozpoczęciu prac nad nowym systemem informatycznym, który zapewni nam lepsze i bezpieczniejsze funkcjonowanie oraz w miarę możliwości jednolite działanie we wszystkich izbach okręgowych.



Fot. Piotr Gilarski

## AGNIESZKA GAJEWSKA-ZABÓJ

Sekretarz KRRP XI kadencji, radca prawny wpisana na listę radców prawnych OIRP w Warszawie. Specjalizuje się w prawie nowych technologii i prawie własności intelektualnej, zajmuje się także ochroną danych osobowych. W KRRP odpowiada za zadania, o których mowa w § 52 Regulaminu działalności samorządu radców prawnych i jego organów, a więc takie jak przygotowanie projektów uchwał KRRP, sporządzanie protokołów posiedzeń KRRP i jej Prezydium, a także sprawy osobowe i kontakty z sekretarzami OIRP. Koordynuje prace Biura KRRP. Odpowiada także za realizację projektów informatycznych.

### ■ Jakie konkretnie rozwiązania mają być wdrażane?

Jest kilka obszarów naszej działalności, w których potrzebujemy nowych rozwiązań. Jednym z nich jest system ewidencji radców prawnych i aplikantów, który byłby przeznaczony dla okręgowych izb radców prawnych. Kolejne projekty informatyczne dotyczą uruchomienia ogólnokrajowej wyszukiwarki radców prawnych oraz unowocześnienia platformy szkoleniowej.

Największym projektem jest centralny system obsługi radców prawnych. Pozwoli on izbom na prowadzenie nie tylko ewidencji radców prawnych i aplikantów. Planowane są m.in. rozbudowane moduły dotyczące prowadzenia aplikacji, repertorium spraw dyscyplinarnych, spraw z urzędu, doskonalenia zawodowego.

Natomiast drugi projekt, nad którym również pracujemy i który planujemy uruchomić na początku 2022 r., to osobna aplikacja dla radców prawnych i ich potencjalnych klientów. W tej aplikacji radcowie prawni z całej Polski będą mogli zamieścić informacje na temat swojej specjalizacji, swojego doświadczenia i zakresu świadczonych przez siebie usług. Celem tej aplikacji jest, żeby potencjalni klienci za jej pomocą mogli wyszukiwać radców prawnych o potrzebnej im specjalizacji.

### ■ Będzie to zatem miejsce, w którym radcowie prawni będą mogli się zaprezentować?

Tak, to będzie platforma, na której radcowie prawni będą mogli informować o swojej działalności, np. zamieszczać swoje materiały, artykuły czy linki do swoich podcastów i nagrań. Ta aplikacja będzie częścią miniextranetu, czyli rozwiązania służącego do komunikacji i wymiany informacji między radcą prawnym i samorządem na szczeblu krajowym.

### ■ Kiedy ta aplikacja ruszy?

Chcemy ją wdrożyć w pierwszym kwartale tego roku.

### ■ A centralny system?

System ewidencyjny radców prawnych i aplikantów jest bardzo złożonym projektem, prace nad nim są rozłożone na 2022 r. i początek 2023 r. Naszą intencją jest, aby kluczowe funkcje zostały uruchomione w tym roku; mam tu na myśli moduły dotyczące aplikacji i ewidencji radców prawnych.

Wszystko, o czym mówię, wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Krajową Radę, bo obecnie są to projekty, które zostały kierunkowo przyjęte na posiedzeniach KRRP we wrześniu i w listopadzie 2021 r., konkretne prace projektowe i zobowiązania finansowe muszą zostać natomiast zatwierdzone przez Krajową Radę.

### ■ Co na to izby, bo przecież każda z nich jest autonomiczna?

Oczywiście izby okręgowe są autonomiczne, korzystają z wypracowanych przez siebie rozwiązań i każda z nich ma w tym względzie trochę inną praktykę. Przedstawiciele izb

okręgowych mają unikatową wiedzę i doświadczenie na temat funkcjonowania samorządu i bardzo liczę na to, że włączą się w pracę nad systemem.

Współpraca wszystkich izb okręgowych nad wytworzeniem i wdrożeniem centralnego systemu pozwoli na uzyskanie efektu synergii, który znacznie przekroczy w swojej wartości zwykły efekt sumowania. Moim zdaniem bez centralizacji prac nad naszymi systemami informatycznymi nie będziemy w stanie nadążyć za innymi i spełnić oczekiwań radców prawnych, gdyż systemy IT stają się coraz bardziej złożone, skomplikowane i wymagają sporej wiedzy fachowej, a co za tym idzie dużych nakładów finansowych. W 2021 r. KIRP przygotowała system losowania radców prawnych do obsługi punktów nieodpłatnej pomocy prawnej, który pokazał, że warto korzystać z naszych rozwiązań.

### ■ Czy to znaczy, że wszystkie izby korzystają już z systemu do losowania?

Nie wszystkie, bo część izb miała już wypracowane własne rozwiązania. Ale mam informacje, że te izby, które skorzystały z rozwiązania przygotowanego przez KIRP, są bardzo zadowolone, dlatego że ten system ułatwił im nie tylko losowanie radców, lecz także obsługę punktów oraz komunikację z radcami, m.in. poprzez automatyczną obsługę zgłoszeń, generowanie list, czy komunikację z powiatami. W kolejnym roku będziemy wprowadzać dalsze usprawnienia w tym systemie.

### ■ A jak jest w przypadku systemu ewidencyjnego? Większość izb wspiera ten pomysł czy też to będzie dopiero analizowane?

Rozmawialiśmy z przedstawicielami izb okręgowych na temat funkcjonalności systemów, które stosują, a także rozwiązań, które są im potrzebne. Wiemy, że wykorzystywane obecnie w wielu izbach rozwiązania są przestarzałe technologicznie i nie nadają się do dalszej rozbudowy. Nie mamy jeszcze jednoznacznych deklaracji ze strony izb i myślę, że jeszcze na to za wcześnie, biorąc pod uwagę stan prac nad systemem. Jednak z prowadzonych rozmów z izbami wynika, że powszechna jest świadomość, iż taki system jest potrzebny. Szczególnie dla mniejszych izb samodzielne stworzenie nowego systemu może być zadaniem bardzo czasochłonnym i kosztownym.

### ■ Czy koszty przygotowania i wdrożenia nowych rozwiązań informatycznych zostały już oszacowane?

W odniesieniu do centralnego systemu ewidencyjnego koszty zostały wstępnie określone w drodze eksperckich analiz, ale nie mamy jeszcze konkretnych ofert, dlatego trudno jest powiedzieć, ile to rozwiązanie będzie kosztowało. Szacujemy, że będzie to wydatek przekraczający 2 mln zł. Dotyczy to modułów, które mają być wdrożone do końca 2022 r.

Jeśli natomiast chodzi o system wyszukiwarki dla radców prawnych do komunikacji z potencjalnymi klientami, to jest to koszt 50 tys. zł netto.



■ **Wśród nowych rozwiązań informatycznych wymieniany jest również miniextranet, który ma umożliwić radcom prawnym dostęp do zajęć e-learningowych organizowanych przez KIRP. Na czym ma polegać to rozwiązanie?**

Dzięki niemu każdy radca prawny będzie mógł wejść na przygotowaną w tym celu stronę internetową KIRP i z niej przejść na platformę szkoleniową albo do wyszukiwarki radców prawnych, o której już wspominałam. Trzecia natomiast funkcjonalność ma polegać na tym, że radca prawny będzie się mógł zapisać na newsletter czy inne materiały komunikacyjne wysyłane przez Krajową Izbę.

Miniextranet zaprojektowany jest jako miejsce pierwszego kontaktu radcy prawnego z Krajową Izbą i jednocześnie przestrzeń, z której radca prawny będzie mógł przejść do platformy szkoleniowej z ofertą szkoleń organizowanych przez Krajową Izbę oraz izby okręgowe.

Ten moduł nazywamy miniextranetem, ponieważ nie będzie on zawierał rozbudowanych i skomplikowanych funkcji. Mamy natomiast nadzieję, że jego zasięg będzie bardzo duży. Na przykład na newsletter będzie mógł się zapisać każdy zainteresowany, z kolei z wyszukiwarki będzie mógł korzystać każdy, kto chciałby znaleźć radcę prawnego o konkretnej specjalizacji.

■ **Platforma e-learningowa też ma być zmodernizowana. Co się w niej zmieni i kiedy?**

Unowocześnienie platformy szkoleniowej jest jednym z projektów, które chcemy zrealizować do połowy roku. W tym przypadku jesteśmy uzależnieni od dostawcy oprogramowania, który akurat teraz aktualizuje swoją platformę. Chcemy, żeby nasze rozwiązanie było do niej w pełni dopasowane. Obecnie platforma e-learningowa oczywiście działa, ale chcemy zaproponować radcom więcej funkcji.

■ **Pani zadaniem jako Sekretarza KRRP jest też archiwizacja dokumentów i bezpieczeństwo danych. Jak te prace postępują?**

To jest praca nieustająca. Kończymy działania związane z przygotowaniem dokumentów do archiwizacji, wdrożenie systemu natomiast jest jeszcze przed nami. Obecnie pracujemy nad jednolitym rzeczowym wykazem akt i instrukcją kancelaryjną, dzięki której będziemy mogli przypisać odpowiednie kategorie dokumentom, które posiadamy. I dopiero te regulacje umożliwią nam uporządkowanie archiwum.

Na podstawie instrukcji, którą przygotowujemy dla Krajowej Izby, planujemy opracować standardowe wytyczne dla okręgowych izb radców prawnych. Wiemy, że część izb podjęła już samodzielnie takie prace. Chcemy je wesprzeć i w formie wskazówek określić przede wszystkim, jakie powinny być okresy przechowywania dokumentów, bo przepisy ustawy o radcach prawnych nie są tu jednoznaczne.

Obecnie pracujemy nad tym, żeby przygotować wspólny,



*Największym projektem jest centralny system obsługi radców prawnych. Pozwoli on izbom na prowadzenie nie tylko ewidencji radców prawnych i aplikantów. Planowane są m.in. rozbudowane moduły dotyczące prowadzenia aplikacji, repertorium spraw dyscyplinarnych, spraw z urzędu, doskonalenia zawodowego.*

jednolity, rzeczowy wykaz akt, z którego będzie korzystała Krajowa Izba, ale też taki, który będą mogły wykorzystywać okręgowe izby radców prawnych, jeżeli tylko będą chciały.

■ **Czy widzi pani taką możliwość, żeby te akta papierowe mogły kiedyś zniknąć z obiegu, bo przecież to, że zostaną one zarchiwizowane cyfrowo, nie oznacza, że ich nie będzie.**

To jest właśnie kwestia decyzji, ponieważ część akt trzeba przechowywać wiecześnie i tego nie unikniemy, ale wszyscy mamy tendencję do zachowywania większej niż potrzeba ilości dokumentacji. Odkryliśmy to przy przeprowadzce, kiedy okazało się, że niektórych dokumentów mamy po kilka egzemplarzy, podczas gdy wystarczyłby jeden w wersji papierowej, mający swój odpowiednik w wersji elektronicznej.

■ **Jako radca prawny specjalizuje się pani m.in. w nowych technologiach. Czy to pomaga w realizacji zadań, jakie pani wyznaczono w KRRP?**

Na pewno, chociaż te zadania stanowią duże wyzwanie nie tyle prawne, ile organizacyjne. Myślę, że to moje doświadczenie zawodowe jest bardzo przydatne w kontekście rozumienia procesu budowania oprogramowania i potrzeb, jakie się z tym wiążą, w zakresie zabezpieczenia m.in. odpowiednich praw. Z drugiej strony jest to duże wyzwanie organizacyjne, bo kiedy mówimy np. o centralnym systemie informatycznym, to nie tworzymy go dla siebie jako organizacji, tylko dla okręgowych izb radców prawnych.

Zawodowo zajmuję się obsługą podmiotów z branży informatycznej. W tym się specjalizuję i to jest przedmiot mojego zainteresowania. Swoją wiedzę i doświadczenie wykorzystuję po to, żeby pomagać swoim klientom w konstruowaniu umów czy prowadzeniu projektów. To natomiast, co robię w samorządzie radcowskim, jest innym podejściem do tego samego problemu w tym sensie, że jest to ciekawe wyzwanie od strony zarządzania projektem. Więc jest to dla mnie bardzo ważne doświadczenie i bardzo się cieszę, że mam okazję brać w tym udział. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdalski



# CZY SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE CZEKA REWOLUCJA?

Trwają prace nad zmianami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z 15 grudnia 2000 r.<sup>1</sup>

Projektowane zmiany mają na celu wykonanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego, rozszerzenie uprawnień informacyjnych i decyzyjnych członków spółdzielni mieszkaniowych oraz zrewolucjonizowanie walnego zgromadzenia poprzez wprowadzenie głosowania pisemnego i zdalnego przed zebraniem, a także wybór członków zarządu przez członków spółdzielni na walnym zgromadzeniu. Jeżeli zmiany zostaną uchwalone, będzie rewolucja w spółdzielniach mieszkaniowych.



## DARIUSZ WOCIÓR

radca prawny, specjalizuje się w prawie spółdzielczym i lokalowym, prowadzi szkolenia dla pracowników spółdzielni mieszkaniowych i zarządców nieruchomości, autor licznych publikacji oraz bloga na stronie wocior.pl

Fot. Archiwum D. Wocióra

Równoległe prowadzone są prace legislacyjne w Ministerstwie Rozwoju i Technologii oraz w Senacie. Na etapie opiniowania jest ministerialny projekt ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Prawo spółdzielcze oraz ustawy o własności lokali<sup>2</sup>. Trwają również prace w komisjach senackich nad zgłoszonym przez 15 senatorów projektem ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druk senacki nr 413)<sup>3</sup>.

## ZMIANY PO WYROKACH TK

Projektowane ustawy mają na celu dostosowanie przepisów prawa do wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 14 marca 2018 r. (P 7/16)<sup>4</sup> oraz z 10 czerwca 2020 r. (K 3/19)<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Dz.U. z 2001 r. nr 4, poz. 27 z późn. zm.

<sup>2</sup> <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12346401/katalog/12785523#12785523> [dostęp: 21 stycznia 2022 r.].

<sup>3</sup> <https://www.senat.gov.pl/prace/proces-legislacyjny-w-senacie/inicjatywy-ustawodawcze/inicjatywa,175.html> [dostęp: 21 stycznia 2022 r.].

<sup>4</sup> Dz.U. z 2018 r., poz. 582, [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl) 2018, OTK Seria A 2018, poz. 14.

<sup>5</sup> Dz.U. z 2020 r., poz. 1055, [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl), OTK Seria A 2020, poz. 27.

Projekty wprowadzają także rozwiązania służące poprawie pozycji prawnej członków spółdzielni mieszkaniowych oraz jawności funkcjonowania spółdzielni. Nowe rozwiązania zakładają też realizację Narodowego Programu Mieszkaniowego, tj. priorytetu C: „Rozwój spółdzielczości mieszkaniowej w segmencie dostępnych mieszkań – aktywizacja nowego budownictwa lokatorskiego”, instrumentu: „Poprawa dostępności mieszkań przez usprawnienie funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych i zwiększenie możliwości realizacji przez spółdzielnie nowych inwestycji zwiększających podaż mieszkań użytkowanych na zasadach spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego”. Projektowana ustawa, realizując założenia Narodowego Programu Mieszkaniowego, ma na celu eliminację barier w budowaniu nowych mieszkań w segmencie spółdzielczych praw lokatorskich. Projekt doprecyzowuje również przepisy ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2021 r., poz. 11)<sup>6</sup>.

Pierwszy zakres zmian ma na celu dostosowanie przepisów prawa do wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 14 marca 2018 r.<sup>7</sup> orzekł, że art. 49<sup>1</sup> ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1222, z 2015 r., poz. 201 oraz z 2017 r., poz. 1442 i 1596) w zakresie, w jakim dotyczy sytuacji, w których uczynienie zadość przesłance

<sup>6</sup> Ministerstwo Rozwoju ([rcl.gov.pl](http://rcl.gov.pl)).

<sup>7</sup> Dz.U. z 2018 r., poz. 582, [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl) 2018, OTK Seria A 2018, poz. 14.

samodzielności lokalu wymaga wykonania robót adaptacyjnych, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu wyroku trybunał stwierdził, że art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przez to, że instrumenty procesowe dostępne w przewidzianym w nim trybie procesowym są niewystarczające (nieefektywne) z punktu widzenia realizacji przez uprawnionego, któremu przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu, uprawnienia do ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu w sytuacji, w której uczynienie zadość przesłance samodzielności lokalu wymaga wykonania robót adaptacyjnych, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 konstytucji. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego w kwestionowanym art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych brak jest adekwatnych instrumentów proceduralnych zapewniających uprawnionym efektywne, gwarantowane konstytucją prawo do sądu, co znalazło wyraz w sentencji wyroku, która przybrała postać formuły wyroku zakresowego. Trybunał, wydając taki wyrok, kierował się przede wszystkim dążeniem, by określonej grupie osób uprawnionych na podstawie materialnych przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zapewnić efektywną ochronę sądową, a zarazem nie opóźniać trwającego od lat procesu przekształceń własnościowych w spółdzielniach mieszkaniowych.

Zgodnie z orzeczeniem trybunału sądy rozstrzygające sprawy dotyczące odmowy przeniesienia własności powinny stosować art. 49 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Ustawodawca nie uchylił tego przepisu, a z całą pewnością ustanowienie art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie spowodowało eliminacji art. 49 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z tekstu prawnego, a jedynie [...] skutkowało wyłączeniem działania tego ostatniego w oparciu o regułę *lex posterior derogat legi priori*, będącą regułą rozstrzygania zbiegów pozornych zachodzących między regulacjami wydanymi w różnym czasie, lecz normującymi identyczne stany faktyczne. W swym wyroku trybunał stwierdził jednak, że art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych jest niekonstytucyjny w takim zakresie, w jakim dotyczy sytuacji, w których uczynienie zadość przesłance samodzielności lokalu wymaga wykonania robót adaptacyjnych. Od momentu ogłoszenia niniejszego orzeczenia w Dzienniku Ustaw art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przestał je regulować. W konsekwencji w odniesieniu do wskazanych sytuacji zachodzić będzie konieczność stosowania art. 49 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Konsekwencją wyżej wymienionego wyroku TK jest projektowana przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii zmiana art. 49 oraz art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, która umożliwi w przypadku uchylania się spółdzielni mieszkaniowej od złożenia oświadczenia woli



o ustanowieniu albo przeniesieniu odrębnej własności lokalu skuteczne wystąpienie do sądu z powództwem o zobowiązanie spółdzielni do złożenia odpowiedniego oświadczenia woli.

## NIEPOŻĄDANE SKUTKI W DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELNI

Drugi wyrok Trybunału Konstytucyjnego będący podstawą projektowanych zmian w spółdzielniach mieszkaniowych to orzeczenie z 10 czerwca 2020 r. (K 3/19)<sup>8</sup>. W wyroku tym trybunał orzekł, że art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze (Dz.U. poz. 1596) jest niezgodny z art. 58 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał wskazał również, że przepis ten traci moc obowiązującą po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził w uzasadnieniu, że niezwłoczna derogacja art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>9</sup> mogłaby pociągnąć za sobą dalsze niepożądane skutki w działalności spółdzielni mieszkaniowych, w tym przede wszystkim w sferze stosunków korporacyjnych. Dlatego trybunał zdecydował – na podstawie art. 190 ust. 3 konstytucji – że art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>10</sup> traci moc obowiązującą po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny jako tzw. negatywny ustawodawca nie dysponuje instrumentami, za których pomocą mógłby zastąpić ustawodawcę i określić samodzielnie zakres i sposób rozwiązania problemów, które ujawniły się z całą ostrością w praktyce stosowania art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>11</sup> To ustawodawca – we wskazanym w sentencji niniejszego wyroku terminie – jest zobligowany doprowadzić regulacje przejściowe dotyczące członkostwa w spółdzielni, zwłaszcza wobec dokonanej zmiany jego modelu, do

<sup>8</sup> Dz.U. z 2020 r., poz. 1055, www.trybunal.gov.pl, OTK Seria A 2020, poz. 27.

<sup>9</sup> Dz.U. z 2017 r., poz. 1596.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

konstytucyjnego standardu wskazanego zarówno w orzeczeniu K 60/13, jak i w niniejszym wyroku.

Rozwiązaniem tych problemów ma być nowelizacja. Niestety ustawodawca nie wykonał opisanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego w terminie.

Zgodnie z art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>12</sup> „członek spółdzielni, któremu w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu oraz któremu nie przysługuje roszczenie o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, traci z tym dniem członkostwo w spółdzielni”.

### REGULACJA WYKREOWAŁA NOWE PROBLEMY

W uzasadnieniu wyroku z 10 czerwca 2020 r. trybunał stwierdził, że art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>13</sup> cechuje niespójność wielopłaszczyznowa, która uwydatnia nieprzystawalność wybranej przez ustawodawcę reguły przejściowej do wielu sytuacji prawnych ukształtowanych na podstawie wcześniej obowiązujących przepisów. Zamiast doprowadzić do uporządkowania stanu prawnego z uwzględnieniem wniosków płynących z wcześniejszego orzecznictwa TK, w tym przede wszystkim z wyroku K 60/13, ustawodawca ustanowił regulację niejasną i w istocie niedookreśloną, co potwierdza kształtująca się po wejściu w życie ustawy zmieniającej praktyka. Treść tego przepisu nie realizuje *ratio* deklarowanej przez ustawodawcę, który dokonując doniosłych zmian w zakresie nabycia i utraty członkostwa, niedostatecznie rozważył konieczność zabezpieczenia mających swe uzasadnienie konstytucyjne stosunków prawnych „w toku” w spółdzielniach mieszkaniowych działających na podstawie dotychczasowego reżimu prawnego. Co należy podkreślić raz jeszcze, ustawodawca nie zlikwidował dotychczasowego modelu spółdzielczości mieszkaniowej, nie zlikwidował także dotychczasowego modelu członkostwa, lecz obok lub w ramach tego modelu wprowadził dodatkowy reżim. Analiza kwestionowanego unormowania prowadzi do wniosku, że regulacja ta nie jest w stanie doprowadzić do zamierzonych (deklarowanych przez ustawodawcę) skutków. W szczególności nie doprowadziła ona do rozwiązania problemów, na które wskazywał i które brał pod uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku K 60/13, a co więcej – wykreowała nowe. Ustawodawca wybrał przy tym najdalej idący środek – pozbawienie *ex lege* praw korporacyjnych szerokiej grupy osób, wyodrębnionej na podstawie kryteriów niekonsekwentnych z punktu widzenia deklarowanej



*ratio*, lecz także z punktu widzenia podstawowego celu spółdzielni mieszkaniowych, jakim jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych członków i ich rodzin. W szczególności – co trafnie podniósł Rzecznik Praw Obywatelskich – wskutek wprowadzenia w art. 3 ust. 6–9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zasady automatycznej utraty członkostwa przez osoby tam wymienione liczba członków niezwiązanych ze spółdzielnią „interesem majątkowym” i tak będzie systematycznie spadać, pomniejszając ich wpływ na działalność spółdzielni. Trybunał, biorąc pod uwagę swe wcześniejsze orzecznictwo dotyczące regulacji z dziedziny spółdzielczości mieszkaniowej, a także liczne nowelizacje w tym obszarze, oparte często na niespójnych założeniach co do kształtu spółdzielczości mieszkaniowej, nie miał podstaw, by uznać, iż członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej było prawem nabytym „niesłusznie” lub „niegodziwie”. Artykuł 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>14</sup> zrównuje sytuację osób, które takie członkostwo nabyły w różnych reżimach prawnych, w różnym czasie i w różnych realiach społeczno-gospodarczych. Zaskarżony przepis przewiduje taki sam skutek w stosunku do osób, które nadal pozostają związane ze spółdzielnią „węzłem” majątkowym, osób, które w chwili uzyskania członkostwa miały tytuł prawny do lokalu w spółdzielni mieszkaniowej, a następnie go utraciły, a także do osób, które w momencie uzyskania członkostwa były zainteresowane zaspokajaniem swych potrzeb mieszkaniowych w ramach spółdzielni, lecz celu tego nie zrealizowały przed dniem wejścia w życie art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>15</sup>

<sup>12</sup> *Ibidem.*

<sup>13</sup> *Ibidem.*

<sup>14</sup> *Ibidem.*

<sup>15</sup> *Ibidem.*



*Aktualne projekty budzą wiele wątpliwości, krytykowane są przez wielu prawników i środowisko spółdzielcze. Istotne jest dopracowanie zmian w taki sposób, aby kolejny raz nie zostały uznane za niekonstytucyjne oraz aby nie doprowadziły do paraliżu funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych.*



Fot. Adobe Stock

Konsekwencją tego wyroku TK jest projektowane przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii rozwiązanie w art. 4 ustawy o zmianie, wskazujące, że osobie, która utraciła członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej na mocy art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>16</sup>, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej. Spółdzielnia mieszkaniowa uwzględni to roszczenie po złożeniu przez osobę uprawnioną podpisanej deklaracji członkowskiej. Regulacja ta wprowadziłaby możliwość ponownego przyjęcia w poczet członków osób, które utraciły członkostwo na podstawie art. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r.<sup>17</sup>

## PRZYWRÓCENIE CZŁONKOSTWA Z MOCY PRAWA

Inne rozwiązanie zostało zaproponowane w art. 5 i 6 projektu senackiego. Osoby, które otrzymały przydziały spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu lub spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego położonego na nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym w rozumieniu art. 113 ust. 6 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami lub w wypadku gdy spółdzielnia nie przysługuje prawo własności lub użytkowania wieczystego gruntu, na którym wybudowała budynek, lub wybudowali go jej poprzednicy prawni lub ich następcy prawni, zachowują członkostwo w spółdzielni w okresie od 9 września 2017 r. do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Osoba, która do 8 września 2017 r. była członkiem spółdzielni, o której mowa w rozdziale 9 ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi

Skarbu Państwa, zachowuje członkostwo w tej spółdzielni po tym dniu.

Zaproponowane w art. 5 i 6 projektu senackiego zmiany wprowadzają przywrócenie członkostwa z mocy prawa wyłącznie osobom, którym przysługują prawa do lokali na nieruchomościach zarządzanych przez spółdzielnie mieszkaniowe bez tytułu prawnego do gruntu oraz na stanowiących kiedyś nieruchomościach rolnych Skarbu Państwa.

## KONIECZNOŚĆ ZMIAN ORGANIZACYJNYCH

Projektowane zmiany wprowadzają rozwiązania dostosowujące regulacje ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych do aktualnego orzecznictwa oraz mają na celu zmiany organizacyjne.

Projektodawcy proponują wprowadzenie z mocy prawa nabycia i utraty członkostwa w spółdzielni osób, z którymi spółdzielnia zawarła umowę o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, albo na której rzecz spółdzielnia dokonała przydziału takiego prawa, albo następców prawnych tych osób w przypadku, gdy lokal ten znajduje się w budynku posadowionym na gruncie o nieuregulowanym stanie prawnym w rozumieniu art. 113 ust. 6 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, lub spółdzielnia nie przysługuje prawo własności albo użytkowania wieczystego gruntu. W aktualnym stanie prawnym istnieją wątpliwości, czy takie kategorie osób są lub mogą być członkami spółdzielni mieszkaniowej.

Projektowane zmiany mają na celu wprowadzenie obowiązku założenia strony internetowej przez

<sup>16</sup> *Ibidem.*

<sup>17</sup> *Ibidem.*

spółdzielnie mieszkaniowe. Aktualne regulacje prawne wprost takiego obowiązku nie nakładają.

Obecnie właściciele lokali w zasobach spółdzielni niebędący członkami spółdzielni nie mają uprawnień do dostępu do dokumentów na takich samych zasadach jak członkowie. Nowelizacja ma wprowadzić uprawnienie właściciela lokalu niebędącego członkiem spółdzielni mieszkaniowej oraz osoby niebędącej członkiem spółdzielni mieszkaniowej, której przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, do otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni, dokumentów dotyczących głosowania poza posiedzeniem walnego zgromadzenia, faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi w zakresie, w jakim dotyczą one ich praw do lokali.

W projektach zaproponowano przepisy konkretyzujące zasady: dostępu do dokumentów, wyłączenia możliwości odmowy udostępnienia oraz ustalania odpłatności za udostępniane kopie.

Kolejny zakres zmian dotyczy walnego zgromadzenia i zarządu w spółdzielni mieszkaniowej. Planowane jest wprowadzenie nowych rozwiązań prawnych w spółdzielniach mieszkaniowych, tj.:

- 1) obowiązku umieszczenia zawiadomienia o walnym zgromadzeniu oraz projektów uchwał i sprawozdań na stronie internetowej spółdzielni;
- 2) pisemnego i zdalnego głosowania przed terminem walnego zgromadzenia niezależnie od obowiązującego stanu epidemii i stanu zagrożenia epidemicznego;
- 3) kadencji zarządu;
- 4) wyboru zarządu na walnym zgromadzeniu;
- 5) wyboru i zasad działania spółdzielczej komisji wyborczej, która miałaby informować o kandydatach oraz przeprowadzać głosowania i podawać ich wyniki do wiadomości członków;
- 6) wyboru i zasad działania obwodowych komisji wyborczych, przy uwzględnieniu, że członkowie tych komisji są powoływani przez spółdzielczą komisję wyborczą;
- 7) komitetów wyborczych uprawnionych do zgłaszania kandydatów na członków zarządu i członków rady nadzorczej;
- 8) szczegółowego trybu przeprowadzania głosowania w wyborach do zarządu i rady nadzorczej.

Zmiany te mogą wprowadzić paraliż funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych.

Kolejny zakres zmian dotyczy terminu powstawania wspólnot mieszkaniowych w przypadku wyodrębnienia wszystkich lokali w nieruchomości będącej w zasobach spółdzielni. Obecnie wspólnota powstaje z chwilą wyodrębnienia własności ostatniego lokalu. W projekcie ministerialnym zaproponowano, żeby wspólnota powstawała po upływie trzech miesięcy od dnia wyodrębnienia własności

ostatniego lokalu. To propozycja umożliwiająca właścicielom lokali zdecydowanie o formie zarządu nieruchomością wspólną i bezproblemowe zorganizowanie nowej wspólnoty mieszkaniowej.

Ostatnia istotna projektowana zmiana ma na celu skonkretyzowanie uprawnień do zarządzania nieruchomością wspólną właścicieli lokali w nieruchomości zarządzanej przez spółdzielnię mieszkaniową, w której nie „ukonstytuowała się” wspólnota mieszkaniowa. Obecna regulacja z art. 27 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wskazuje, że „zarząd nieruchomościami wspólnymi stanowiącymi współwłasność spółdzielni jest wykonywany przez spółdzielnię jak zarząd powierzony, o którym mowa w art. 18 ust. 1 ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, z zastrzeżeniem art. 24<sup>1</sup> i art. 26. Przepisów ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali o zarządzie nieruchomością wspólną nie stosuje się, z wyjątkiem art. 22 oraz art. 29 ust. 1 i 1a, które stosuje się odpowiednio”. Pojawia się wątpliwość interpretacyjna, jak odpowiednio stosować art. 22 ustawy o własności lokali na podstawie art. 27 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Wątpliwości te wyeliminowałaby projektowana zmiana wskazująca, że czynnościami przekraczającymi zakres zwykłego zarządu nieruchomościami wspólnymi stanowiącymi współwłasność spółdzielni są:

- 1) zmiana przeznaczenia części nieruchomości wspólnej;
- 2) udzielenie zgody na nadbudowę lub przebudowę nieruchomości wspólnej, na ustanowienie odrębnej własności lokalu powstałego w następstwie nadbudowy lub przebudowy i rozporządzenie tym lokalem oraz na zmianę wysokości udziałów w następstwie powstania odrębnej własności lokalu nadbudowanego lub przebudowanego;
- 3) udzielenie zgody na zmianę wysokości udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej;
- 4) dokonanie podziału nieruchomości wspólnej;
- 5) udzielenie zgody na podział nieruchomości gruntowej zabudowanej więcej niż jednym budynkiem mieszkalnym i związane z tym zmiany udziałów w nieruchomości wspólnej oraz ustalenie wysokości udziałów w nowo powstałych, odrębnych nieruchomościach wspólnych.

Pozostałe czynności miałyby charakter czynności zwykłego zarządu.

## ZMIANY SĄ KONIECZNE, ALE MUSZĄ BYĆ PRZEMYŚLANE

Podsumowując, bezsporne jest, że konieczne jest wprowadzenie zmian do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Aktualne projekty budzą wiele wątpliwości, krytykowane są przez wielu prawników i środowisko spółdzielcze. Istotne jest dopracowanie zmian w taki sposób, aby kolejny raz nie zostały uznane za niekonstytucyjne oraz aby nie doprowadziły do paraliżu funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych. ■

# SPÓŁDZIELNIOM GROZI PARALIŻ

Rozmowa z **MIECZYŚLAWEM GRODZKIM**,  
prezesem zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej.

■ **W Ministerstwie Rozwoju i Technologii trwają prace nad nowelizacją pakietu ustaw regulujących funkcjonowanie spółdzielni mieszkaniowych. Jak ocenia pan projektowane zapisy?**

Niestety w większości przypadków nie odpowiadają one potrzebom spółdzielni. Krajowa Rada Spółdzielcza zgłosiła do projektowanych rozwiązań wiele uwag, wymienię tylko niektóre. W projekcie pojawiło się np. wyłączenie stosowania przepisu, zgodnie z którym spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, jeżeli naruszałoby to prawa tych osób, lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi jej znaczną szkodę. Chodzi m.in. o wszelkie umowy, które spółdzielnia zawiera z firmami zewnętrznymi – np. z wykonawcami inwestycji, firmami świadczącymi usługi na rzecz spółdzielni, a także umowy o pracę. Za nieudostępnienie takich umów grozić ma odpowiedzialność karna.

■ **Co to oznacza w praktyce?**

W rezultacie nikt nie będzie chciał zawierać umów ze spółdzielniami mieszkaniowymi, skoro np. deweloper albo zarządca nieruchomości konkurujący ze spółdzielnią będzie mógł zwrócić się do jakiegokolwiek jej członka o wydobycie ze spółdzielni wszystkich umów, które zawarła ona z osobami trzecimi, i poznać stawki, w oparciu o które świadczone są usługi na jej rzecz. Doprowadzi to do paraliżu w realizowanych przez spółdzielnie przetargach. Jeżeli zmiana ta wejdzie w życie, spółdzielnie mieszkaniowe – jako jedyny podmiot gospodarczy w kraju – zostaną pozbawione tajemnicy przedsiębiorstwa, która jest niezbędna dla niezakłóconego funkcjonowania.

■ **Ustawodawca chce także, by spółdzielnie mieszkaniowe udostępniały informacje w internecie.**

Spółdzielnie mieszkaniowe, dla których prowadzenie strony internetowej jest zbyt dużym obciążeniem finansowym albo których członkowie – z uwagi na ryzyko naruszenia tajemnicy prawnie chronionych – nie zamierzają udostępniać informacji, zmuszone będą prowadzić stronę internetową do czasu zmiany statutu. Sama jego zmiana jednak nie wystarczy, gdyż nie wywołuje ona skutków prawnych



Fot. Krajowa Rada Spółdzielcza

## MIECZYŚLAW GRODZKI

Inżynier, doktor nauk społecznych, absolwent Politechniki Warszawskiej oraz Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji. Od wielu lat związany jest ze spółdzielczością: bankową, mieszkaniową i rzemieślniczą. Piastuje różne funkcje społeczne i spółdzielcze – jest m.in. przewodniczącym rady nadzorczej Banku Spółdzielczego w Piasecznie, przewodniczącym komisji spółdzielczej Business Centre Club, zastępcą przewodniczącego rady Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

do czasu wpisania jej do Krajowego Rejestru Sądowego. W dodatku w projekcie nie ma wzmianki o zabezpieczeniu informacji dotyczących spółdzielni przed dostępem osób nieuprawnionych. Trudno znaleźć uzasadnienie dla udostępniania dokumentacji właścicielom lokali, którzy nie są członkami spółdzielni. Stanowi to zaprzeczenie idei członkostwa i narusza prawa korporacyjne członków, a także podstawowe standardy państwa prawa, w którym tajemnica przedsiębiorstwa stanowi warunek *sine qua non* prowadzenia działalności. Projektowane zapisy dyskryminują więc spółdzielnie mieszkaniowe względem innych podmiotów, co ewidentnie narusza konstytucyjną zasadę równości wobec prawa.

Projekt zakłada również, że członków zarządu zawsze, z mocy ustawy, będzie powoływać walne zgromadzenie. Obecnie członków zarządu wybiera i odwołuje – stosownie do postanowień statutu – rada lub walne zgromadzenie. Rozwiązanie to stanowi przejaw samorządności i autonomii spółdzielczej i jest kontynuacją zapisu zawartego w pierwszej w Polsce i jednej z pierwszych w Europie ustawie o spółdzielniach z 1920 r., która do dziś podawana jest na świecie za wzór dobrego prawa spółdzielczego. Podobnie jest z kadencyjnością zarządów, która powinna być pozostawiona decyzji samych członków, jak jest to teraz, a nie narzucana z mocy ustawy.

■ **Sporo zastrzeżeń jak na jeden projekt.**

Wymieniam i tak tylko niektóre, bo przytoczenie wszystkich przekroczyłoby ramy wywiadu. W projekcie brak także kompleksowego rozwiązania problemu statusu prawnego budynków spółdzielczych posadowionych na gruncie o nieuregulowanym stanie prawnym, co od lat wywołuje negatywne skutki społeczne. Uniemożliwia bowiem zakładanie ksiąg wieczystych i zaciąganie kredytów hipotecznych przez osoby, które nabyły spółdzielcze własnościowe prawa do lokali w takich budynkach. Zastrzeżenia budzą też zapisy dotyczące zakresu czynności zwykłego zarządu oraz czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu. Sparaliżują one efektywne zarządzanie spółdzielnią mieszkaniową, gdyż każda przebudowa – np. wykonanie otworu w ścianie nośnej, która jest częścią wspólną nieruchomości – będzie powodowała konieczność uzyskania zgody większości właścicieli.

■ **Czy widzi pan konieczność prawnych zmian w odniesieniu do spółdzielni innych branż?**

Oczywiście takie propozycje są na bieżąco zgłaszane. Część z nich dotyczy systemowych rozwiązań na poziomie prawodawstwa Unii Europejskiej. Uczestniczyliśmy w konsultacjach projektu Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027, postulując konieczność zabezpieczenia i zwiększenia środków na wsparcie dla spółdzielni rolniczych i wiejskich, uruchomienie wsparcia sektorowego w kluczowych obszarach produkcji i przetwórstwa



*Projektowane zapisy dyskryminują spółdzielnie mieszkaniowe względem innych podmiotów, co ewidentnie narusza konstytucyjną zasadę równości wobec prawa.*

w Polsce oraz ograniczenie biurokracji przy uzyskiwaniu przez spółdzielnie statusu organizacji producentów. Projektowane wsparcie jest nieproporcjonalne w stosunku do potrzeb, a poziom organizacji polskich rolników jest na tyle niski, że nie tylko nie pozwoli im skutecznie konkurować na europejskim rynku, ale zniweczy ich szanse na rozwój. Drugim ważnym dokumentem konsultowanym w 2021 r. była unijna umowa partnerstwa dla realizacji Polityki Spójności, określająca, na co miałyby być przeznaczone środki finansowe uruchomione w ramach Polityki Spójności oraz Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Zaproponowane przez nas rozwiązania mogłyby m.in. wesprzeć inwestycje w efektywność energetyczną spółdzielni mieszkaniowych i rozwijać tworzenie spółdzielni energetycznych. Podobny charakter miał konsultowany w ubiegłym roku Krajowy Plan Odbudowy, określający główne kierunki naprawy sytuacji gospodarczej w Polsce po kryzysie wywołanym przez COVID-19. Tu również apelowaliśmy m.in. o zwiększenie nakładów na rozwój małej bioenergetyki, wspieranie procesów termomodernizacyjnych w spółdzielniach mieszkaniowych oraz cyfryzacji i cyberbezpieczeństwa. Liczymy na to, że dla spółdzielni udostępnionych zostanie więcej atrakcyjnych programów europejskich.

Równolegle walczymy też o poprawę otoczenia prawnego, w którym dziś funkcjonują polskie spółdzielnie od lat poddawane dyskryminacji podatkowej i prawnej. Przykładem jest choćby estoński CIT dla spółek kapitałowych. O rozszerzeniu tej ulgi podatkowej na spółdzielnie zapewniał minister finansów jeszcze na etapie przygotowań projektu. Niestety do tego nie doszło. Chcemy także, by rząd poddał ponownej analizie rozwiązania zaproponowane w ustawie o CIT, gdyż wiele z nich nie tylko obciąża spółdzielnie, ale i przysparza im niepotrzebnej pracy. Choćby zwolnienia podatkowe na gospodarowanie zasobami mieszkaniowymi, które są ulgą pozorną. Inny przykład to podatek odprowadzany przez spółdzielcze instytucje finansowe od wsparcia, jakie jest im udzielane w ramach własnych instytucjonalnych systemów ochrony. Wymieniłem tylko kilka tego typu problemów.



### ■ Czy spółdzielni u nas przybywa, czy ubywa?

Obecnie działalność prowadzi ponad 9,1 tys. spółdzielni w 15 branżach. Od kilku lat obserwujemy wzrost liczby zakładanych spółdzielni socjalnych, których jest obecnie ponad 1,4 tys., oraz spółdzielczych grup producentów rolnych – których działa przeszło 700. Oczywiście założenie spółdzielni nie jest proste, szczególnie jeśli trzeba ją już na początku wyposażać w odpowiednią bazę majątkową lub – jak w przypadku banku spółdzielczego – w kapitał gotówkowy w wysokości 5 mln euro i przejść złożoną procedurę licencyjną. Za największy sukces spółdzielczości polskiej uznaję jednak to, że liczba czynnie działających podmiotów spółdzielczych utrzymuje się od dłuższego czasu na stabilnym poziomie. Mówiąc wprost, podmioty te sprawdziły się w warunkach gospodarki rynkowej.

### ■ Można mówić o tradycji spółdzielczej w Polsce?

Spółdzielczość w Polsce ma bardzo silną tradycję, sięgającą początków XIX w. W tym roku obchodzimy 200. rocznicę zatwierdzenia przez władze carskie statutu Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego, założonego przez Stanisława Staszica. Uznaje się je za pierwszy na ziemiach polskich przykład gospodarowania opartego na zasadach spółdzielczych. Pierwsza polska ustawa spółdzielcza z 1920 r. już ponad 100 lat temu ujęła w normy prawne dynamicznie rozwijający się w II RP ruch spółdzielczy. Do dziś stanowi ona wzór aktu prawnego, a obowiązująca definicja spółdzielni wzorowana jest właśnie na tej ustawie. Dzięki niej spółdzielnia stała się odrębnym od spółek handlowych typem gospodarczej osoby prawnej. Ta ustawa oparta była na zasadach rochdalejskich wypracowanych w Anglii już w 1844 r. przez Sprawiedliwych Pionierów z Rochdale. Zasady te dały podstawę do wypracowania przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy siedmiu międzynarodowych zasad spółdzielczych: dobrowolnego i otwartego członkostwa, demokratycznej członkowskiej kontroli, ekonomicznego uczestnictwa członków, autonomii i niezależności, kształcenia, współpracy oraz troski o społeczność lokalną.

### ■ Krótka po 1989 r. opinia publiczna postrzegała spółdzielnie przez pryzmat PRL. Czy dziś jest inaczej?

Oczywiście wizerunek spółdzielni uległ zmianie. Od czasów PRL dzieli nas już 30 lat, a więc na drogę zawodową zdążyło wkroczyć pokolenie ludzi, którzy nie pamiętają PRL i są wolni od kojarzenia spółdzielczości z komuną. Powiem więcej – po doświadczeniu kilku dziesięcioleci agresywnego liberalizmu demokratyczny model gospodarczy proponowany przez spółdzielczość stał się bardzo atrakcyjny. Wielu młodych ludzi decyduje się być spółdzielcami. Oczywiście mają większą szansę, gdy natrafiają na wsparcie ze strony państwa – tak jak w przypadku spółdzielni socjalnych, których głównym celem jest integracja

osób zagrożonych wykluczeniem. Ale rozwija się też nurt alternatywny, niezależny od polityki państwa.

### ■ W jakich branżach spółdzielnie otwiera młode pokolenie?

Powstają np. kooperatywy spożywcze zakładane przez ludzi, którzy organizują sobie dostęp do zdrowej, ekologicznej żywności oraz jej dystrybucję, albo spółdzielnie freelancerów i artystów zapewniających sobie w ten sposób dostęp do zleceń, a przede wszystkim ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Wiele tych młodych osób wprost odwołuje się do tradycji i zasad spółdzielczych. Widzimy to np. po zainteresowaniu zbiorami gromadzonymi przez prowadzone przez nas Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce,



*W projekcie brak kompleksowego rozwiązania problemu statusu prawnego budynków spółdzielczych posadowionych na gruncie o nieuregulowanym stanie prawnym, co od lat wywołuje negatywne skutki społeczne. Uniemożliwia bowiem zakładanie ksiąg wieczystych i zaciąganie kredytów hipotecznych przez osoby, które nabyły spółdzielcze własnościowe prawa do lokali w takich budynkach.*

które często przeglądają młodzi uczeni. Takie postacie jak Edward Abramowski, Jan Wolski czy Franciszek Stefczyk są w jakiś sposób bliskie pokoleniu, które w dzisiejszych czasach także spotyka się z nierównością, biedą i brakiem szans na lepsze jutro. KRS stara się zachęcać do wspólnego działania już najmłodszych, m.in. poprzez wspieranie spółdzielni uczniowskich, które od ponad 100 lat są najlepszą szkołą demokratycznej przedsiębiorczości. Ostatnio we współpracy z Uniwersytetem Rzeszowskim i NBP nasz Spółdzielczy Instytut Badawczy organizował projekt edukacyjny „Bądź spółdzielcą w swojej szkole”, w którym ok. 150 uczniów przedstawiało koncepcje spółdzielni uczniowskich, które chcieliby powołać. Mamy nadzieję, że młodzi spółdzielcy pozostaną wierni zasadom wzajemnej współpracy i samopomocy także i w dorosłym życiu. ■

Rozmawiała Agnieszka Niewińska

# NOWY MODEL DORĘCZEŃ PISM SĄDOWYCH *w Portalu Informacyjnym*

Wprowadzona 29 listopada 2021 r. modyfikacja systemu doręczeń elektronicznych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego (dalej: PI) eliminuje większość ze zgłaszanych problemów i usprawnia obsługę procesu doręczeń sądowych zarówno po stronie sekretariatów, jak i pełnomocników wykonujących codzienne obowiązki zawodowe.



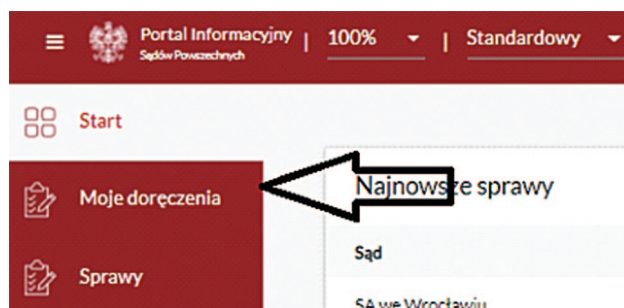
**KATARZYNA KLIMAS**  
radca prawny, Centrum  
Kompetencji i Informatyzacji  
Sądownictwa (CKIS), Sąd  
Apelacyjny we Wrocławiu  
Fot. Archiwum K. Klimas

**W**drożony nowy model doręczeń za pośrednictwem PI stanowi odpowiedź na zgłaszane przez radców prawnych oraz adwokatów potrzeby w zakresie odbioru korespondencji sądowej doręczanej na podstawie art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 2 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095, dalej: ustawa COVID-19).

## ODBIÓR PISM W ZAKŁADCE „MOJE DORĘCZENIA”

Podstawową kwestią, która od dnia wejścia w życie wskazanych wyżej przepisów (od 3 lipca 2021 r.) budziła wątpliwość pełnomocników zawodowych, był brak jednoznacznej i pewnej informacji, czy pismo opublikowane przez sąd w Portalu Informacyjnym stanowi pismo doręczone pełnomocnikowi w oparciu o art. 15zsz<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19. Wynikało to z braku możliwości wyraźnego oznaczenia takich pism w systemie. Problem ten został rozwiązany poprzez uruchomienie w PI dedykowanej zakładki „Moje doręczenia”, w której publikowane są wyłącznie te pisma sądowe, które podlegają doręczeniu konkretnemu pełnomocnikowi. Taki sposób oznaczania korespondencji eliminuje również wątpliwość dotyczącą adresata publikowanego w PI pisma, gdyż każdy z pełnomocników dysponujący swym indywidualnym kontem w zakładce „Moje doręczenia” ma możliwość odczytania wyłącznie własnej korespondencji sądowej. Jest to odpowiedź na zgłaszane przez środowiska zawodowe wątpliwości natury

praktycznej, związane z występowaniem w sprawie wielu pełnomocników reprezentujących jedną stronę czy też sub-sytutów.



Jednocześnie wciąż funkcjonuje zakładka „Dokumenty”, w której publikowane są różnego rodzaju pisma zamieszczone przez sąd w PI. W zakresie dokumentów opublikowanych od 29 listopada 2021 r. w zakładce „Dokumenty” pobranie lub odczytanie pisma nie wywołuje skutków procesowych równoznacznych z doręczeniem. Oznacza to, iż obecnie jedynie czynności wykonywane przez radcę prawnego w stosunku do pism opublikowanych w zakładce „Moje doręczenia” mogą spowodować formalny odbiór pisma sądowego. Efektem przyjęcia takiego modelu było zlikwidowanie rubryki uwidaczniającej datę odczytania pisma w zakładce „Dokumenty”, a także zmodyfikowanie systemów repertoryjno-biurowych wykorzystywanych przez sądy w taki sposób, aby automatycznie pobierały dane o dacie doręczenia pisma sądowego w przypadku dokonania odpowiednich czynności w zakładce „Moje doręczenia” przez użytkownika konta (lub w razie odnotowania upływu ustawowego terminu na odbiór korespondencji).

Po wdrożeniu zakładki „Moje doręczenia” odbiór pism sądowych następuje poprzez uruchomienie okna, w którym dostępne są pisma sądowe. Jest to możliwe po zalogowaniu się do konta w PI i wybraniu odpowiedniej opcji oznaczonej słowem „Odbierz”. Jednocześnie przed

skutecznym doręczeniem pisma sądowego wyświetlany jest komunikat informujący o tym, że czynność ta spowoduje wystąpienie skutku doręczenia w razie kontynuowania. Sam fakt zalogowania się do PI nie powoduje wystąpienia w sposób automatyczny doręczenia pisma sądowego.

## DOKUMENT POTWIERDZENIA ODBIORU KORESPONDENCJI

The screenshot shows a web interface for document delivery confirmation. It includes a header 'Doręczenie zostało odebrane' (Document received) and a main section 'Szczegóły doręczenia' (Delivery details) with fields for identification number, date of placement, and recipient information. Below this is a 'Załączniki' (Attachments) section showing a list of files with download and print buttons.

Kolejnym elementem wprowadzonym do PI jest możliwość wygenerowania zindywidualizowanego dokumentu elektronicznego potwierdzenia odbioru korespondencji. Teraz po skutecznym doręczeniu pisma sądowego pełnomocnik będący użytkownikiem konta w PI ma możliwość pobrania dokumentu generowanego w formacie PDF, w którym zawarte są podstawowe informacje dotyczące doręczonej korespondencji (za pośrednictwem przycisku „Pobierz EPOK”). Format EPOK umożliwi jego łatwe pobranie, zapisanie oraz wydrukowanie, co jest często praktykowane, w szczególności na potrzeby odnotowania niezbędnych danych dotyczących postępowania sądowego w aktach sprawy.

Zmianie uległ także sposób powiadamiania o opublikowaniu dokumentu w PI oczekującego na doręczenie.

Elektroniczne Potwierdzenie Odbioru Korespondencji		
Identyfikator:	WR/D/0000001594	
Nr korespondencji:	20002/EOI/293/2021	
Sąd:	Sąd Apelacyjny we Wrocławiu	
Wydział:	I Wydział Cywilny	
Sygnatura:	I ACa 67/21	
Data umieszczenia w PI:	30.10.2021 15:14:35	
Adresat:	Piotr Adam Orzel	
Odebrane przez:	Piotr Adam Orzel	
Data doręczenia:	09.11.2021 11:48:01	
Status:	Doręczone	
Adnotacje:		
<b>Lista załączników:</b>		
Lp.	Nazwa załącznika	Suma kontrolna
1	sobota 30.10.2021 02 - Orzel Piotr Adam	5178d644876a382d9132e5948e6c6829

Pełnomocnik informowany jest o pojawieniu się adresowanej do niego korespondencji sądowej za pośrednictwem odrębnego powiadomienia e-mail. Wiadomość ta zawiera wyłącznie informacje dotyczące doręczanego pisma, nie zaś listę wszystkich czynności lub zmian dokonanych na koncie pełnomocnika w PI. Możliwe jest również zmodyfikowanie indywidualnych ustawień konta w PI w taki sposób, aby pełnomocnik otrzymywał wyłącznie te po-

wiadomienia e-mail, które dotyczą doręczeń elektronicznych, co powinno wyeliminować zgłaszany problem otrzymywania licznych i nieczytelnych powiadomień przez pełnomocników obsługujących znaczną liczbę postępowań sądowych.

Wyjaśnić również należy, że problem dotyczący braku dostępu do sprawy

w PI nie może zostać wyeliminowany przez techniczną modyfikację samego portalu. Wielokrotnie formułowane były postulaty zapewnienia „automatycznego” dostępu do sprawy w PI dla występujących w sprawie pełnomocników. PI zasilany jest danymi wprowadzanymi przez sądy powszechne do systemów repertoryjno-biurowych. Nie jest możliwe zapewnienie w tym obszarze automatyzacji, gdyż przyznanie dostępu do sprawy wymaga zweryfikowania przez pracownika sądu, który prowadzi postępowanie, czy dana osoba występuje w procesie w roli pełnomocnika zawodowego. Czynność ta wymaga udziału człowieka i dokonywana jest ręcznie.

## PILNE ZGŁASZANIE PROBLEMÓW

Oczywiście Portal Informacyjny jeszcze w wielu kwestiach wymaga dalszego rozwoju oraz utrzymania. W tym zakresie nadal prowadzone są prace zmierzające do tego, aby PI stało się nie tylko podstawowym narzędziem pracy pełnomocnika zawodowego, lecz także narzędziem łatwym i komfortowym w obsłudze. Nie ulega wątpliwości, że w dalszym ciągu mogą występować problemy techniczne związane z realizacją doręczeń pism sądowych. W takim wypadku profesjonalny pełnomocnik powinien w pierwszej kolejności niezwłocznie zwrócić się do pomocy technicznej, zgłaszając problem. Dane kontaktowe podane są w zakładce „Pomoc” na stronie PI. Niezbędne jest również zapoznanie się z treścią publikowanych na stronie PI instrukcji obsługi, a także śledzenie zmian wprowadzanych do tych dokumentów. Pomoże to ograniczyć wątpliwości oraz niepewność co do procesu doręczenia korespondencji sądowej. ■

# CO WARTO WIEDZIEĆ

## *o terminalach płatniczych*

Na temat konieczności posiadania terminala płatniczego istnieją wprost biegunowo różne poglądy, z których pierwszy brzmi, że nie są one potrzebne, a drugi, że są konieczne. Kto w tym sporze ma rację, zależy od wielu czynników. Jeśli jednak masz obowiązek posiadania kasy fiskalnej online, a radcowie prawni świadczący usługi prawne taki obowiązek mają, to wszelkie wątpliwości wypada sprowadzić do dwóch pytań – czy obsługujemy klientów indywidualnych i czy chcemy pobierać od nich płatności kartą.



**BOGDAN  
BUGDALSKI**

dziennikarz, redaktor  
i wydawca

Fot. Archiwum B. Bugdalskiego

**P**rzepisy w tym zakresie są w miarę jasne. O ciążyącym na przedsiębiorcy obowiązku zapewnienia klientowi możliwości dokonywania zapłaty w każdym miejscu, w którym działalność gospodarcza jest faktycznie wykonywana, w szczególności w lokalu, poza lokalem przedsiębiorstwa lub w pojeździe wykorzystywanym do świadczenia usług transportu pasażerskiego, mówi obowiązujący od 1 stycznia 2022 r. art. 19a. 1. ustawy - Prawo przedsiębiorców. Wskazuje on jednocześnie, że ta płatność ma być możliwa przy użyciu instrumentu płatniczego w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych.

### TERMINAL SKOMUNIKOWANY Z KASĄ FISKALNĄ

Zatem obowiązek istnieje, ale od razu trzeba wyjaśnić, że ów instrument to nie tylko terminal, ale każde zindywidualizowane urządzenie lub uzgodniony przez użytkownika i dostawcę zbiór procedur, wykorzystywane przez użytkownika do złożenia zlecenia płatniczego. A to oznacza, że wystarczy klientowi umożliwić płatność przelewem, systemem BLIK lub za pomocą aplikacji płatniczej i obowiązek będzie spełniony.

Tak na ten wymóg patrzy Maria Mazur-Szczepeńska, doradca podatkowy, choć przyznaje, że przepis może budzić wątpliwości. Jej zdaniem osoby świadczące usługi prawne, a więc m.in. radcowie prawni, nie muszą mieć terminali płatniczych, natomiast muszą mieć kasę fiskalną online i umożliwić klientowi różne formy płatności.

– Możemy mieć terminale, ale nie musimy ich mieć, jeżeli klient może zapłacić w inny sposób, np. BLIK-iem.

To bardziej zależy od profilu kancelarii, bo jeśli ma bardzo dużo osób fizycznych, to wypada ten terminal mieć – podkreśla.

Zatem terminal warto mieć – dla wygody swojej i swoich klientów. Nie każdy przecież umie lub chce dokonywać płatności BLIK-iem czy też korzystać z platform płatniczych. Do płatności kartami wszyscy jesteśmy już przyzwyczajeni, więc klient będzie zadowolony, a pieniądze od razu znajdą się na koncie firmy, co z przyjemnością odnotuje fiskus.

Dodajmy też od razu, że jeśli już mieć terminal, to taki, który będzie z naszą kasą fiskalną online skomunikowany. Wymaga tego ust. 3 cytowanego już art. 19a, który zacznie obowiązywać od 1 lipca 2022 r. Stanowi on, że przedsiębiorca, który zapewnia możliwość przyjmowania płatności przy użyciu terminala płatniczego i prowadzi ewidencję sprzedaży przy zastosowaniu kas rejestrujących umożliwiającą połączenie i przesyłanie danych między kasą rejestrującą a Centralnym Repozytorium Kas, określone w art. 111a ust. 3 ustawy o podatku od towarów i usług, zapewnia współpracę kasy rejestrującej z terminalem płatniczym zgodnie z wymaganiami technicznymi dla kas rejestrujących.

Na szczęście nie jest to problem ani techniczny, ani finansowy. Bo oferowane terminale są certyfikowane i cały czas aktywne jest wsparcie, jakie możemy uzyskać z programu Polska Bezgotówkowa.

### TERMINAL – TAK, TYLKO JAKI?

Mówiąc obrazowo, terminal kupujemy podobnie jak telefon, bo płacimy głównie za obsługę transakcji, a samo urządzenie dobieramy niejako przy okazji. Terminale dzierżawimy, trudno więc szukać cen tych urządzeń na stronach ze sprzętem, choć i tam bywają. Natomiast na pewno w firmach zajmujących się systemami sprzedaży i płatnościami znajdziemy informacje na temat kosztów ich użytkowania i dzierżawy. I te mają podstawowe znaczenie.



Fot. Adobe Stock

Na przykład w Planet Pay przez pierwsze 12 miesięcy terminal płatniczy dostaniemy już za 0 zł, oczywiście pod pewnymi warunkami. Po pierwsze, jeśli skorzystamy z dofinansowania oferowanego przez Fundację Polska Bezgotówkowa.

Wsparcie z FPB ułatwia firma oferująca terminal, tak jak i jego przygotowanie do pracy i fiskalizację, ale trzeba pamiętać, że jest ono dostępne tylko dla tych przedsiębiorców, którzy w ostatnich 12 miesiącach nie posiadali umowy o terminal płatniczy.

Takich terminali możemy wziąć trzy w ciągu kolejnych 12 miesięcy od wydzierżawienia pierwszego. Granicą jest tu łączna wysokość operacji na terminalu – jeśli przekroczymy 100 tys. zł, to za każdą kolejną operację zostanie pobrana prowizja. Zgodnie z warunkami wsparcia z programu Polska Bezgotówkowa przez 12 miesięcy mamy darmową dzierżawę terminala i zerowe prowizje od transakcji kartowych, bo od transakcji BLIK te nie są pobierane. Po tym czasie umowa przechodzi na warunki komercyjne, czyli pobierane są już opłaty – za sprzęt oraz dokonywane na nim transakcje.

W przypadku zakupu terminala w Planet Pay podpisujemy umowę na czas nieokreślony, przy czym minimalny okres trwania umowy to 24 lub 36 miesięcy (za co przewidziano dodatkowe bonusy). Prowizje po okresie wsparcia z FPB są stałe, niezależnie od obrotu na terminalu – jest to 0,54% plus 5 gr od transakcji. Natomiast koszty związane z terminalem, tzw. dzierżawa terminala, jest zależna od modelu terminala, który się wybierze.

– Najtańszy terminal kosztuje 30 zł netto. To jest terminal stacjonarny, który musi być na stałe podłączony do sieci i modemu kablem – wyjaśnia przedstawicielka firmy.

W firmie e-service umowy są podpisywane na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Dla korzystających ze wsparcia FPB pierwszy rok korzystania z terminala jest oczywiście za darmo. Potem płaci się prowizję i dzierżawę, ale są też inne rozwiązania.

– Mamy terminale (B220), które wyglądają jak smartfony i dopiero po roku płaci się tylko za transakcje, jeśli takie występują. W przypadku kart Visa to 0,69%, w przypadku BLIK – 0,3% – zachęca przedstawiciel e-service.

Podkreśla też, że firma nie pobiera dodatkowej opłaty, gdy liczba transakcji jest mała, co gdzie indziej nie jest takie oczywiste. Dlatego taki terminal to idealne rozwiązanie dla kogoś, kto ma obowiązek, a nie ma zbyt dużo transakcji.

## A MOŻE KASOTERMINAL

Na tle tych propozycji ciekawym rozwiązaniem, zwłaszcza dla tych, którzy jeszcze nie kupili kasy fiskalnej online, może być kasoterminale Posnet Pospay online, który łączy w sobie kasę fiskalną, drukarkę fiskalną i terminal płatniczy w jedną całość. Cena tego urządzenia – 1699 zł netto – może wydawać się wysoka, ale tu płacimy za kasę i drukarkę, terminal natomiast się dzierżawi.

– Kasoterminale Pospay najlepiej się u nas sprzedaje. Urządzenie składa się z dwóch części, które mogą funkcjonować oddzielnie. Więc jeżeli ktoś zechciałby zrezygnować z terminala, to zostaną mu drukarka fiskalna (najtańsza na rynku) oraz kasa fiskalna, która jest tylko troszkę droższa od standardowej – przekonuje przedstawiciel firmy Edikon dystrybuującej Pospay.

Firma jest partnerem Fundacji Polska Bezgotówkowa, więc przez 12 miesięcy terminal w tym zestawie jest za darmo i bez opłat prowizyjnych, po upływie tego czasu przedsiębiorca natomiast płaci stały abonament w wysokości 39 zł netto miesięcznie (w cenie, którą można negocjować, łącznie z GMS) i oprócz tego 0,69% za transakcje kartami Visa oraz 0,79% za płatności dokonywane kartami MasterCard.

Zaprezentowany powyżej kasoterminale nie jest jedynym tego typu urządzeniem dostępnym na rynku. Na przykład firma iPOS też je oferuje, z tym że użytkownik otrzymuje urządzenie na własność. Rekomendowany model dla kancelarii prawnych to iPOS smart za 2299 zł, z kolei iPOS smart+ z dużym 10-calowym wyświetlaczem – 2899 zł. Do tego trzeba dodać taryfę/abonament standard w wysokości 39 zł, ale za łączność GSM i transmisję danych już się nie płaci. Według wyliczeń firmy przez pięć lat na takim rozwiązaniu można zaoszczędzić nawet kilka tysięcy złotych. Płaci się natomiast prowizję za transakcje kartami (Visa i MasterCard) – 0,59% + 10 gr oraz BLIK-iem – 0,39%.

To oczywiście tylko pobieżny przegląd tego, co jest dostępne. Prowadzi on jednak do bardzo prostego wniosku, że wybierając terminal, musimy zwrócić uwagę przede wszystkim na prowizje od transakcji oraz proponowane taryfy. Warto też pomyśleć o kosztach transmisji danych, bo konieczność zapewnienia stałego połączenia z CRK wynika z przepisów prawa.

Przedstawiciele wymienionych tu firm i zapewne innych doskonale o tym wiedzą. Tym bardziej że zapewniają również fiskalizację oferowanych urządzeń. Na co – niestety – też są cenniki. Na przykład iPOS za fiskalizację swoich kasoterminali liczy 149 zł.

Warto pamiętać, że podatnicy, którzy zdecydują się na terminal, będą mogli skorzystać z programu Podatnik Bezgotówkowy i odliczyć do 1 tys. zł kosztów związanych z jego użytkowaniem. Dodatkowo będą mogli liczyć na przyspieszony zwrot podatku VAT i możliwość rozliczania go kwartalnie. ■

# ESTOŃSKI CIT W WERSJI 2.0

W pierwszej połowie 2021 r. w artykule pt. „Estoński CIT po polsku” po raz pierwszy opisałem na łamach „Radcy Prawnego” ryczałt od dochodów spółek kapitałowych<sup>1</sup>. W chwili pisania tego tekstu, tj. na początku 2022 r., znamy już ostateczny kształt pakietu ustaw nowelizujących polski system prawa podatkowego zwany Polskim Ładem<sup>2</sup>, w tym także i nowe, zdecydowanie bardziej atrakcyjne dla podatników oblicze estońskiego CIT-u.



**PRZEMYSŁAW  
KOSIŃSKI**

radca prawny

Fot. Małgorzata Radomska

Ustawodawca rozszerza zakres podmiotowy stosowania ryczałtu i umożliwia wybór tej formy opodatkowania już nie tylko podatnikom prowadzącym działalność w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej, lecz także w formie: prostej spółki akcyjnej, spółki komandytowej oraz spółki komandytowo-akcyjnej, której odpowiednio udziałowcami, akcjonariuszami lub wspólnikami są wyłącznie osoby fizyczne<sup>3</sup>.

## ZWIĘKSZONY ZAKRES PODMIOTOWY

Podatnicy ci nie mogą osiągać więcej jak 50% z tytułu tzw. przychodów pasywnych (pochodzących m.in. z wierzycielności, z odsetek od pożyczek czy z praw autorskich), niemniej w nowym stanie prawnym liczonych z uwzględnieniem kwoty należnego podatku od towarów i usług. Niezmienne pozostają warunki w zakresie zakazu posiadania udziałów (akcji) w kapitale innej spółki, sporządzania za okres opodatkowania ryczałtem sprawozdań finansowych zgodnie z ustawą o rachunkowości (nie z MSR), zatrudnienia na podstawie umowy o pracę co najmniej trzech osób w przeliczeniu na pełne etaty lub ponoszenia miesięcznych wydatków w kwocie stanowiącej co najmniej trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw z tytułu wypłaty wynagrodzeń na rzecz zatrudnionych na podstawie umowy innej niż umowa o pracę co najmniej trzech osób fizycznych (podobnie jak przy etatach muszą to być inne osoby niż udziałowcy, akcjonariusze lub wspólnicy spółek) z uwzględnieniem



Fot. Adobe Stock

różnic dla małych podatników oraz podatników rozpoczynających działalność. Trzeba również zawiadomić o wyborze opodatkowania ryczałtem, według ustalonego wzoru, właściwego naczelnika urzędu skarbowego w terminie do końca pierwszego miesiąca pierwszego roku podatkowego, w którym ma być opodatkowany ryczałtem<sup>4</sup>.

## BRAK NAKŁADÓW INWESTYCYJNYCH

W pierwszej wersji tego modelu opodatkowania podstawowym wymogiem, który musiał spełnić podatnik podatku CIT, aby z niego skorzystać, był jednak obowiązek ponoszenia bezpośrednich nakładów na cele inwestycyjne. Alternatywą dla nakładów był wzrost wynagrodzeń w okresie opodatkowania ryczałtem na rzecz zatrudnionych osób fizycznych. Ustawodawca uchylił w całości<sup>5</sup> dotychczasowy przepis np. 28g ustawy o CIT, który mówił o wyżej wymienionych warunkach wejścia do modelu estońskiego<sup>6</sup>. Zniesiono również ograniczenie w postaci przekroczenia łącznych przychodów osiągniętych z działalności w wysokości 100 mln zł<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> <https://kirp.pl/publikacja/radca-prawny-nr-195-maj-czerwiec-2021/>.

<sup>2</sup> Ustawa z 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw – Dz.U.2021.2105 z 23 listopada 2021 r. (Polski Ład).

<sup>3</sup> *Ibidem* – art. 2 pkt 65.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> *Ibidem* – art. 2 pkt 62.

<sup>6</sup> Ustawa z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych – Dz.U.2021.1800 t.j. z 4 października 2021 r.

<sup>7</sup> *Ibidem* – art. 28j.



*Efektywna stawka opodatkowania CIT + PIT dla małych podatników i podmiotów rozpoczynających działalność wyniesie 20%, a dla pozostałych podatników będzie to 25%.*

## BRĄK OPODATKOWANIA W CHWILI WYJŚCIA Z MODELU ESTOŃSKIEGO

Kolejna istotna zmiana po wprowadzeniu Polskiego Ładu dotyczy tego, że podatnik wychodzący z estońskiego systemu opodatkowania nie będzie musiał w tym samym momencie płacić podatku od zysku wygenerowanego w okresie rozliczania się ryczałtem, który nie był wcześniej dystrybuowany<sup>8</sup>. Podatek w stawce obowiązującej w okresie rozliczania się ryczałtem ma zostać zapłacony dopiero z chwilą dystrybucji tego zysku, czyli przede wszystkim w chwili wypłaty w formie dywidendy, jak również na pokrycie strat powstałych w okresie poprzedzającym okres opodatkowania ryczałtem<sup>9</sup>. Przedmiotem opodatkowania ryczałtem jest także kategoria tzw. ukrytych zysków, przez które ustawa w nowym brzmieniu rozumie świadczenia pieniężne, niepieniężne, odpłatne, nieodpłatne lub częściowo odpłatne, wykonane w związku z prawem do udziału w zysku, inne niż podzielony zysk, których beneficjentem, bezpośrednio lub pośrednio, jest udziałowiec, akcjonariusz albo wspólnik lub podmiot powiązany bezpośrednio lub pośrednio z podatnikiem lub z tym udziałowcem, akcjonariuszem albo wspólnikiem. W szczególności zaś ustawa podaje następujące przykłady: odsetki od pożyczki udzielonej spółce przez wspólników, darowizny, wydatki na reprezentację<sup>10</sup>.

## ZMIANY W ZAKRESIE KOREKTY WSTĘPNEJ

Korzystna dla podatników jest również zmiana w zakresie tzw. korekty wstępnej, czyli obowiązku uiszczenia podatku od różnic między wynikiem podatkowym a rachunkowym dla tych podatników, którzy przejdą z klasycznego CIT na estoński, albowiem w przypadku stosowania opodatkowania ryczałtem w sposób nieprzerwany przez okres dłuższy niż cztery lata podatkowe powyższe zobowiązanie podatkowe wygasa w całości<sup>11</sup>. Wciąż pozostaje jednak obowiązek zapłaty podatku w przypadku zaistnienia dochodu z przekształcenia w kwocie odpowiadającej sumie nadwyżek wartości poszczególnych składników majątku,

ustalonych dla wyniku finansowego netto zgodnie z przepisami o rachunkowości, na dzień przekształcenia, ponad ich wartość podatkową ustaloną na ten dzień – w przypadku podatnika utworzonego w wyniku przekształcenia spółki, którego pierwszy rok podatkowy po przekształceniu jest jednocześnie pierwszym rokiem opodatkowania ryczałtem od dochodów spółek<sup>12</sup>.

## EFEKTYWNA STOPA OPODATKOWANIA CIT + PIT

Podstawową korzyścią dla podatników ma być odroczenie obowiązku zapłaty podatku CIT do momentu wypłacenia zysku ze spółki. Dla tych, którzy jednak chcą w swoich spółkach dzielić się zyskiem, ustawodawca również przewidział dodatkowe zachęty do wybrania estońskiego CIT-u 2.0. Po pierwsze – aż o 5% obniżone zostały stawki samego ryczałtu, które wynoszą teraz odpowiednio 10% dla małego podatnika oraz podatnika rozpoczynającego prowadzenie działalności, podczas gdy inni podatnicy zapłacą 20% podstawy opodatkowania<sup>13</sup>. Natomiast Polski Ład doprowadził także do istotnego obniżenia PIT dla wspólników spółek od przychodów uzyskiwanych przez nich z wypłat podzielonych zysków spółki osiągniętych przez tę spółkę w okresie opodatkowania. Podatek wynoszący zasadniczo 19% ulega pomniejszeniu aż o 90% kwoty odpowiadającej iloczynowi procentowego udziału wspólnika w zysku spółki liczonego na dzień nabycia przez niego prawa do wypłaty podzielonego zysku i należnego ryczałtu od dochodów spółek z zysku podzielonego tej spółki, z którego przychód ten został uzyskany – w przypadku przychodów z podzielonego zysku wypłaconych z zysków spółki będącej małym podatnikiem lub podatnika rozpoczynającego działalność, oraz o 70% w przypadku innych podatników<sup>14</sup>.

Wskutek tego efektywna stawka opodatkowania CIT + PIT dla małych podatników i podmiotów rozpoczynających działalność wyniesie 20%, a dla pozostałych podatników będzie to 25%<sup>15</sup>. Dla porównania w klasycznym modelu CIT te wartości wynoszą odpowiednio 26,29% (więcej o 6,29%) oraz 34,39% (więcej o 9,39%). Jest to więc daleko idące obniżenie podatków, które moim zdaniem będzie skutkowało zwiększeniem wpływów z CIT i PIT z wyżej wymienionych tytułów, zwłaszcza kiedy zestawimy te wartości z podatkiem liniowym i składką zdrowotną dla przedsiębiorców prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą, którzy w 2022 r. zapłacą efektywnie 23,9% danin publicznych od osiągniętego dochodu. ■

<sup>12</sup> *Ibidem* – art. 7aa ust. 5 pkt 2 w zw. z art. 7aa ust. 4 pkt 2 oraz art. 7aa ust. 2 pkt 3.

<sup>13</sup> *Ibidem* – art. 28o ust. 1.

<sup>14</sup> Art. 30a ust. 19 pkt 1 Ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U.2021.1128 t.j. z 24 czerwca 2021 r.) w wersji po zmianach wprowadzonych na mocy art. 1 pkt 53 lit. b Polskiego Ładu.

<sup>15</sup> [https://www.podatki.gov.pl/media/7376/estonski\\_cit\\_2-0\\_praktyczny\\_przewodnik\\_dla\\_biznesu.pdf](https://www.podatki.gov.pl/media/7376/estonski_cit_2-0_praktyczny_przewodnik_dla_biznesu.pdf), [dostęp: 17 stycznia 2022 r.].

<sup>8</sup> *Ibidem* – art. 28h ust. 3 i 4.

<sup>9</sup> *Ibidem* – art. 28m.

<sup>10</sup> *Ibidem* – art. 28m ust. 3.

<sup>11</sup> *Ibidem* – art. 7aa ust. 5 pkt 1.

# IMPLEMENTACJA DYREKTYWY OMNIBUS

– kolejny krok w stronę wzmocnienia ochrony konsumentów

Zapewnienie konsumentom lepszej ochrony w związku z rozwojem narzędzi cyfrowych, przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom w trakcie pokazów handlowych i wycieczek oraz zmiany w sposobie uwidaczniania ceny – takie są cele implementowanej obecnie unijnej dyrektywy Omnibus, której przepisy mają być stosowane od 28 maja.



## AGNIESZKA JELSKA

radca prawny w kancelarii Wardyński i Wspólnicy (praktyka prawa konkurencji). Specjalizuje się w sprawach z obszaru ochrony konsumentów oraz prawa antymonopolowego.  
Fot. Archiwum A. Jelskiej

Trwają prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o prawach konsumenta oraz niektórych innych ustaw. Przez niektóre inne ustawy należy rozumieć m.in. ustawy o: i) ochronie konkurencji i konsumentów („OKiK”); ii) przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym („u.p.n.p.r.”) oraz iii) informowaniu o cenach towarów i usług („ustawa o cenach”). Prace te prowadzone są w związku z implementacją dyrektywy PE i Rady (UE) nr 2019/2161 z 27 listopada 2019 r. („dyrektywa Omnibus”). Państwa członkowskie zostały zobowiązane do przyjęcia przepisów niezbędnych do wykonania dyrektywy do 28 listopada 2021 r. Z kolei implementowane przepisy mają być stosowane od 28 maja 2022 r.

Projektowane zmiany podzielić można na trzy kluczowe obszary, a mianowicie: i) zapewnienie konsumentom lepszej ochrony w związku z rozwojem narzędzi cyfrowych; ii) przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom w trakcie pokazów handlowych i wycieczek oraz iii) zmiany w sposobie uwidaczniania ceny.

## OCHRONA KONSUMENTÓW W ZWIĄZKU Z ROZWOJEM NARZĘDZI CYFROWYCH

### ■ Wyszukiwanie internetowe

W ustawie o prawach konsumenta wprowadzone zostaną definicje internetowych platform handlowych oraz ich dostawców. W uproszczeniu przez internetowe platformy handlowe rozumiane będą platformy umożliwiające konsumentom zawieranie umów na odległość z innymi przedsiębiorcami lub osobom fizycznym niebędącym przedsiębiorcami

zawieranie umów na odległość z innymi osobami fizycznymi niebędącymi przedsiębiorcami.

Jak podkreślono w motywie 18 dyrektywy Omnibus: „Wyższe plasowanie lub jakiegokolwiek wyeksponowanie ofert handlowych wśród wyników wyszukiwania przez dostawców internetowych platform handlowych ma istotny wpływ na konsumentów”. W związku z czym w ustawie o prawach konsumenta na dostawców tych platform nałożony zostanie nowy obowiązek informacyjny. Będą oni zobowiązani do poinformowania konsumenta o głównych parametrach decydujących o plasowaniu ofert przedstawionych mu w wynikach wyszukiwania (tj. przyznawaniu określonej widoczności produktom lub wagi wynikom wyszukiwania). Przez parametry decydujące o plasowaniu rozumie się ogólne kryteria, procesy, specyficzne sygnały wbudowane w algorytmy lub inne mechanizmy korygowania lub obniżania pozycji stosowane w związku z plasowaniem. Co istotne, dostawcy internetowych platform handlowych nie będą jednak zmuszeni do ujawniania szczegółowego funkcjonowania ich mechanizmów plasowania, a zwłaszcza algorytmów.

### ■ Informowanie o statusie drugiej strony transakcji

Kolejnym obowiązkiem informacyjnym dla dostawców internetowych platform handlowych jest obowiązek poinformowania konsumenta o tym, czy osoba trzecia oferująca towary, usługi lub treści cyfrowe na internetowej platformie handlowej jest przedsiębiorcą. Nie oznacza to jednak, że dostawcy tych platform obowiązani są do weryfikacji statusu sprzedawców. Omawiany obowiązek dotyczy jedynie poinformowania konsumenta o statusie sprzedawcy na podstawie jego własnej deklaracji (złożonej dostawcy).

Zmiana w tym zakresie stanowi próbę rozwiązania problemu, jakim jest dezinformacja konsumentów dokonujących zakupów na internetowych platformach handlowych. Konsumenty nie zawsze mają pełną świadomość, kto jest drugą stroną transakcji, wobec jakiego podmiotu mogą występować z roszczeniami lub czy są w ogóle objęci ochroną przewidzianą w przepisach konsumenckich.



Wobec tego dostawcy internetowych platform handlowych będą zobowiązani również do poinformowania konsumentów o:

- niestosowaniu przepisów dotyczących konsumentów do umowy zawieranej na internetowej platformie handlowej, jeżeli stroną tej umowy (oferującą towary, usługi lub treści cyfrowe) nie jest przedsiębiorca, oraz
- podziale obowiązków związanych z umową zawieraną przez konsumenta na internetowej platformie handlowej pomiędzy osobę trzecią (oferującą towary, usługi lub treści cyfrowe) a dostawcę internetowej platformy handlowej – dotyczy sytuacji, gdy przykładowo dostawca platformy internetowej handlowej przejmuje odpowiedzialność za przestrzeganie niektórych praw konsumentów wynikających z umowy.

#### ■ Zagadnienie opinii i rekomendacji konsumentów

W zakresie u.p.n.p.r. projekt ustawy przewiduje również uzupełnienie czarnej listy nieuczciwych praktyk rynkowych o następujące praktyki:

- twierdzenie przez przedsiębiorcę, który umożliwia dostęp do opinii konsumentów o produktach, że opinie o produkcie zostały zamieszczone przez konsumentów, którzy używali danego produktu lub go nabyli, choć przedsiębiorca ten nie podjął uzasadnionych i proporcjonalnych kroków w celu sprawdzenia, czy opinie te pochodzą od tych konsumentów;
- zamieszczanie lub zlecanie zamieszczania innej osobie nieprawdziwych opinii lub rekomendacji konsumentów albo zniekształcanie lub zlecanie innej osobie zniekształcania opinii lub rekomendacji konsumentów w celu promowania produktów.

## NIEUCZCIWE PRAKTYKI W TRAKCIE POKAZÓW I WYCIECZEK

Do naruszenia praw konsumentów bardzo często dochodzi podczas tzw. pokazów handlowych. Częstokroć ofiarami nieuczciwych praktyk są osoby starsze. Pomimo wielu interwencji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w dalszym ciągu dochodzi do takich naruszeń. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy: „W ostatnich latach obserwuje się istotne nasilenie nieuczciwych praktyk przedsiębiorców funkcjonujących na rynku sprzedaży bezpośredniej, czyli zajmujących się sprzedażą towarów lub usług poza lokalem przedsiębiorstwa (podczas pokazów, prezentacji, wykładów, pielgrzymek, wycieczek, pobytów w sanatoriach, jak również podczas tzw. sprzedaży *door-to-door*). Z danych wynika, że skargi wpływające do UOKiK (ok. 600 rocznie) to 20% rzeczywistej liczby przypadków oraz że zgłaszane są przede wszystkim skargi na sprzedaż produktów o większej wartości”.

#### ■ Wydłużenie terminu na odstąpienie od umowy

Projekt przewiduje wydłużenie terminu na odstąpienie od umowy z 14 dni do 30 dni od dnia zawarcia umowy w przypadku konsumentów, którzy zawierają umowy

z przedsiębiorcami podczas nieumówionej wizyty przedsiębiorcy w miejscu zamieszkania lub zwykłego pobytu konsumenta albo wycieczki zorganizowanej przez przedsiębiorcę, której celem lub skutkiem jest promocja oraz zawieranie umów z konsumentami.

#### ■ Zakaz zawierania umów o świadczenie usług finansowych podczas pokazu i wycieczki

Zakaz ten dotyczy przypadków zawierania umów podczas pokazów (tj. spotkań zorganizowanych poza lokalem przedsiębiorstwa, w których uczestniczą zaproszeni konsumenci, zorganizowanych w celu promocji, złożenia oferty sprzedaży bądź sprzedaży towarów lub usług) oraz podczas wycieczki zorganizowanej przez przedsiębiorcę, o ile jej celem lub skutkiem jest promocja oraz zawieranie umów z konsumentami. Umowa zawarta z naruszeniem ww. zakazu jest nieważna. Projektodawca dąży również do wyeliminowania praktyki „podwożenia” konsumentów do instytucji świadczącej usługi finansowe w celu zawarcia takiej umowy (w sytuacji gdy konsument nie dysponuje odpowiednimi środkami pieniężnymi). W związku z czym zakaz ten rozciąga się również na umowy dotyczące usług finansowych związanych bezpośrednio z ofertą złożoną podczas pokazu, które są zawierane w celu realizacji umowy sprzedaży.

Jednocześnie zakaz ten nie ma zastosowania do pokazu zorganizowanego na wyraźne zaproszenie konsumenta, w jego miejscu zamieszkania czy zwykłego pobytu.

## ZMIANY W SPOSOBIE UWIDACZNIANIA CENY

W związku z nowelizacją zmianie mają ulec przepisy określające sposób uwidaczniania cen. W projektowanej regulacji w przypadku obniżenia ceny towaru (usługi) na sprzedawcę nakłada się obowiązek uwidocznienia obok informacji o obniżonej cenie informacji o najniższej cenie tego towaru (usługi), jaka obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki.

Uzupełnieniem tej regulacji jest przepis, zgodnie z którym, jeżeli dany towar lub usługa jest oferowany do sprzedaży w okresie krótszym niż 30 dni, obok informacji o obniżonej cenie uwidacznia się również informację o najniższej cenie tego towaru lub usługi, która obowiązywała w okresie od dnia oferowania tego towaru lub usługi do sprzedaży do dnia wprowadzenia obniżki.

Uchybienie omawianym przepisom usankcjonowane jest karą pieniężną sięgającą do 20 tys. zł, nakładaną przez wojewódzkiego inspektora Inspekcji Handlowej (do 40 tys. zł w przypadku powtarzających się uchybień). Dodać jednak należy, że zachodzi również ryzyko uznania przez Prezesa UOKiK, iż brak odpowiedniego uwidocznienia ceny sprzed promocji może wprowadzać konsumentów w błąd. W takim scenariuszu przedsiębiorcy może grozić kara pieniężna aż do 10% jego obrotu. ■

# DELIKTY DYSCYPLINARNE

## *wynikłe na tle prowadzenia spraw karnych*

Od 1 lipca 2015 r. radcowie prawni uzyskali prawo do prowadzenia obron w sprawach karnych i karnoskarbowych. Przed tą datą mogli w procesach karnych reprezentować jedynie pokrzywdzonych. Nowe kompetencje spowodowały pojawienie się przewinień dyscyplinarnych związanych z tą sferą aktywności.



### KRZYSZTOF GÓRECKI

przewodniczący Wyższego  
Sądu Dyscyplinarnego  
Fot. Piotr Gilarski

**N**ależy pamiętać, iż konsekwencją obrony oskarżonych jest zobowiązanie radcy prawnego do zachowania tajemnicy obrończej, która ma charakter bezwzględny. Co prawda z brzmienia art. 3 ust. 5 ustawy wynika generalna zasada, że (także poza prowadzeniem obron w sprawach karnych) radca prawny nie może być zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, jednak orzecznictwo poszło w innym kierunku. Trybunał Konstytucyjny w słynnej sprawie Optimusa S.A. w wyroku z 22 listopada 2004 r., SK 64/03, orzekł, że art. 180 § 2 k.p.k. przewidujący możliwość zwolnienia w postępowaniu karnym m.in. osób obowiązanych do zachowania tajemnicy radcy prawnego jest zgodny z konstytucją. Trybunał wskazał przy tym, iż jedynym przepisem konstytucji, na którym można oprzeć bezwzględny nakaz zachowania tajemnicy zawodowej przez przedstawiciela zawodu prawniczego, jest art. 42 ust. 2 przewidujący prawo do obrony.

### NARUSZENIE TAJEMNICY OBROŃCZEJ

W orzeczeniu z 15 września 2021 r. (WO-81/21) Wyższy Sąd Dyscyplinarny KIRP uznał za zasadne ukaranie radcy prawnego za przekazanie prokuraturze otrzymanego uprzednio od tymczasowo aresztowanego listu, którego treść zawierała informacje i okoliczności odnoszące się wprost do prowadzonego wobec niego postępowania karnego i była objęta tajemnicą obrończą. Co prawda w chwili przekazania listu obwiniony nie był już obrońcą jego autora, ale wobec nieograniczoności tajemnicy w czasie (art. 3 ust. 4 ustawy) nie miało to znaczenia. W uzasadnieniu orzeczenia WSD wskazał, iż obwiniony nie ma racji, zarzucając OSD obrazę art. 7 k.p.k. poprzez twierdzenie, iż informacje zawarte w liście nie wchodzą w zakres tajemnicy obrończej. Analizując list napisany do obwinionego, nie sposób było pominąć, że obok informacji o zachowaniu prokuratora prowadzącego postępowanie znajdowały się tam pytania o ocenę prawną sytuacji związanych z kierunkami postępowania karnego, bezpośrednie odniesienia do przedmiotu tego postępowania i zawaolowane sugestie zachowania byłego obrońcy. Nie miało przy tym znaczenia, że były klient nie ma obecnie pretensji do radcy prawnego, a wręcz uważa, że ten dobrze postąpił. Rzeczywiste intencje autora listu oddawała za to adnotacja na końcu listu, że prosi o jego spalenie.

Przekazania listu przez obrońcę dotyczyła też inna sprawa dyscyplinarna – WO-221/2019. Obwiniona dopuściła się przewinienia polegającego na przekazaniu tymczasowo aresztowanemu, poza wiedzą organów określonych w k.k.w., podczas widzenia urzędowego korespondencji od członków rodziny osadzonego. WSD, podobnie jak sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, nie dał wiary oświadczeniu złożonemu przez tymczasowo aresztowanego, że w czasie wizyt obwiniona nigdy nie przekazywała mu dokumentów bez zgody i wiedzy władz aresztu śledczego. Bezpośrednio po wykryciu listu złożył on bowiem oświadczenie, że list dostał od obwinionej podczas widzenia.

## OBOWIĄZEK DBANIA O GODNOŚĆ ZAWODU

W sprawie WO-102/2016 obwiniony, ustanowiony obrońcą na etapie postępowania apelacyjnego, nie podjął nawet próby zapoznania się z obszernymi aktami sprawy, a wniosek o odroczenie rozprawy złożył dopiero po obszernym referacie sędziego sprawozdawcy. WSD zaznaczył, że obok naruszenia zasad określonych w art. 3 ust. 2 ustawy i art. 6 ust. 1 KERP radca prawny naruszył też obowiązek dbania o godność zawodu, wynikający z art. 11 KERP, zachowując się nieprofesjonalnie. Biorąc pod uwagę krótki czas na przygotowanie się do obrony, obszerność akt, stopień skomplikowania sprawy, a także inne obowiązki radcy prawnego, obwiniony – o ile faktycznie nie był w stanie dostatecznie się przygotować – winien złożyć wniosek o odroczenie jeszcze przed rozprawą, a najpóźniej w jej części wstępnej, w której składa się wnioski formalne.

Ciekawa była sprawa WO-96/21 dotycząca radcy prawnego, który działając jako pełnomocnik pokrzywdzonego, złożył zażalenie na postanowienie prokuratury o umorzeniu dochodzenia, w sytuacji gdy, zgodnie z art. 330 § 2 k.p.k., zażalenie na to postanowienie nie przysługiwało. W uzasadnieniu orzeczenia z 12 października 2021 r. WSD, cytując wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r. (I CSK 330/11), wskazał, że bardzo rozważnie powinno się uznawać nienależytą staranność zawodową adwokata (radcy prawnego), wynikającą z wypowiedzianych lub sporządzanych przez niego opinii, formułowanych w nich koncepcji i dokonywanych wyborów, które następnie okazują się wadliwe lub nie zyskują oczekiwanej aprobaty na korzyść innych rozwiązań. Tylko wtedy, gdy opinia lub wybrany sposób postępowania w sprawie są ewidentnie sprzeczne bądź z obowiązującymi mającymi zastosowanie przepisami prawa, bądź z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny, bądź z ustalonym orzecznictwem, znanym przed podjęciem decyzji przez pełnomocnika, jego staranność może być uznana za niemieszczącą się we wzorcu należytej staranności profesjonalnego pełnomocnika. W stanie faktycznym tej sprawy nie sposób było uznać, by obwiniony dochował wymaganej staranności w sytuacji,

gdy, wbrew treści art. 330 § 2 k.p.k. nakazującego wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia, wniósł kolejne, trzecie zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego, tym bardziej że postanowienie to zawierało pouczenie wskazujące wprost, że jest już drugim postanowieniem o umorzeniu śledztwa, wobec czego zastosowanie ma art. 330 § 2 k.p.k.

## ŚWIADEK, A POTEŃ OBROŃCA

„Pomieszczenia ról” dotyczyło z kolei postępowanie zakończone orzeczeniem WSD z 22 października 2020 r. (WO-12/20). Radca prawny został w nim ukarany za to, że reprezentował podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym w sytuacji, gdy wcześniej w tej sprawie zeznawał jako świadek. Stanowiło to ewidentne naruszenie art. 27 pkt 2 KERP. W uzasadnieniu wskazano, że podwójną rolę – świadka zeznającego co do okoliczności sprawy



Fot. Adobe Stock

oraz obrońcy w tej samej sprawie karnej – uznać należy za niedopuszczalną z uwagi na brak możliwości prawidłowego wykonywania obowiązków zawodowych przez radcę prawnego w sytuacji, gdy wcześniej był zaangażowany w sprawę w innej roli, bezpośrednio lub pośrednio. Drugi zarzut postawiony obwinionemu dotyczył działania w warunkach konfliktu interesów. Będąc obrońcą we wspomnianej sprawie, jednocześnie reprezentował w sprawach cywilnych inne osoby związane ze sprawą. Składał przy tym wnioski dowodowe zmierzające do udowodnienia okoliczności ewidentnie niekorzystnych dla swojego klienta w sprawie karnej. Zarówno jeden, jak i drugi czyn zostały popełnione pomimo sygnalizacji prokuratury, że dochodzi tu nie tylko do konfliktu interesów, lecz także niedozwolonej kumulacji ról procesowych – obrońcy i świadka.

Jak widać, niektóre z przewinień powstałych w związku z prowadzeniem spraw karnych to tylko inny wariant sprzeniewierzenia się obowiązkom zawodowego pełnomocnika, określonym w art. 6 i 12 KERP. Są też jednak i takie, które wynikają ze specyfiki postępowania karnego, o czym warto pamiętać, podejmując się obron karnych. ■

# KIEDY BUDOWLA JEST BUDYNKIEM

## *dla celów podatku od nieruchomości?*

Obiekt budowlany, będący budowlą w rozumieniu art. 3 pkt 3 ustawy – Prawo budowlane, może być dla celów opodatkowania podatkiem od nieruchomości uznany za budynek w rozumieniu art. 1a ust. 1 pkt 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, jeżeli spełnia kryteria bycia budynkiem wymienione w tym przepisie, a jego wyróżniającą cechą jest powierzchnia użytkowa – stwierdził NSA w uchwale.



**WIESŁAWA  
MOCZYDŁOWSKA**  
redaktor, wykładowca,  
specjalistka od rachunkowości  
i podatków  
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

**N**aczelny Sąd Administracyjny wydał ciekawą uchwałę dotyczącą opodatkowania budowli podatkiem od nieruchomości.

### PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI ZA BUDOWLE CZY ZA BUDYNKI

Spór skarżącej z organami w postępowaniu podatkowym o nadpłatę skoncentrował się na kwestii opodatkowania obiektów magazynowych (silosów), znajdujących się pod nimi tuneli oraz urządzeń technicznych znajdujących się na dachu silosów oraz w tunelach.

W ocenie spółki silosy spełniają przesłanki określone w art. 1a ust. 1 pkt 1 ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, są bowiem trwale związane z gruntem, wydzielone z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych, posiadają fundamenty i dach, a tym samym powinny być opodatkowane jako budynki. Z kolei urządzenia techniczne i instalacje znajdujące się na dachu silosów oraz w tunelach nie stanowią w ocenie skarżącej odrębnych obiektów budowlanych.

Z kolei zdaniem organów skarbowych silosy z tunelami oraz górnymi obudowami podlegały opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości jako budowle, nie jako budynki.

Spółka wniosła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Oddalając ją, sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko organów podatkowych.

Spółka wniosła skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. NSA, rozpoznając zarzuty tej skargi, doszedł do przekonania, że zagadnienie prawne budzi poważne wątpliwości i postanowieniem z 13 lipca 2021 r.,

III FSK 1611/21, przekazał je do rozpoznania w poszerzonym składzie tego sądu, zadając pytanie, „czy obiekt budowlany, będący budowlą w rozumieniu art. 3 pkt 3 ustawy z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane w związku z art. 1a ust. 1 pkt 2 ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych może być dla celów opodatkowania podatkiem od nieruchomości uznany za budynek w rozumieniu art. 1a ust. 1 pkt 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych?”

Swoje stanowiska przedstawili też Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców.

W dniu 29 września 2021 r. NSA w składzie siedmiu sędziów podjął następującą uchwałę:

„Obiekt budowlany, będący budowlą w rozumieniu art. 3 pkt 3 ustawy z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r. nr 243, poz. 1623 ze zm.) w związku z art. 1a ust. 1 pkt 2 ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. z 2010 r. nr 63, poz. 613 ze zm.), może być dla celów opodatkowania podatkiem od nieruchomości uznany za budynek w rozumieniu art. 1a ust. 1 pkt 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, jeżeli spełnia kryteria bycia budynkiem wymienione w tym przepisie, a jego wyróżniającą cechą jest powierzchnia użytkowa, o której mowa w art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych” (III FPS 1/21).

NSA dokonał głębokiej analizy. W uzasadnieniu uchwały przypomniał, że nowelą, która weszła w życie 28 czerwca 2015 r., dokonano zmiany definicji obiektu budowlanego. Zgodnie z obowiązującą od tej daty definicją za obiekt budowlany należy uznać „budynek, budowlę bądź obiekt małej architektury, wraz z instalacjami zapewniającymi możliwość użytkowania obiektu zgodnie z jego przeznaczeniem, wzniesiony z użyciem wyrobów budowlanych”. W wyniku dokonanej zmiany legislacyjnej definicją obiektu budowlanego (budynku, budowli albo obiektu małej architektury) objęte zostały instalacje zapewniające możliwość użytkowania tego obiektu zgodnie z jego przeznaczeniem. Nadto uznanie danego obiektu za obiekt budowlany



Fot. Adobe Stock

uzależnione zostało od wzniesienia go z użyciem wyrobów budowlanych.

Do kategorii budowli objętych opodatkowaniem podatkiem od nieruchomości jako przedmiot opodatkowania mogą zostać zaliczone tylko te obiekty, które zostały wyszczególnione w ustawie, w tym przede wszystkim w art. 3 pkt 3 u.p.b.

Z kolei po uwzględnieniu nazwy wymienionych w art. 3 pkt 3 u.p.b. obiektów budowlanych można wnioskować, że niektóre z nich mogą być identyfikowane podwójnie, tzn. również jako budynek z uwagi na posiadanie cech budynku wymienionych w art. 3 pkt 2 tej ustawy. Wspomniany przepis wymienia również pewne kategorie, które z istoty swojej i charakteru technicznego budynkiem być nie mogą (np. wolno stojące maszty antenowe, wolno stojące trwale związane z gruntem tablice reklamowe).

NSA wyraził m.in. pogląd, że pojęcie trwałego związania z gruntem oznacza zarówno posiadanie przez budynek fundamentów, które są usytuowane poniżej poziomu terenu (wkopane w grunt), jak i trwałego (sztywnego, stabilnego, ciągłego, niezmiennego) powiązania obiektu z tymi fundamentami. Nie będzie trwale związany z gruntem taki obiekt budowlany, w którym dolna płaszczyzna postumentu (podbudowy) znajduje się na poziomie terenu, a jego przeniesienie lub rozebranie nie wiąże się z wykonaniem robót ziemnych.

## INTERPRETACJA OGÓLNA W SPRAWIE OPODATKOWANIA WYNAJMU NIERUCHOMOŚCI

Godna uwagi jest interpretacja ogólna Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej z 8 października 2021 r. w sprawie opodatkowania wynajmu nieruchomości mieszkalnych na cele mieszkaniowe. Interpretacja dotyczy zakresu zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług, o którym mowa w art. 43 ust. 1 pkt 36 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, tj. zwolnienia od podatku usług w zakresie wynajmowania lub wdzierżawiania nieruchomości o charakterze mieszkalnym lub części nieruchomości, na własny rachunek, wyłącznie na cele mieszkaniowe.

W praktyce rynkowej często występują modele transakcji, w których pomiędzy podmiotem wynajmującym

nieruchomości a finalnym beneficjentem świadczenia – osobą fizyczną zamieszkującą nieruchomość – występuje podmiot pośredniczący. Jako przykład tego typu schematu świadczenia wskazać można sytuację wynajmowania/wdzierżawienia nieruchomości przez jej właściciela dla podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, który z kolei wynajmuje/wdzierżawia tę nieruchomość innym podmiotom (na cele mieszkaniowe lub na inne cele). W przypadku takiego modelu powstawały wątpliwości co do charakteru wynajmowania dokonywanego przez właściciela nieruchomości na rzecz podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą – w kontekście warunku zwolnienia wskazanego w art. 43 ust. 1 pkt 36 ustawy o VAT, tj. wyłącznie celu mieszkaniowego tego świadczenia lub wykonywania takich czynności na rzecz społecznych agencji najmu, o których mowa w art. 22a ust. 1 ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego.

W związku z licznymi wątpliwościami interpretacyjnymi oraz ze stwierdzonymi przypadkami niejednolitego stosowania przez organy podatkowe ww. regulacji w zakresie zwolnienia od podatku, w szczególności w odniesieniu do przesłanki celu mieszkaniowego takich świadczeń, zdecydowano się na wydanie interpretacji ogólnej.

W tej właśnie kwestii, tj. w zakresie przesłanki dotyczącej dokonywania wynajmu wyłącznie na cele mieszkaniowe, powstawały liczne wątpliwości w zakresie uznania, czy warunek ten jest spełniony również wtedy, gdy najemcą nieruchomości o charakterze mieszkalnym jest podmiot gospodarczy, którego celem jest dalszy podnajem wynajętej nieruchomości na rzecz osób trzecich w celu zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych.

Minister w interpretacji ogólnej stwierdził, że usługa wynajmu bądź dzierżawy nieruchomości (lub jej części) o charakterze mieszkalnym (np. lokalu mieszkalnego), świadczona przez czynnego podatnika podatku od towarów i usług na rzecz podmiotu gospodarczego (innego niż społeczna agencja najmu), który wykorzystuje wynajmowaną nieruchomość na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, np. podnajmuje tę nieruchomość innym podmiotom na cele mieszkaniowe, podlega opodatkowaniu z zastosowaniem podstawowej stawki podatku VAT. Zwolnienie, o którym mowa w art. 43 ust. 1 pkt 36 ustawy o VAT, nie ma w tym przypadku zastosowania, gdyż nie jest spełniony warunek dotyczący realizacji celu mieszkaniowego nabywcy świadczenia (podmiotu gospodarczego). Zwolnieniem od podatku jest natomiast objęta usługa wynajmu lub dzierżawy nieruchomości (lub jej części) o charakterze mieszkalnym świadczona przez czynnego podatnika podatku od towarów i usług na rzecz społecznych agencji najmu, o których mowa w art. 22a ust. 1 ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego. ■



Fot. Adobe Stock

## Z PRAC PARLAMENTU

Przegląd najważniejszych zmian w ustawodawstwie ostatnich dwóch miesięcy.

### W KOMISJACH

Sejm przeprowadził łączną debatę nad projektami dotyczącymi wprowadzenia instytucji sądów pokoju (pierwotne druki sejmowe nr.: 1371, 1760, 1761, 1762, 1763 i 1763-A). Izba zapoznała się z propozycjami przedstawionymi przez Prezydenta RP oraz trzema poselskimi projektami ustaw. Zgodnie z propozycją głowy państwa sądy pokoju miałyby się zajmować rozstrzyganiem głównie spraw o wykroczenia oraz wybrane występki, gdy wartość szkody nie przekracza równowartości 10 tys. zł, a także miałyby rozpatrywać też część spraw cywilnych. Instancją odwoławczą od rozstrzygnięć sądów pokoju miałyby być sądy rejonowe. Sędziowie pokoju byłiby wybierani w wyborach powszechnych. Jeden z klubów parlamentarnych zaproponował natomiast powołanie zamiast sędziów pokoju obywatelskich sędziów handlowych w postępowaniu w sprawach gospodarczych, którzy mieliby pełnić funkcję zbliżoną do ławników w innych postępowaniach odrębnych. Przedłożone projekty ustaw budzą wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą, w szczególności w aspekcie dopuszczalności sprawowania wymiaru sprawiedliwości

przez osoby niebędące sędziami w znaczeniu konstytucyjnym. Wszystkie projekty zostały skierowane do dalszych prac w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. ■

Posłowie kontynuują prace nad rządowym projektem nowelizacji Kodeksu spółek handlowych i niektórych innych ustaw (pierwotny druk sejmowy nr 1515). Ma ona na celu wprowadzenie do polskiego systemu prawnego prawa holdingowego, które ma uregulować relacje między spółką dominującą a jej spółkami zależnymi. Po odrzuceniu przez Sejm wniosku o odrzucenie projektu w I czytaniu Marszałek Sejmu skierowała go do dalszych prac w Komisji Nadzwyczajnej ds. Zmian w Kodyfikacjach. Niestety zgłoszone w ramach konsultacji publicznych uwagi Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych nie zostały w przeważającej mierze zrealizowane przez projektodawców. Komisja, a wcześniej podkomisja, wprowadziła wiele zmian, lecz miały one wymiar głównie redakcyjno-legislacyjny. Wejście w życie ustawy zaplanowano na sześć miesięcy od dnia ogłoszenia. ■

## UCHWALONE USTAWY

**S**ejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (pierwotny druk sejmowy nr 1344). Proponowane zmiany dotyczą zmian regulacji kodeksowych, m.in. dotyczących przerywania i zawieszania biegu przedawnienia przez wierzycieli składających kolejne wnioski o zawezwanie do próby ugodowej oraz co do roszczeń objętych umową o mediację, czy zniesienia wymogu aktu notarialnego w przypadku gruntów rolnych, mających wchodzić w skład rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Rozszerzona ma być także definicja wyzysku – stanie się nim także wykorzystanie przez kontrahenta braku dostatecznego rozeznania drugiej strony co do celowości i skutków zawarcia proponowanej umowy przez drugą stronę. Sejm w trzecim czytaniu przyjął poprawki do ustawy zmieniające przepisy ustaw o Państwowym Ratownictwie Medycznym, o szczególnych rozwiązaniach związanych ze zwalczaniem COVID-19, o zawodach lekarza i lekarza

dentysty, ustawy dotyczącej zapewnienia kadr medycznych w stanie epidemii oraz prawa o szkolnictwie wyższym. Po odrzuceniu poprawek Senatu, które zmierzały do wykreślenia z nowelizacji przyjętych przez Sejm w wątpliwym konstytucyjnie trybie poprawek dotyczących „ustaw medycznych”, Prezydent RP 27 grudnia 2021 r. podpisał ustawę. ■



Fot. Adobe Stock

## WESZŁY W ŻYCIE

**Z**dniem 30 listopada 2021 r. weszła w życie ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy spójności terminologicznej systemu prawnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 2052), wprowadzająca zmiany w 14 ustawach, głównie dostosowując występującą w nich terminologię do aktualnego systemu prawnego. W ramach ustawy dokonano także zmian w ustawie o radcach prawnych, które dotyczą w większości zmian terminologicznych, a także ważną zmianę merytoryczną w art. 25, w którym stanowi się, że posiadanie stopnia naukowego doktora nauk prawnych jest potrzebne w momencie składania wniosku o wpis na listę radców prawnych, a nie przez cały okres wykonywania czynności, zajmowania stanowiska czy zatrudnienia, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 5. Ostatnia zmiana była wynikiem poprawki poselskiej w trakcie prac komisyjnych i zgłaszane były w trakcie prac wątpliwości co do wykroczenia poza materię projektu ustawy przekazanego do Sejmu. ■

**O**d 10 stycznia 2022 r. obowiązują zmiany wprowadzone ustawą z 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 2289). Nowelizacja dotyczy postępowania egzekucyjnego z inwentarza i przedmiotów należących do rolnika. Projekt został wniesiony z inicjatywy Senatu, jest realizacją petycji i ma na celu przeniesienie katalogu zwierząt oraz przedmiotów należących do rolnika prowadzącego gospodarstwo, które nie podlegają egzekucji z poziomu rozporządzenia na poziom ustawowy. Wśród dodawanych

przepisów art. 830<sup>1</sup>–830<sup>4</sup> k.p.c. znalazły się też te, które w przypadku wątpliwości co do treści opinii właściwej izby rolniczej umożliwiają powołanie biegłego w postępowaniu egzekucyjnym na okoliczność ustalenia dopuszczalnego zakresu zajęcia.

**1** stycznia 2022 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r., poz. 2105). Podatkowa część programu Polski Ład wprowadza szereg zmian w systemie podatkowym, w tym również te mające wpływ na wykonywanie zawodu radcy prawnego. Wśród propozycji znalazły się m.in.: zmiany w sposobie ustalania wysokości składki zdrowotnej dla każdej formy opodatkowania; wprowadzenie minimalnego podatku dochodowego od osób prawnych; kary pieniężne dla podatników prowadzących ewidencję sprzedaży przy użyciu kasy rejestrującej, którzy nie zapewniają współpracy kasy rejestrującej z terminalem płatniczym, przy użyciu którego zapewniana jest możliwość przyjmowania płatności zgodnie z wymaganiami technicznymi dla kas rejestrujących; wprowadzenie przepisów o tzw. ukrytej dywidendzie. Zmiany te mogą mieć negatywny wpływ na wykonywanie zawodu radcy prawnego, na co zwracała uwagę Krajowa Rada Radców Prawnych w opinii do projektu z 20 września 2021 r. ■

Łukasz Nykiel

# RISING STARS

## *wśród radców prawnych*

Wywiad z **WOJCIECHEM KAPTUREM**, radcą prawnym i doradcą podatkowym, laureatem X edycji konkursu Rising Stars Prawnicy – liderzy jutra 2021, szefem Zespołu Prawa Podatkowego w poznańskiej kancelarii PragmatIQ.

■ **Jest pan jedynym radcą prawnym wśród 10 laureatów konkursu Rising Stars Prawnicy – liderzy jutra 2021. To prawdziwy powód do dumy. Co dla pana oznacza to wyróżnienie?**

Jest to dla mnie bardzo miłe podsumowanie ponad dziesięciu lat aktywności zawodowej. W 2010 r. jako świeżo upieczony absolwent prawa rozpocząłem współpracę z kancelarią PragmatIQ, którą Rafał Szymkowiak, radca prawny, założył niecały rok wcześniej. Uwierzyłem w ten projekt i współtworzę go od 2015 r. jako współnik. Cieszę się, że kapituła konkursu doceniła taką drogę kariery jak moja, czyli długoletnią współpracę z jedną organizacją, budowaną praktycznie od podstaw. Konkurs ma charakter indywidualny, ale wiem, że gdyby nie zespół PragmatIQ, nie osiągnąłbym tego wyróżnienia, ponieważ praktycznie wszystkie projekty, w których uczestniczę, mają charakter zespołowy. Dlatego pozytywne reakcje moich współpracowników na nominację były dla mnie największą nagrodą. W poprzednich edycjach konkursu wśród laureatów znalazło się wielu świetnych radców prawnych działających w ramach kancelarii oraz jako prawnicy in-house. W tym roku kapituła przyznała nagrody specjalne radcy prawnemu Adrianowi Dzwonkowi oraz aplikantowi radcowskiemu Damianowi Aptowiczowi. Serdecznie im gratuluję!

■ **Kiedy zaczynał pan w 2010 r. w kancelarii PragmatIQ, pana zespół prawa podatkowego liczył dwie osoby, a obecnie jak to wygląda?**

Dziś zespół prawa podatkowego w naszej kancelarii to kilkanaście osób i cały czas rośnie, bo kwestii problemowych jest w tym obszarze coraz więcej. Zespół tworzą osoby zarówno z wykształceniem prawniczym, jak i ekonomiczno-rachunkowym, ponieważ skuteczne doradztwo w zakresie podatków wymaga wiedzy i doświadczenia w tych dwóch zakresach. W zeszłym roku do grona współników dołączyła Dominika Jaszczyk, która współzarządza praktyką podatkową kancelarii. Jak większość osób z naszego zespołu, Dominika zaczęła współpracę z PragmatIQ jeszcze na studiach. Obserwowanie, jak osoby przychodzące do kancelarii jako stażyści stają się z biegiem lat samodzielnymi ekspertami w swojej dziedzinie, jest dla mnie ogromną satysfakcją.



Fot. Archiwum W. Kapturek

## WOJCIECH KAPTUR

Radca prawny i doradca podatkowy, współnik – komplementariusz w poznańskiej kancelarii PragmatIQ. Doradzał podatkowo przy ponad 200 reorganizacjach obejmujących m.in. przekształcenia, połączenia spółek oraz aporty przedsiębiorstw i ich zorganizowanych części. Doradzał przy jednej z największych transakcji na polskim rynku nieruchomości w 2021 r. – sprzedaży budynku Neon przez spółkę Torus na rzecz funduszu DWS oraz przy poprzednich transakcjach dotyczących kompleksu Alchemia w Gdańsku (1/6 powierzchni biurowej Gdańska). Doradzał podatkowo polskiej spółce z sektora IT Simplicity przy jej nabyciu przez światowego giganta Ricoh w międzynarodowej polsko-japońsko-brytyjsko-włoskiej transakcji wartej 13 mln euro. Wspierał podatkowo podział grupy Krotoski-Cichy, jednego z największych dealerów marek Volkswagen, Škoda, Seat, Audi, Porsche w Polsce. Autor licznych artykułów o tematyce podatkowej.

■ **Proszę opowiedzieć o przebiegu pana prawniczej kariery.**

Po zakończeniu studiów prawniczych oraz obronie licencji skontaktowałem się ze mną radca prawny Rafał Szymkowiak, który tworzył właśnie nową kancelarię. Spotkał się pierwszy raz w kawiarni. Kancelaria nie miała jeszcze siedziby, ale miała już sprecyzowaną misję, cel i wartości, według których nadal funkcjonujemy. To był



i jest prawdziwy fundament kolejnych lat działalności, i to mnie przekonało, by zaangażować się w ten projekt. Spodzobało mi się to, że kancelaria ma mieć wyraźną specjalizację związaną z podatkami oraz prawem spółek, że nacisk stawiany jest na praktyczność i prostotę, a nie zewnętrzną formę. Początki nie były łatwe, musieliśmy sobie radzić z wieloma sprawami organizacyjnymi, dopiero uczyliśmy się tworzyć i prowadzić serwisy internetowe, mozolnie budowaliśmy rozpoznawalność wśród potencjalnych klientów i współpracowników. W tym czasie odbywałem aplikację radcowską i zdobywałem uprawnienia radcy prawnego i doradcy podatkowego. Z każdym rokiem byliśmy w stanie prowadzić większe projekty, uczestniczyć w znaczących transakcjach. Przeprowadzaliśmy klientów przez liczne w ostatnich latach zmiany prawa podatkowego.

■ **Doradzał pan podatkowo przy ponad 200 reorganizacjach obejmujących m.in. przekształcenia, połączenia spółek oraz aporty przedsiębiorstw. Restrukturyzacje to pana główna specjalizacja? W czym jeszcze się pan specjalizuje?**

Tak, podatkowe aspekty związane z działaniami reorganizacyjnymi oraz transakcjami w spółkach prawa handlowego to moja główna specjalizacja. Bardzo lubię te zagadnienia, ponieważ wymagają interdyscyplinarnego podejścia obejmującego aspekty prawne, podatkowe oraz finansowe. Skutki podatkowe czy księgowo-transakcyjne dotyczącej przedsiębiorstwa mogą w decydujący sposób wpłynąć na biznesowe powodzenie całej operacji. Zajmuję się również doradztwem podatkowym w pozostałym zakresie, zwłaszcza w podatkach dochodowych i VAT w branży nieruchomościowej.

■ **Uzyskał pan dla klientów ponad 500 pozytywnych interpretacji indywidualnych. Co jest podstawą tak dobrego wyniku?**

Postępowanie w zakresie interpretacji indywidualnych prawa podatkowego różni się np. od postępowania cywilnego czy karnego. Nie są to więc procesy, w których sprawy się „wygrywa”. Interpretacje podatkowe to sposób na ograniczenie ryzyka podatkowego klienta. W większości przypadków występujemy o interpretację, jeśli bazując na dotychczasowym orzecznictwie, można spodziewać się pozytywnej odpowiedzi – stąd duża liczba tzw. pozytywnych interpretacji. Często taka pozytywna interpretacja to zielone światło do przeprowadzenia transakcji czy innych działań biznesowych.

■ **Doradzał pan przy jednej z największych transakcji na polskim rynku nieruchomości w 2021 r. – sprzedaży budynku Neon przez spółkę Torus na rzecz funduszu DWS na kwotę 80 mln euro. To imponujące.**

Tak duża transakcja wymaga współdziałania wielu zespołów odpowiedzialnych za uzgodnienie kwestii prawnych, podatkowych i – co najważniejsze – aspektów komercyjnych. Wraz z zespołem PragmatIQ wspieraliśmy Torus w kwestiach podatkowych zwłaszcza w zakresie VAT.



*Obserwowanie, jak osoby przychodzące do kancelarii jako stażyści stają się z biegiem lat samodzielnymi ekspertami w swojej dziedzinie, jest dla mnie ogromną satysfakcją.*

W tym aspekcie kluczową kwestią jest ograniczenie ryzyka podatkowego (wylimitowanie wątpliwości interpretacyjnych) dla obu stron, a nie negocjacje prawnicze o sumie zerowej. Kluczowym elementem dla powodzenia transakcji była koordynacja wszystkich tych aspektów przez wewnętrzne działy prawne i finansowe spółki Torus i funduszu DWS.

■ **Wiem, że jednocześnie ma pan jeszcze czas na dzielenie się wiedzą z innymi. Proszę o tym opowiedzieć.**

Bardzo lubię opowiadać o podatkach i specyfice pracy w tym obszarze. Od ośmiu lat prowadzę wykłady otwarte dla studentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu w ramach cyklu organizowanego przez Studenckie Koło Naukowe SKN TAX „Majówka podatkowa”. Mam nadzieję, że dzięki temu przekonam niektórych, by zawodowo zajęli się prawem podatkowym lub przynajmniej mieli świadomość, jaką rolę odgrywają podatki w planowaniu działań biznesowych.

■ **Podkreślenia wymaga fakt, że doradza pan również pro publico bono w kwestiach podatkowych Stowarzyszeniu na Tak, które wspiera osoby niepełnosprawne na każdym etapie życia. Jak to wygląda?**

Wspieramy Stowarzyszenie na Tak w kwestiach podatkowych i rozliczeniowych związanych z działalnością statutową. Wart podkreślenia jest także fakt, że dwóch podopiecznych stowarzyszenia (osoby z niepełnosprawnością intelektualną) od wielu lat współpracuje z kancelarią, świadcząc różne usługi wsparcia technicznego i administracyjnego.

■ **To bardzo szlachetne. Które jeszcze z pańskich dokonań doceniła kapituła konkursu?**

Jednym z aspektów, na które uwagę zwraca kapituła, jest dbałość o jakość stanowienia i stosowania prawa. Starłem się tłumaczyć zarówno w tekstach publikowanych w prasie, jak i w trakcie konsultacji z przedstawicielami Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Rozwoju, że projekt nowelizacji wprowadzającej opodatkowanie CIT spółek komandytowych będzie szkodliwy zwłaszcza dla polskich przedsiębiorców. Mimo przedstawienia liczbowych danych wskazujących, że uzasadnienie nowelizacji nie znajduje pokrycia w rzeczywistości oraz oczekiwane zwiększenie wpływów do budżetu jest wątpliwe, zmian nie udało się niestety zatrzymać. ■

Rozmawiała Wiesława Moczydłowska



# TECHNOLOGIA – JAK WDRAŻAĆ, ŻEBY WDROŻYĆ?

Prędzej czy później wszyscy zetkniemy się z tym scenariuszem – któraś z technologii wpadnie w oko komuś decyzyjnemu i... choć po kilku miesiącach nikt z załogi nie chce przyznać tego faktu wprost, w praktyce rozwiązanie nie jest używane. Trudno ocenić, czy bardziej w tej sytuacji żal wydawanych na niestosowane rozwiązanie funduszy, czy nieświadomego lidera przekonanego o nowoczesności jego odcinka frontu. Czego zabrakło?



## TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor artykułów na <http://tomaszpalak.pl> i w prasie. Pięciokrotnie na podium konferencji *I love marketing*, występował również na Infoshare, TEDx Fuckup Nights i w licznych innych wydarzeniach. Wykładowca WSB, WSAiB, WSEI i UTH  
Fot. Grzegorz Giziński

**A**lbo raczej – co było przeszkodą? Bo może od przeszkód należałoby zacząć. Przecież bez rozpoznania „wroga” rozprawienie się z nim będzie znacznie trudniejsze.

## ODLEGŁOŚĆ

A może to narzędzie, które tak znakomicie rozwiązuje problem... rozprawia się z takim, którego akurat w naszej organizacji nie ma? Przykładowo być może podczas jakiejś konferencji czy legaltechowego wystąpienia partner kancelarii zachwyił się technologią usprawniającą wdrażanie RODO, czym po modzie na takie wdrożenia w 2018 r. jego kancelaria przestała się zajmować?

Wbrew pozorom nie jest to wcale najrzadszy scenariusz. Zwłaszcza w dużych firmach możliwe jest, że w międzyczasie ich rozrostu ojciec założyciel zdołał się oderwać od problemów na pierwszej linii frontu. Stąd paradoksalnie przed rozpoczęciem stosowania określonej technologii przez radcę prawnego zadanie w organizacji pytania: „czy my w ogóle tego potrzebujemy?”, może z góry pozbawić nas niepotrzebnych rozczarowań.

Z tym scenariuszem wiąże się też relacja między komórkami w organizacjach, gdzie często – w porównaniu z działem marketingu, sprzedaży czy nawet kadr – mecenas, delikatnie mówiąc, nie mają opinii liderów innowacyjności. Potwierdza to zresztą przykładowo raport Gartnera – impuls automatyzacji umów wychodził raczej od grup operacyjnych czy właśnie sprzedaży niż działów prawnych.

## REALIA

Pamiętam, jak podczas organizowanej przez Wolters Kluwer debaty technologicznej przy okazji konkursu Rising Stars miałem okazję wraz z r.pr. Marcinem Marutą zwrócić uwagę obiorców na znacznie w praktyce rzadsze od deklarowanego stosowanie technologii. Wstępnie próbowaliśmy diagnozować przyczyny tego stanu, rozbudowaliśmy też

”

*Większość prawników nie uważa swoich organizacji za bardzo dobrze przygotowane do radzenia sobie z rosnącym znaczeniem technologii prawniczej.*

temat w ramach prowadzonego przeze mnie podcastu Krajowej Izby Radców Prawnych „Prawie prawniczo” – zapraszam do obu nagrań.

Z pewnością prócz już dotychczas przeze mnie wymienionych przebija się pewna obawa przed czymś nieznanym. Czasem podszyta niewyrażonym wprost strachem, że poprzez implementację danego narzędzia pracownik stanie się niepotrzebny. Zadaniem lidera wdrożenia jest zatem oswojenie narzędzia i przede wszystkim uspokojenie – odciążenie członka załogi z określonych zautomatyzowanych zadań powoduje danie mu więcej przestrzeni na pracę kreatywną, a nie zabranie całej pracy w ogóle.

Lider wdrożenia? Tak, przyda się taka osoba. Ten jeden człowiek bezpośrednio odpowiedzialny za tłumaczenie, osvajanie, rozwiewanie obaw czy nawet proste „musisz kliknąć tutaj”. W braku takiej osoby odpowiedzialność za narzędzie się rozmyje i z powodu braku odpowiedzialności i rozliczeń za efekt narzędzie się nie przyjmie. Samo się nie przyjmie? Chyba jednak ktoś mu w tym pomógł, a raczej – nie pomógł w przyjęciu.

## OBAWY

Większość prawników nie uważa swoich organizacji za bardzo dobrze przygotowane do radzenia sobie z rosnącym znaczeniem technologii prawniczej. Nie wziąłem tej oceny z mojego widzimisię – to odwrócenie badań Wolters Kluwer Future Ready Lawyer 2021, w których tylko 33% z nas uznało się za przygotowanych w tym stopniu.

Trudno się dziwić – z paru innych badań przykładowo wyłania się zawężające powiązanie pojęcia legal tech tylko jako rozumienie go jako podpisu elektronicznego. Z badania „5 Legal Technology Trends Changing In-House Legal Departments” wynika także, że wiodące w kontekście planów wdrożenia technologie dotyczą głównie sporządzania dokumentów czy automatyzacji procesów i workflow (kolejność może się nieznacznie różnić dla działów prawnych i kancelarii).

Trudno nie odnieść wrażenia, że w wielu przypadkach badani wybierali najprostsze do wskazania obszary – nie wiedzieli może o możliwościach legal tech w zakresie powiedzmy głosowań, analizy orzecznictwa czy wystawiania

faktur. To nie przypadek, że w Future Ready Lawyer równa liczba osób (77%) jako najbardziej wpływające na prawników trendy w ciągu najbliższych trzech lat wskazała nie tylko rosnące znaczenie legal tech – lecz także „radzenie sobie ze wzrostem ilości i złożoności informacji”.

## WDROŻENIE

A zatem uświadomienie sobie, czy technologia jest nam potrzebna. Jeśli tak – przekonanie do tego wszystkich zainteresowanych członków organizacji. Nie ma nic smutniejszego niż podekscytowany pomysłem lider i dyskretne rozmowy załogi w kuchni, że „po co nam ten pomysł” i „nic z tego nie będzie”. Istotne jest też zdawanie sobie sprawy z obaw, a nieraz po prostu strukturalnej „betonowości”, i stworzenie kontrargumentów zawczasu, bez improwizacji podczas wdrożenia.

No i lider wdrożenia – a to nie wszystko. Potrzebne będzie jasne określenie momentu, w którym już nie wdramy, tylko wdrożyliśmy. Ocena bezpieczeństwa takich rozwiązań oraz tego, czy dysponujemy jakąś godną uwagi obsługą wdrożeniową od twórcy technologii.



Fot. Adobe Stock

Radzę też zaplanować określone zasoby i wprost zakomunikować, że w danym okresie część osób będzie pochłonięta wdrożeniem. Co więcej – nawet wprost powiedzieć, że spodziewamy się momentu bałaganu, z którego wyłonią się nowe porządki. Ważne jednak, by dla wszystkich – inicjatorów i „ofiar” zmian – jasne było, ile chaos potrwa i jaki jest jego cel. W przeciwnym wypadku nie spodziewałbym się sympatii dla nowego narzędzia, skoro pierwszy kontakt z nim sprowadzał się do utrudniania pracy.

Jak zawsze samo narzucanie idei może okazać się przyjęte nieprzychylnie. Przy rozpracowaniu obaw, zaplanowaniu zasobów i posiadaniu harmonogramu poszczególnych kroków wdrożenie technologii nie przebiegnie może bez zamieszania i przeszkód, ale ma szansę być skuteczne. A to przecież najważniejsze. ■

# TURNIEJ NEGOCJACYJNY X EDYCJA

dla aplikantów radcowskich



PUCHAR PREZESA KRRP  
I NAGRODA O ŁĄCZNEJ  
WARTOŚCI 4500 ZŁ



NAGRODA O ŁĄCZNEJ  
WARTOŚCI 3000 ZŁ



NAGRODA O ŁĄCZNEJ  
WARTOŚCI 1500 ZŁ

## Zgłoszenia

od 17 stycznia do 17 lutego 2022 r.

na stronie: [www.turniej.kirp.pl](http://www.turniej.kirp.pl)

# O DWUJĘZYCZNOŚCI

Znajomość języka obcego to nie tylko, trawestując Goethego, „wielokrotność bycia człowiekiem”, ale już standard we współczesnym świecie. Od dawna jednak toczy się spór o to, czy biegłość w dwóch lub więcej językach obcych stanowi przewagę w codziennym życiu. Czy takie osoby są bardziej utalentowane lub predestynowane bardziej do czegoś niż inni?



## JAROSŁAW BEŁDOWSKI

prezes Polskiego Stowarzyszenia  
Ekonomicznej Analizy Prawa,  
pracownik naukowy Szkoły  
Głównej Handlowej

Fot. Archiwum

To zaskakujące, ale dawno temu tak rozumianą dwujęzyczność wiązano z negatywnymi skutkami. Przeprowadzone badania w Stanach Zjednoczonych wskazywały bowiem, że dwujęzyczność wiąże się... z niższym ilorazem inteligencji. Jak to jednak bywa w naukach społecznych, poniewczasie zorientowano się, że nie do końca właściwie została zbudowana grupa badawcza. Składała się ona bowiem przede wszystkim z imigrantów, którzy nie zawsze rozumieli język, w którym przeprowadzane były testy, nie wspominając o ich niedożywionym stanie zdrowotnym. Jednakże w ostatnim czasie pojawiły się liczne badania wskazujące na przewagę dwujęzycznych nad tymi, którzy władają tylko jednym językiem. Podkreśla się w nich zarówno zmniejszoną podatność na demencję starczą u dwujęzycznych, jak i też posiadanie zdolności robienia wielu rzeczy w tym samym czasie (z zachowaniem jakości), co określane jest z angielskiego jako umiejętność „kontrolowania wykonawczej” (*executive control*). Nie do końca jednak wiadomo, dlaczego tak się dzieje...

Jeżeli nie do końca wiadomo, dlaczego coś się dzieje, to w nauce poszukuje się sposobów na wyjaśnienie tego, co przybiera najczęściej postać teorii w naukach społecznych. I tak ukuta została teoria, że demencja jest wolniejsza, bo jeżeli ktoś mówi w jednym języku, to tłumi ten drugi, ale to już stymuluje nasze szare komórki. Nie możemy jednak zapominać, że aby „coś” zostało nazwane „teorią” w naukach społecznych, musi być poddane falsyfikacji, a także replikacji w późniejszych badaniach. To ostatnie wcale nie jest takie oczywiste, bo w tej dekadzie obalonych zostało szereg „wielkich” eksperymentów, które prowadziły do określonych wniosków, a których nie można było powtórzyć.

Wspomnieć tylko należy więzienny eksperyment profesora Zimbardo polegający na wyznaczeniu ról więźniów i strażników. Problem w tym, że relacja różni się od tego, co mówią jego uczestnicy, a co ostatecznie znalazło się w publikacji naukowej, a w dodatku trudno powtórzyć ten eksperyment.

By tego unikać, najczęstszą wówczas strategią naukową jest odrzucenie „wielkiej” teorii na rzecz wąskiej podlegającej określonym założeniom. W przypadku dwujęzyczności przybiera to postać badania, np. znajomości diametralnie różnych języków, a także przyjrzenia się dialektom. Preferowane do tego są oczywiście miejsca, w których koegzystuje wielość dialektów lub wręcz obecne są odrębne języki. Takim miejscem są np. Baleary, gdzie kataloński ściera się z hiszpańskim, a grupa naukowców przeprowadziła interesujące badania na 112 osobach dwujęzycznych<sup>1</sup>. W badaniach na tych wyspach wzięte pod uwagę zostały różne czynniki, np. wiek, w którym uzyskano zdolność mówienia w drugim języku, biegłość w obu językach oraz częstotliwość zamieniania języków. Okazało się w ramach tych badań, że właśnie ten ostatni czynnik najsilniej wiązał się z kontrolą wykonawczą. Czyli im częściej możemy zmieniać język, tym nasza zdolność „kontrolowania wykonawczej” będzie wyższa.

W pracy radcy prawnego oczywiście dominuje język rodzimy. Nieraz trzeba wyraźnie powiedzieć to klientowi, który chciałby nie tylko dwujęzyczności, lecz też dwujęzyczności, jeżeli zajdzie taka potrzeba. Nie ma oczywiście badań wśród radców prawnych, czy dwujęzyczność ma znaczenie, ale zważywszy na to, że obcokrajowcy gotowi są zapłacić więcej za poradę prawną, jeżeli ktoś jest w stanie im wyjaśnić w ich rodzimym języku, o co chodzi, twierdzę, iż ma to znaczenie w wysokości wystawianych faktur. Taką jednak hipotezę należałoby również poddać falsyfikacji... ■

<sup>1</sup> V. A. Sanchez-Azanza, R. López Penades, D. Adrover-Roig, *More similarities than differences between bilinguals and monolinguals on speeded and demand-varying executive tasks*, „Language, Cognition and Neuroscience” 2019, vol. 35, nr 8, <https://doi.org/10.1080/23273798.2019.1706752>, dostęp: [dostęp: 13 stycznia 2022 r.].

# ROK TYGRYSA

*Zaczął się nowy rok* – pomyślał pewien znany kot, przeciągając się leniwie na parapecie. 31 grudnia ubiegłego roku o godzinie 11.00 czasu polskiego wyspy Pacyfiku Kiribati i Samoa jako pierwsze powitały rok 2022. O godzinie 12.00 nowy rok rozpoczął się w Nowej Zelandii, godzinę później na Fidżi, a następnie w Australii. Jest wiele miejsc, które przed Polską rozpoczęły świętowanie nowego roku.



**EWA  
URBANOWICZ**

radca prawny, rzecznik  
prasowy OIRP w Lublinie  
Fot. Archiwum

**W** naszym kraju, w Lublinie, Warszawie i innych miastach, przywitaliśmy rok 2022 o północy czasu środkowoeuropejskiego, tak samo jak w Berlinie, Madrycie, Paryżu czy Rzymie. A jeśli ktoś dotrwał do godziny 6.00 albo jak kot już od dawna nie spał, w internecie mógł obejrzeć, jak Nowy Jork wita nowy rok poprzez zsuniecie kryształowej kuli z masztu wieżowca przy Times Square. Mógł zobaczyć, jak sześciotonowa kula, inkrustowana prawie 2,7 tys. kryształami firmy Waterford, zsunęła się z masztu liczącego ponad 21 m, a w niebo wystrzeliły fajerwerki i tony konfetti posypały się z wieżowców. *Wspaniałe widowisko* – wspomniał kot, a jego oczy rozbłyły na chwilę w ciemnościach pokoju.

Nie wszędzie jednak 31 grudnia można było wyrwać ostatnią kartkę z zeszłorocznego kalendarza. W Chinach Nowy Rok jest świętem ruchomym, obchodzonym między 21 stycznia a 20 lutego. W tym roku rozpoczyna się 1 lutego i będzie rokiem pod znakiem Tygrysa. Co nam przyniesie? Przez Chińczyków Tygrys uważany jest za króla wszystkich zwierząt. Symbolizuje odwagę, siłę i wytrwałość, potrafi nawet przepędzić zło. A każdy kot przecież, nawet ten najmniejszy, widzi w sobie wielkiego, silnego tygrysa.

Chiński zodiak składa się z 12 zwierząt, z którymi wiąże się ciekawa legenda. 12 znaków, 12 zwierząt, 12 lat – każdemu znakowi odpowiada jedno zwierzę. *W tej wersji jestem tygrysem* – zamruczał kot.

Dawno, dawno temu Nefrytowy Cesarz<sup>1</sup> w dzień swoich urodzin zorganizował wyścig, by wybrać wśród zwierząt 12 strażników. Prosta zasada: kto pierwszy przekroczy

Bramę Niebios, ten stanie się pierwszym strażnikiem. Na drodze do Bramy płynęła jednak rzeka. Pierwszy dobiegł szczur, ale nie chciał zamoczyć futerka, więc poczekał na kolejnego uczestnika wyścigu, którym okazał się wół. Zgodził się on przewieźć szczura na drugi brzeg. Dobiegając do Cesarza ze szczurem na głowie, tuż przed Bramą szczur skoczył i wylądował u stóp Cesarza. W ten sposób szczur był pierwszy, a wół zakończył wyścig na drugim miejscu. Trzeci był tygrys, który wyjaśnił Cesarzowi, że miał problemy z przepłynięciem rzeki, ale dzięki swojej wytrwałości i sile udało mu się w końcu dotrzeć do brzegu. Królik przybył jako czwarty przeskakując z kamienia na kamień, dostał się na dryfującą kłodę, na której przebył ostatni odcinek rzeki, i dobił do brzegu. Smok dotarł piąty, budząc zdziwienie Cesarza. Wszak latający, ale dobry w swojej naturze smok ratował ludzi, dlatego się spóźnił. A kiedy już dotarł do rzeki, zobaczył królika na kłodzie drzewa i postanowił mu pomóc, podmuchał kierując kłodę do brzegu. Nim kolejny uczestnik wyścigu – koń – dobiegł do Cesarza, przebiegły wąż tuż przed metą wyslizgnął się zza końskich kopyt. Syk węża przestraszył konia, który odruchowo cofnął się, tym samym dając szóste miejsce wężowi. Kogut, małpa i baran, współpracując, przekroczyli rzekę i wspólnie ukończyli wyścig. Pies był jedenasty – zbyt długo zażywał w rzece kąpieli, a świnia dwunasta. Zdarzyło się świnie zasnąć po skończonym posiłku, dlatego przybiegła tak późno.

*Podobno w każdej legendzie jest ziarno prawdy* – pomyślał kot – *i każda niesie ze sobą uniwersalne przesłanie*. W trakcie podróży zwierzęta wykorzystywały swoje umiejętności i spryt. Niektóre działały podstępnie. Zachowanie tych zwierząt przypomina zachowanie wielu otaczających nas osób. Każdy ma jakąś rolę do odegrania. A wyścig trwa... I chociaż tradycja witania Nowego Roku jest stara jak świat, jedno jest niezmiennie – Nowy Rok to od zawsze symbol nowego początku. Może warto znaleźć w sobie tę siłę, odwagę Tygrysa i spróbować? *I tego nam życzę w nowym roku* – zamruczał kot, *w roku Tygrysa...* A potem zwinął się w kłębek i zasnął. ■

<sup>1</sup>Nefrytowy Cesarz – według chińskich wierzeń ludowych najwyższy bóg.

# EU 261 REGULATION

Był późny, listopadowy wieczór. W sali odlotów na lotnisku Ławica w Poznaniu panował, pandemiczny bezruch. Na tablicy informacyjnej pojawił się komunikat, że nasz samolot do Alicante ma 20 minut opóźnienia.



## TOMASZ DZIAŁYŃSKI

radca prawny, rzecznik  
prasowy OIRP w Poznaniu  
Fot. Tomek Tomkowiak

**K**iedy ustawiliśmy się w kolejce przy naszej bramce, personel linii lotniczej dość sprawnie sprawdzał karty pokładowe, paszporty covidowe i świadectwa szczepień. Jeden pechowiec został zatrzymany, bo nie minęło 14 dni od daty jego trzeciego szczepienia. Nie udało mu się przekonać stanowczych pań, że przecież ma ważne dwa szczepienia. Wywołało to zamieszanie wśród czekających, które szybko ustąpiło po informacji, że wystarczy okazać zaświadczenie o dwóch szczepieniach.

Kiedy kilka minut później zajęliśmy nasze miejsca, samolot powoli ruszył. Ze zdziwieniem zauważyłem, że za naszymi plecami ktoś głośno rozmawia, przekrzykując dudniący warkot silników. Rozejrzałem się.

Dobrze zbudowany mężczyzna, na oko czterdziestoletni, czerwony na twarzy, ubrany tylko w czarny T-shirt, zagadywał chłopca siedzącego przed nim. Miał silny, lekko zachrypnięty głos.

– A ty już byłeś u komunii? – dosłyszałem.

Samolot powoli ustawiał się na pasie startowym. Za naszymi plecami wciąż słychać było podniesione głosy. Tymczasem z głośników usłyszeliśmy jakieś komunikaty w języku angielskim.

– Ja nic nie rozumiem. – Halo, proszę pana, ja nie rozumiem. Mężczyzna w czarnej koszulce wstał i zaczął iść w stronę kabiny pilota. Maseczkę zsunął pod brodę. Steward szybko podszedł do niego. Gestem nakazał założenie maseczki i powrót na miejsce.

– Ja nic nie rozumiem – żółdkował się głośno mężczyzna. – Dlaczego nikt tu nie mówi po polsku? – zaczął krzyczeć. Było widać, że jest wstawiony. Pewnie, czekając na samolot, zrobił wysokoprocentowe zakupy w strefie wolnocłowej.

– Ja też nic nie rozumiem – kobieta na sąsiednim siedzeniu odważnie poparła protest. Za mężczyzną opowiedziała się też jego żona, która jednak namawiała go, żeby usiadł.

Steward coraz bardziej stanowczo przesuwiał pasażera w stronę jego siedzenia, ale w końcu się poddał i poszedł w stronę kabiny pilota.

Samolot stał na pasie, ale silniki zwolniły obroty.

Tymczasem dwóch siedzących nieopodal mężczyźni językiem soczystym, acz mało dyplomatycznym, nakazało mężczyźnie, żeby zamilkł i usiadł. Zaczęła się awantura. Bezsilny steward znowu podszedł i coś mówił, ale niewiele usłyszałem.

– Tu jest Polska – wykrzykiwał pasażer. – Tu jest Polska! – powtarzał. – Tu się mówi po polsku! Z głośników usłyszałem kolejny komunikat. Kapitan zapowiadał, że samolot na razie nie poleci.

Maszyna zaczęła zawracać w stronę hali odlotów. Czas płynął. Pod wejście podjechały schody.

Steward podszedł ponownie. Starannie wymawiając słowa, powiedział po angielsku:

– Albo wysiądziesz sam, albo wezwę policję.

Wszyscy zrozumieliśmy, co się stało. Pasażerowie na sąsiednich miejscach głośno przetłumaczyli żądanie stewarda. Żona mężczyzny załkała.

– Co ty wyprawiasz? Przecież jedziemy na wakacje. Przepraszam go i siadaj...

– Nie będę jakiegось „c.....ego” przepraszał.

Spojrzałem zdziwiony na stewarda. Dopiero teraz zauważyłem, że był ciemnej karnacji. Pewnie Hiszpan.

Awantura trwała jeszcze z pół godziny. Dowiedzieliśmy się, gdzie ma takie „pe.....skie” wakacje nasz rodak w czarnej koszulce. W końcu jednak wysiadł. Odetchnąłem z ulgą. Kiedyś na lotnisku Tegel w Berlinie pijani Polacy w podobnej sytuacji zaśpiewali polski hymn, zanim opuścili samolot. Sam to widziałem i słyszałem. I do dziś mi wstyd.

Samolot wyleciał z Poznania z prawie trzygodzinnym opóźnieniem. A że w międzyczasie zamknięto lotnisko w Alicante, lądował w Walencji. Do Alicante dotarliśmy autokarami o 6 rano.

Wystąpiłem o odszkodowanie za ponad 5 godzin opóźnienia do towarzystwa lotniczego. Po angielsku. Odpowiedź też otrzymałem po angielsku:

„Following a review of your claim, we regret to advise that no liability to compensation arises under the EU 261 regulation as your flight was disrupted due to third party handling delays”. ■

# CHRONIĆ URZĄD, NIE OSOBE

Świat prawniczy przyglądał się sprawie Jakuba Żulczyka, oskarżonego o znieważenie prezydenta Andrzeja Dudy, którego pisarz, po dłuższym wywodzie, nazwał „debilem”. I właśnie kontekst tego wywodu miał decydujące znaczenie dla losów oskarżonego – i dla granic wolności słowa.



## WOJCIECH TUMIDALSKI

zastępca kierownika  
działu Prawo w dzienniku  
„Rzeczpospolita”  
Fot. Ernest Rębisz

**A** kontekst był taki: po wyborach prezydenckich w USA w 2020 r. prezydent Andrzej Duda napisał na Twitterze: „Gratulacje dla Joe Bidena za udaną kampanię prezydencką; w oczekiwaniu na nominację Kolegium Elektorów Polska jest zdeterminowana, by utrzymać wysoki poziom i jakość partnerstwa strategicznego z USA”.

Prezydent Duda zebrał wiele głosów krytyki za to, że zwleka z gratulacjami, a gdy już je składa, to nie za zwycięstwo Joe Bidena, ale za „udaną kampanię”. W tle była niegasnąca nadzieja, że los się odwróci i wygra jednak Donald Trump, najwidoczniej bliższy sercu władz nad Wisłą.

Żulczyk skomentował to tak: „Nigdy nie słyszałem, aby w amerykańskim procesie wyborczym było coś takiego jak »nominacja przez Kolegium Elektorskie«. Biden wygrał wybory. Zdobył 290 pewnych głosów elektorskich, ostatecznie, po ponownym przeliczeniu głosów w Georgii, zdobędzie ich zapewne 306; by wygrać, potrzebował 270. Prezydenta elekta w USA »obwieszczają« agencje prasowe, nie ma żadnego federalnego, centralnego ciała ani urzędu, w którego gestii leży owo obwieszczenie. Wszystko, co następuje od dzisiaj – doliczenie reszty głosów, głosowania elektorskie – to czysta formalność. Joe Biden jest 46. prezydentem USA. Andrzej Duda jest debilem”.

I się zaczęło. Wypowiedzi polityków, żądania surowych kar. Do prokuratury napłynęły zawiadomienia od osób prywatnych. Sam prezydent Duda wniosku do prokuratury nie składał, ale w jednej z wypowiedzi publicznych uznał, że słowa pisarza były dlań obraźliwe.

## POSTĘPOWANIE DOWODOWE

To wystarczyło, by wszcząć śledztwo z art. 135 par. 2 kodeksu karnego, który przewiduje karę do trzech lat więzienia za znieważenie głowy państwa. To przepisy o historii sięgającej czasów międzywojennych, a nawet – gdyby szukać

głębiej – cesarstwa rzymskiego i Oktawiana Augusta. Inna sprawa, że prawnokarną ochronę czci głowy państwa częściej znajdziemy w kodeksach Iranu, Turcji czy Tajlandii niż np. USA albo Francji, gdzie za taki czyn możliwa jest najwyższej grzywna.

Akt oskarżenia zarzucał pisarzowi użycie wobec prezydenta słowa „powszechnie uznanego za obraźliwe” i trafił do Sądu Okręgowego w Warszawie. Proces ruszył 16 listopada ub.r. Orzekł doświadczony sędzia Tomasz Julian Grochowicz. Obrońcami pisarza byli adwokaci Grzegorz Kucharski i Krzysztof Nowiński, którzy już na wstępie sprawy wniesli o jej umorzenie. Sąd tego nie uwzględnił i postanowił przeprowadzić proces z postępowaniem dowodowym. Ale za to jakim!

Oskarżony Żulczyk nie przyznał się do znieważenia prezydenta i wyjaśnił, że jego wpis był wyrazem krytyki i zaniepokojenia działaniami Andrzeja Dudy, które w jego opinii narażały na szwank międzynarodową reputację Polski. – Zdarza mi się komentować w mediach społecznościowych bieżącą rzeczywistość oraz sprawy, które w jakimś stopniu mnie oburzają, bulwersują albo niepokoją – dodał, zapewniając, że starał się, by jego krytyka była merytoryczna i nie sprowadzała się do jednego zdania. Tak też według niego było w tym wypadku.

Sąd – jako najwyższy biegły – nie potrzebował biegłego do oceny, czy oskarżony znieważył, czy nie znieważył prezydenta. Ale ekspertyza w sprawie została złożona. Była to opinia prywatna, sporządzona na potrzeby procesu przez dr. hab. Michała Rusinka, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, niegdyś sekretarza noblistki Wisławy Szymborskiej.

Akcentował on, że sformułowanie „Andrzej Duda jest debilem” stanowi fragment dłuższej wypowiedzi Żulczyka o charakterze satyrycznego felietonu.

Przyjrzyjmy się wreszcie samemu słowu „debil” – wywodził prof. Rusinek. Słowniki podają tu dwa znaczenia – potoczne obraźliwe: „o człowieku ograniczonym, głupim; bałwan, głupek” i medyczne: „człowiek niedorozwinięty umysłowo”. Jeśli Jakub Żulczyk użył tego słowa w pierwszym znaczeniu, urzędujący prezydent RP mógł się poczuć obrażony. Chociaż właściwie mógłby, gdyby zdanie „Andrzej Duda jest debilem” było wypowiedziane poza kontekstem całej felietonowo-satyrycznej wypowiedzi,



której gatunek pozwala na posługiwanie się hiperbolą. Znając reguły gatunku, nie będziemy przecież traktować tego sformułowania niefiguratywnie. Jeśli natomiast autor użył tego słowa w drugim znaczeniu, warto przypomnieć, że wyraz ten pochodzi od niemieckiego *debiler Mensch*, a to znów z łacińskiego przymiotnika *debilis*, czyli „słaby, wątły, bezsilny, kaleki”. Przez jakiś czas funkcjonował on w profesjolekcie psychiatrycznym, oznaczając osobę upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim: poziom intelektualny osób dorosłych charakterystyczny dla 12. roku życia. Podręczniki psychiatrii określają takie osoby jako samodzielne i zaradne społecznie, które jednak nie powinny wykonywać zawodów wymagających podejmowania decyzji, gdyż nie osiągnęły one etapu myślenia abstrakcyjnego w rozwoju poznawczym. Użycie słowa „debił” w tym znaczeniu może stanowić – także hiperboliczną – krytykę cech intelektualnych oraz kompetencji prezydenta i pokazanie, że Andrzej Duda nie nadaje się do pełnienia funkcji głowy państwa, bo albo nie zna procedur elekcyjnych w USA, albo je zna, lecz w imię doraźnego interesu politycznego usiłuje wprowadzić w błąd opinię publiczną w Polsce – napisał ekspert, konkludując, że facebookowy wpis Żulczyka nie wykroczył poza granice satyrycznego felietonu.

## MOŻLIWOŚĆ KRYTYKI WŁADZY

Na koniec procesu głos zabrał oskarżyciel publiczny, wnosząc o wymierzenie pisarzowi kary pięciu miesięcy ograniczenia wolności w postaci wykonywania prac społecznych w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Oprócz tego – po uprawomocnieniu się wyroku – Żulczyk miałby opublikować przeprosiny na Facebooku. Miałyby tam widnieć co najmniej przez miesiąc. – Trzeba przyznać, że prezydent jest często narażony na ostrzejszą krytykę niż inne osoby niebędące osobami publicznymi. Nie oznacza to, że może być ona dowolna i bez ograniczeń – argumentował prokurator, dodając, że nie można twierdzić, iż pociągnięcie pisarza do odpowiedzialności karnej ogranicza jego wolność słowa, w sprawie bowiem nie chodzi o samą krytykę, lecz o sposób jej wyrażenia. Sąd powinien zatamować wulgaryzację debaty publicznej – dodawał prokurator.

Po nim przemawiali obrońcy, wnosząc o uniewinnienie. Według mec. Krzysztofa Nowińskiego do znieważenia prezydenta w ogóle nie doszło, a czyn Żulczyka ma znikomą szkodliwość społeczną. Zauważył, że do skazań w sprawach o znieważenie głowy państwa dochodziło, gdy obelżywe słowa padały bez żadnego kontekstu. – Jeśli rzeczywiście prezydent Andrzej Duda czuje się pomówiony przez Jakuba Żulczyka o to, że intelektualnie nie dorasta do funkcji prezydenta, to ma ku temu specjalny tryb. Nie ma jednak podstaw do tego, by urząd prokuratorski, w imieniu Rzeczypospolitej, oskarżał Jakuba Żulczyka o znieważenie głowy państwa – mówił mec. Nowiński.

Drugi obrońca, mec. Grzegorz Kucharski, wskazywał zaś, że zarzucone słowa to nie był napis na płocie czy murze pałacu prezydenckiego. – Tu chodzi o fragment dłuższej, choć mocno krytycznej wypowiedzi. Prokuratura nie ma racji, że to sformułowanie jest wyjęte z kontekstu. Kontekstem jest postępowanie prezydenta Dudy w związku z wygranymi wyborami prezydenckimi przez obecnego prezydenta USA Joe Bidena – wywodził.

A Jakub Żulczyk na koniec powtórzył, że wnosi o uniewinnienie. – Duża część opinii publicznej uznaje dzisiejszą rozprawę za sąd nad intelektem prezydenta Dudy oraz jego samodzielnością sprawowania władzy. Chciałbym w tym momencie odciąć się od tego typu opinii i deliberacji. Nie jest tajemnicą mój, bardzo delikatnie mówiąc, krytyczny stosunek do obecnej władzy w Polsce, natomiast rzeczywiste niebezpieczeństwa, które niesie ze sobą precedens mojego oskarżenia, wykraczają daleko poza osobę Andrzeja Dudy. Dla tej sprawy nie ma znaczenia, czy prezydent Duda jest mądry bardziej lub mądry mniej. Znaczenie ma możliwość krytyki władzy, wyrażenia sprzeciwu. Co mamy zrobić, jeśli władza łamie nasze moralne standardy, jeśli przestaje się posługiwać kategoriami zdrowego rozsądku, tak jak to ma miejsce w przypadku relacji polsko-amerykańskich na przestrzeni ostatniego roku? Jakie mamy możliwości działania, gdy władza zachowuje się źle, głupio, gdy władza kłamie? [...] Co może zrobić obywatel? Niewiele. Może iść na demonstrację, na której zostanie po oczach gazem, zostanie zawleczony do radiowozu, będzie otoczony przez godziny szpalerem policjantów, a policja w trybie pilnym wysle oskarżenie do prokuratury. Może zostać zdyscyplinowany. Może na przykład zostać usunięty z pracy, jeśli pracuje w instytucji publicznej. Może stanąć przed sądem po prostu za to, co napisał w mediach społecznościowych.

## UMORZENIE NIE KOŃCZY SPRAWY?

I 10 stycznia zapadł wyrok: po procesie sąd doszedł do wniosku, jaki już na początku złożyła obrona – umorzenie postępowania z uwagi na znikomą szkodliwość społeczną. – Oskarżony swoim zachowaniem nie popełnił przestępstwa, więc nie można mu przypisać odpowiedzialności karnej – mówił sędzia Tomasz Julian Grochowicz. – Aby uznać jakikolwiek czyn za przestępstwo, konieczne jest ustalenie, że narusza on wartości społeczne w stopniu wyższym niż znikomy – dodał sąd, zaznaczając, że osoby publiczne „korzystają z niższego stopnia ochrony czci”. – Piastowanie wysokich stanowisk musi się wiązać z większym ryzykiem publicznej krytyki. – Nadmierna ochrona prezydenta kosztem wolności wypowiedzi może prowadzić do sztucznego niejako podtrzymywania autorytetu instytucji. A nadmierne zaangażowanie instytucji publicznej w obronę urzędu prezydenta może prowadzić do tłumienia krytyki – dodał sędzia Grochowicz.

Czy to koniec? W żadnym razie. Na pewno będzie apelacja. ■

# NA NARTY DO ZAKOPANEGO POCZĄTKU XX W.

Nic tak nie poprawia zdrowia jak ruch. Dlatego na ferie chciałabym zaprosić Państwa na narty do Zakopanego początku XX w. Łatwo nie będzie – amatorów białego szaleństwa czekają wielogodzinne wychodzenie pod górę z deskami na plecach i odpoczynek w nieczynnym i zasypanym śniegiem schronisku, ale obiecuję, że wyjazd ten każdy zapamięta do końca życia.



## AGNIESZKA LISAK

radca prawny,  
autorka prowadzi blog  
historyczno-obyczajowy  
[www.lisak.net.pl/blog](http://www.lisak.net.pl/blog)  
Fot. Archiwum A. Lisak

Przez cały XIX w. do Zakopanego jeżdżono góralskimi wozami, co sprawiało, że przybywano tu tylko latem. Trudno było telepać się półtora dnia (bo tyle trwała podróż z Krakowa) w prowizorycznych furkach na mrozie. Wszystko zmieniło się, gdy w 1899 r. doprowadzono kolej. W konsekwencji miejscowość ta okrzyknięta początkowo letnią stolicą Polski powoli stawała się zimową, a na ulicach można było zobaczyć ekscentrycznych turystów niosących dziwne deski na plecach.

Początki nart giną w mrokach przeszłości. W źródłach rodzimych od XVI do XIX w. można znaleźć słowo „narty”, lecz w kontekście używania ich przez inne narody. Termin ten pojawia się m.in. w słowniku S. Lindego z 1809 r., który opisuje je jako „łyże do ślizgania”<sup>1</sup>. Ponieważ słowo to trafiło do nas z różnych stron świata, funkcjonowało kilka równoległych nazw. Z rosyjska narty zwano „łyżwami”. Innym razem posługiwano się określeniem „sci” lub „ski” („specjaliści” zalecali wymawiać je jako „szi”). Tymczasem górale używali określenia „skije”. Jeszcze więcej problemów nastręczało nazywanie tych, którzy na deskach ślizgali się po śniegu. W dziewiętnastowiecznej literaturze znaleźć można pojęcia: „jeźdźcy”, „łyżwiści”, „łyżwiarze śniegowi” czy „nartowcy”. Górale natomiast mówili o „spuszcach” (od „spuszczania się”).

Za ojca polskiego narciarstwa zwykło uważać się Stanisława Barabasza, ponieważ nie tylko jako jeden z pierwszych jeździł on na nartach, lecz także miał ogromny udział w ich rozpowszechnianiu. Po przeprowadzeniu się do Zakopanego w 1901 r. zaczął organizować wycieczki, podczas których raczej chodzono na deskach i podziwiano okolice,



Fot. [www.lisak.net.pl/blog/](http://www.lisak.net.pl/blog/)

niż jeżdżono. I trudno się dziwić, skoro prymitywne wiązania nie pozwalały na szybką wyczynową jazdę. S. Barabasz traktował swoje zajęcie niemal jak misję: „uczyłem tedy chętnie każdego, kto zechciał, pod warunkiem że przynajmniej jedną osobę zjednał dla tego sportu...”

## PUSZCZANIE SIĘ W DÓŁ NA DŁUGICH DESKACH

Z czasem w górach zaczęli pojawiać się amatorzy, którym spacer na deskach nie wystarczały. Szukali silniejszych wrażeń, przyjemności w „puszczaniu się w dół” na łeb na szyję i w „jeździe zakołami”. W czasach bez wyciągów wymagało to nie lada wysiłku. Józef Schnaider, opisując swoją wycieczkę na Howerlę w 1897 r., podaje, że trwała ona dziewięć godzin, z czego sześć zajęło wchodzenie ze sprzętem i ekwipunkiem pod górę. Przez godzinę i czterdzieści minut zjeżdżano, resztę zajął odpoczynek.

Przesadą byłoby twierdzenie, że tylko S. Barabasz interesowały „ski” i tylko on zabiegał o popularyzację tego sportu. Pod koniec lat 90. XIX w. na nartach zaczęli jeździć „urzędnicy lasowi” w Beskidach Wschodnich, a sprzęt ten był u nich w powszechnym użyciu<sup>2</sup>.

W 1898 r. J. Schnaider wydał książkę pod tytułem „Na nartach skandynawskich. Podręcznik dla zwolenników

<sup>1</sup> S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1809, s. 254.

<sup>2</sup> R. Kordys, *Rozwój narciarstwa polskiego*, „Taternik”, 15 czerwca 1909 r., s. 54.



sportu narciarskiego”. Jak z niej wynika, narty, których wtedy używano, były zdecydowanie dłuższe niż współcześnie. Przyjmowano, że powinny sięgać palców wyciągniętej w górę ręki. Do dnia dzisiejszego takie osobliwe eksponaty można znaleźć w muzeach czy przyklejone do ściany w niejednej karczynie góralskiej.

Na zbyt długich nartach o zbyt słabych wiązaniach trudno było sprawnie skręcać. Nie dziwi więc, że poradnik Schnaidera polecał jako jedną z metod hamowania rzucanie się w śnieg na bok. Drugą było tak zwane wsiadanie na kij<sup>3</sup>. „Bez obawy złamania się kija, siedząc na tymże, jechać można” – zapewnia autor. Chodziło o wkładanie go między nogi i napieranie nań tak, aby końcem przyciśniętym do ziemi z tyłu stawiać opór. Znana była także „kombinacja hamowania z zataczaniem łuków”.

W omawianym okresie wielu narciarzy korzystało tylko z jednego kija, którego długość dochodziła do 2 metrów, co widać na licznych zdjęciach. Praktykowano też technikę jazdy o dwóch kijach mających około 1,40–1,60 metra. Istniały zatem dwie szkoły, co sprawiło, że narciarze mogli prowadzić niekończące się spory o wyższości jednego kija nad dwoma lub na odwrót.

J. Schnaider włożył wiele wysiłku w rozpowszechnianie narciarstwa. Niestety jego porady nie trafiły na urodzajny grunt. Książka, jako pozycja poświęcona osobliwym zagadnieniom, nie sprzedawała się i przez wiele lat zalegała zakurzona na półkach księgarń. Tak więc należy stwierdzić, że pod koniec XIX w. w kraju wokół nart coś się działo (z naciskiem na „coś”), choć trudno mówić o ruchu na masową skalę. Roman Kordys podaje, że jeszcze w 1904 r. narty należały do „przyrządów” raczej egzotycznych (pomimo organizowania pierwszych narciarskich wycieczek),

<sup>3</sup> J. Schnaider, *Na nartach skandynawskich. Podręcznik dla zwolenników sportu narciarskiego*, Kraków 1898, s. 90.

a pojawienie się na ulicy pasjonata z deskami wywoływało spore zainteresowanie.

## BAŁWANY ŚNIEŻNE NIOSĄCE ŚMIERĆ

Schronisk działających zimą nie było (poza tym nad Morskim Okiem), urządzano więc popasy w góralskich szałasach. Aż w końcu Towarzystwo Tatrzańskie postanowiło udostępnić narciarzom schroniska zamknięte w sezonie zimowym. Klucze wydawano za kaucję. Nieraz trzeba było nieźle się napracować, by odkopać wejście do budynku i pozostałe sprzęty zawiane śniegiem. S. Barabasz wspomina, jak kiedyś on i jego towarzysze zastali wewnątrz zasypane tak, że wystawały tylko blaty stołów i końce łóżek. Jakże inny był to świat od tego, który znają współcześni narciarze, rozpieszczeni wygodami! Cieszyły znalezione szałas, ciepło ogniska i herbata pachnąca dymem. A dziś wszystko



takie śmiertelnie poważne. Cepry, „jak ponure robactwo”, rozkładają się po górach. „Ani piosenki, ani miłego przywitania nigdzie nie usłyszysz” – narzekał S. Barabasz.

O zagrożeniu lawinowym nikt nie dyskutował, choć samo zjawisko znano i nazywano „bałwanami śnieżnymi”. Zimą, poza myśliwymi, a potem garstką turystów, mało kto chodził po górach, więc lawiny obserwowano raczej z bezpiecznej odległości. Pierwsi narciarze nie zdawali sobie sprawy, jak łatwo deskami podciąć śnieg. S. Barabasz wspomina, że aż dziw bierze, że nigdy nie padł ofiarą nieszczęścia, wzięwszy pod uwagę lekkomyślność, z jaką poruszał się po śniegu. Szczęścia zabrakło kompozytorowi Mieczysławowi Karłowiczowi, który w wieku 32 lat zginął pod lawiną podczas samotnej wycieczki górskiej na „skijach”. Był to pierwszy w Tatrach lawinowy wypadek z udziałem turysty. Na miejscu zdarzenia postawiono na pamiątkę granitowy kamień. ■

Tekst stanowi częściowo fragment książki autorki pt. „Sielankowanie pod Tatrami. Życie codzienne i niecodzienne Zakopanego w XIX w.”

# MOŻNA WIĘCEJ!

Rozmowa z **ANNA LEWANDOWSKĄ**, aplikantką radcowską z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku, ratownikiem medycznym i specjalistką języka migowego.

■ **Uporządkujmy: skończyła pani studia językowe na Wydziale Sławistyki Uniwersytetu Gdańskiego, potem prawo, też na UG, i rozpoczęła dwa przewody doktorskie. Wiemy także, choćby z łamów „Radcy Prawnego”, że jest pani specjalistką – wykładowczynią języka migowego. A także – a może przede wszystkim (?) – ratownikiem medycznym. To zacznijmy od pomocy prawnej dla osób z dysfunkcją słuchu. Co było impulsem, który spowodował, że nauczyła się pani „migać”?**

W szkole policealnej o kierunku ratownik medyczny spotkałam się z językiem migowym: każdy ratownik musi mieć podstawową umiejętność porozumiewania się przy pomocy tego języka. Wówczas postanowiłam nieco bardziej zgłębić ten problem. To było ponad 10 lat temu i wtedy jeszcze nie było zbyt wielu dostępnych kursów języka migowego. Ale, przy pomocy Polskiego Związku Głuchych, poznałam ten język. Jestem nawet jego certyfikowanym wykładowcą. Próbowałam w trakcie studiów sławistycznych zasiać tego językowego bakcyła wśród innych, studentów i wykładowców, ale bez większych efektów. Udało się to dopiero później, w trakcie studiów doktoranckich.

■ **Jak dziś ocenia pani dostępność usług prawnych dla osób z dysfunkcją słuchu. W artykule, który opublikowała pani w „Radcy Prawnym” przed dwoma laty, jest wiele podstawowych wskazówek ułatwiających porozumiewanie się z głuchymi. Czy w ich przypadku można nadal mówić o wykluczeniu prawnym?**

Myślę, że jest to nie tylko wykluczenie prawne, lecz często także wykluczenie w szerszym pojęciu. Przez wiele lat ludzie głusi byli traktowani jako gorsi, chorzy. W najlepszym razie spotykali się z ludzką obojętnością. Takie podejście do niesłyszących nadal nie jest czymś nadzwyczajnym w naszym kraju, ale nie tylko. Jako pierwsze zmianę podejścia do osób głuchych rozpoczęły Stany Zjednoczone jeszcze w latach 60. W Polsce też zaczyna to się powoli zmieniać, ale... Trudno jest zmienić przekonanie społeczne, że głuchota to jest eliminująca z życia społecznego choroba, że głusi muszą pozostać w swoim milczącym świecie. A przecież tak wcale nie jest! Nie muszą! Ludzie głusi niejednokrotnie mają wyostrzone inne zmysły. Nauka języka migowego powoduje rozwinięcie innych obszarów



Fot. Archiwum A. Lewandowskiej

## ANNA LEWANDOWSKA

Doktorantka na Uniwersytecie Gdańskim oraz Uniwersytecie Morskim, nauczyciel języka migowego, aplikant radcowski w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Gdańsku. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół języka migowego oraz środowiska osób z dysfunkcją słuchu. Autorka wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu socjologii, prawa oraz medycyny.

mózgowych. Można w tym dopatrywać się wartości, które niesie ze sobą niesłyszanie.

■ **Dziś ludzie głusi nie są już chyba jednak spychani całkowicie na margines. Zaczęli walczyć o swoje prawa. Skutecznie?**

Coraz bardziej. Już wiele programów telewizyjnych jest dostępnych w języku migowym. To efekt postulatów tego środowiska. Chodziło także o to, by tłumacz języka migowego był bardziej widoczny. Głusi biorą już udział w dyskusjach telewizyjnych, zaczęli być zapraszani do telewizyjni śniadaniowych. To oczywiście nie jest łatwe, bo język migowy ma bardzo wiele regionalizmów.

■ **Naprawdę?**

Choć w Polsce oficjalnym językiem jest Polski Język Migowy, to rzeczywiście występuje w nim wiele regionalizmów i znaki migowe mogą się różnić w różnych regionach, ba! nawet miastach sąsiadujących ze sobą. Tak jest np. w przypadku Gdańska i Wejherowa, gdzie słowo „Kaszuby” wyraża się przy pomocy nieco odmiennych znaków. Dlatego

nawiązałam współpracę z Muzeum Kaszubskim w Wejherowie, by upamiętnić kaszubski język migowy. Generalnie można powiedzieć, że bardziej skomplikowane określenia powinny być wyrażane w sposób opisowy, o co trudno w przypadku nadawanych na żywo programów telewizyjnych. To ciekawe, że do bardziej powszechnego wejścia do mediów języka migowego przyczyniła się pandemia. Po prostu wszyscy więcej przebywali w domach i potrzebowali kontaktu ze światem.

■ **A może w szkole, a nawet przedszkolu, powinno się uczyć podstawowych zwrotów języka migowego?**

Od dawna o tym myślałam i przygotowuję teraz książeczkę dla dzieci z kompendium języka migowego. To da szansę – mam nadzieję – na nawiązanie kontaktu z głuchymi, ale także pozwoli dzieciom zobaczyć osoby z dysfunkcją słuchu jako normalnych ludzi, przybliży ich. To takie ważne.

■ **Powiedziała pani, że z językiem migowym spotkała się w szkole policealnej o kierunku ratownik medyczny. I jest pani nadal ratownikiem?**

Tak, choć z pewną przerwą. Był taki moment, akurat kończyłam studia językowe, kiedy uznano, że kobiety nie sprawdzają się w roli ratowników medycznych, że nie potrafią obsłużyć noszy, że są za słabe.

■ **No i co?**

Gdy zaczęło w tym zawodzie brakować mężczyzn, okazało się, że się jednak nadajemy. Rozpoczęcie aplikacji radcowskiej zbiegło się z ponowną aktywnością ratowniczą. I tak to trwa.

■ **No właśnie, bo jeszcze były studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Gdańskiego...**

Przedtem myślałam, że te studia nie są dla mnie, ale jak zaczęłam, to już poszło!

■ **Pandemia to trudne doświadczenie. Jak ocenia pani sytuację?**

Jest bardzo poważna. Jestem przerażona intensywnością jej rozwoju, a z drugiej strony niefrasobliwością ludzi, którzy nie tylko się nie szczepią, lecz także nie używają maseczek, nie myją rąk i nie przestrzegają dystansu społecznego. Chcemy lecieć na Marsa, a nie potrafimy przestrzegać tak prostych zasad. To pokazuje, jak krucha jest nasza rzeczywistość.

■ **Czy spotyka się pani z wrogością osób, którym niesie pani pomoc?**

To się zdarza, ale częściej jest tak, że nasi pacjenci rozczulają się nad sobą, a nie zdają sobie sprawy, że jesteśmy tylko ludźmi i też mamy ograniczone możliwości. Jeden z pacjentów, którego odtransportowaliśmy ze szpitala do domu, zażądał, bym go wniosła na czwarte piętro, choć wyszedł ze szpitala w stanie ogólnie lepszym od naszego... Ale można się dogadać – sam wszedł na to czwarte piętro. Ważne jest to, że choć składy ratowników się zmieniają, to zawsze mam pewność, wszyscy mamy pewność, że możemy na siebie liczyć. Że nie zostaniemy sami z pojawiającym



Fot. Archiwum A. Lewandowskiej

się problemem. To pozwala lepiej znosić trudy ponad 24-godzinne dyżury i efektywnie nieść pomoc.

■ **Jeden z doktoratów, które pani przygotowuje, ma związek z osobami z dysfunkcją słuchu. To, co nie udało się na studiach slawistycznych, ma szansę na zrealizowanie?**

Taką mam nadzieję. Doktorat powstaje na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego i dotyczy stygmatyzacji osób z dysfunkcją słuchu. Rozmawialiśmy już o tym. Ta kwestia jest nadal otwarta, mimo pewnych pozytywnych zmian, które w ostatnich latach udało się odnotować.

■ **A drugi doktorat?**

Ten piszę na Wydziale Zarządzania i Nauk o Jakości Uniwersytetu Morskiego w Gdyni. Tematyka morska jest wśród moich najbliższych czymś naturalnym. To i ja nie mogłam być gorsza. Temat miał być zupełnie inny, ale czasem decyduje przypadek. Dodam: dobry przypadek.

■ **To o czym pani pisze?**

Dostałam propozycję, by napisać doktorat o jadalnych kwiatach...

■ **To można jeść kwiaty?**

Większość tak. Jemy całe kwiaty, nie tylko płatki. No i na surowo.

■ **Które są najlepsze?**

Najlepsze w smaku są bratki, nasturcje i stokrotki. Z kolei najbardziej intensywne są aksamitki. Polecam również róże, nie dość, że są romantyczne, to jeszcze bardzo delikatne w smaku, przez co mogą być dodane do czekolady, herbaty czy soku.

■ **Czego mogę pani życzyć na zakończenie rozmowy? Bo nie konsekwencji i wytrwałości. Te cechy są dla pani czymś oczywistym...**

Spełnienia marzeń. Chciałabym nieść pomoc tak długo, jak tylko będę mogła. Marzę także o zostaniu wykładowcą, żeby móc dzielić się z innymi swoją wiedzą, a jednocześnie zarażać fascynacją, zamiłowaniem do nauki. ■

Rozmawiał Krzysztof Mering

# SĄD TO NIE KASYNO

„Sąd powinien wybierać mediatorów po kolei z listy z tego względu, że dałoby to szansę innym mediatorom, którzy nie są wyznaczani i którzy nie zetknęli się z konkretnym sędzią. Wówczas mieliby oni szansę pokazać swój warsztat, kunszt swojej pracy” – tak brzmiała wypowiedź w dyskusji cytowana na jednym z poważnych portali internetowych. „Postulat” brzmi: „Sąd powinien wybierać mediatorów z listy po kolei”. A dlaczego? „Żeby inni mieli szansę pokazać swój warsztat” i „zetknęli się z konkretnym sędzią”.



## MACIEJ BOBROWICZ

Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych w latach 2007–2010, 2010–2013 i 2016–2020

Fot. Piotr Gilarski

Chcę pragnę zapewnić, że do sprawnego i efektywnego przeprowadzenia mediacji nie jest potrzebne „zetknięcie z konkretnym sędzią”. Jestem mediatorem od 15 lat i nie miałem przyjemności spotykać się z sędziami, którzy kierują do mnie mediacje i którzy nie mają czasu na to, by „zetknąć się” z każdym mediatorem, do którego kierowane są sprawy. Bardzo jestem im wdzięczny za ciekawe sprawy, dzięki którym miałem okazję spotkać osoby i firmy z pierwszych stron gazet, ale naprawdę nie oczekuję, żeby sędzia się ze mną spotykał. Sprawdźmy teraz, jak wdrożony „postulat” miałby działać... I wyobraźmy sobie skomplikowany konflikt budowlany: kilka podmiotów po stronie powodowej, a po stronie pozwanej Skarb Państwa. Mediator bez doświadczenia dostaje taką sprawę, bo sąd wyznacza „po kolei” i akurat ma to szczęście (czy pecha w zależności od interpretacji). Niestety obawiam się, że taka sprawa dla mediatora i stron mediacji zakończy się niczym – czyli brakiem ugody. I na nic wyjaśnienia, że to pierwsza sprawa... Stronom, a może i sądowni, odechce się zapewne mediacji na dłuższy czas. „Postulat” jest sprzeczny ze zdroworozsądkowym założeniem, że sędzia, kierując się własną wiedzą na temat kompetencji mediatora, wybiera takiego, który daje gwarancje skutecznego rozwiązania sporu i zawarcia ugody. I czyni to w interesie stron – bo one tu są najważniejsze (a nie mediator). Zmuszanie sędziów, żeby działali wbrew tej zasadzie, jest po prostu nieetyczne.

Postulat „po kolei” kojarzy mi się z postulatem zawsze modnym i ciągle aktualnym (jak wskazują regulacje

podatkowe tzw. Polskiego Ładu), czyli „wszystkim po równo”. „Po kolei” jest rozwiązaniem administracyjnym, a wybór mediatora według jego kompetencji jest rozwiązaniem „rynkowym”. Czy zasada tzw. sprawiedliwego podziału służy klientom? To raczej ruletka, rodzaj zakładu na chybił trafił... A mediacja i sąd to nie kasyno.

Kiedy powstawały przepisy dotyczące mediacji cywilnej w 2005 r., politycy wszelkich maści twierdzili zgodnie, że jest to „szansa dla młodych absolwentów wydziałów prawa”, a ponieważ nikt z nich pojęcia nie miał o mediacji, to uznano, że jakiegokolwiek ograniczenia dostępu do wykonywania tego zawodu są niezgodne z ówczesnie obowiązującym trendem „otwarcia zawodów prawniczych”. Kolejne próby profesjonalizacji zawodu mediatora niestety poległy w zderzeniu z tzw. deregulacją zawodów prawniczych, a w latach 2015–2016 również się to nie udało, bo zaprotestowały przeciwko wymogom kompetencyjnym niektóre środowiska mediatorów. I dlatego dziś mamy to, co mamy. Wpis na listę mediatorów stałych w sądach okręgowych nie jest żadną gwarancją dla klientów sądu i sędziego, że mediator ma umiejętności niezbędne do rozwiązywania konfliktów. Niestety...

Zasada „po równo” ma się ciągle dobrze. Całkiem niedawno koronnym argumentem przeciwko zniesieniu zakazu reklamy w samorządach prawniczych było to, że „bogaty stać byłoby na całostronicowe reklamy w gazetach i billboardy przy autostradach, a innych nie”.

Za postulatem „po równo” kryje się jednak poważne pytanie: gdzie i jak mają zdobywać umiejętności nowi mediatorzy, skoro sędziowie nie powierzają im spraw do mediowania? A nie powierzają, bo mediatorzy ci nie mają koniecznych umiejętności, a może sędziowie o nich nie wiedzą – dane umieszczane w rejestrze mediatorów stałych głównie dotyczą odbytych przez mediatorów szkoleń i kursów. Pytanie postawiono istotne, a odpowiedź na nie to już temat na inny felieton. ■

# UWAGA! NARCIARZE, DESKARZE I INNI

Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire” pod patronatem Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie organizuje

## XVIII

### Ogólnopolskie Mistrzostwa Narciarskie i Snowboardowe Radców Prawnych i Aplikantów

w Krynicy-Zdroju na stokach  
Jaworzyny Krynickiej  
w dniach 3–6 marca 2022 r.

Uczestnicy w pierwszej kolejności zostaną zakwaterowani w hotelu Pegaz (ul. Czarny Potok 28) oraz w hotelu Jaworzyna (ul. Czarny Potok 75).

Koszt udziału w zawodach sportowych oraz organizowanych w każdym dniu imprezach towarzyszących mistrzostw jest podany w ogłoszeniu na stronie [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl) i obejmować będzie m.in. zakwaterowanie i wyżywienie od obiadokolacji 3 marca 2022 r. do śniadania 6 marca 2022 r.



**ZGŁOSZENIA**  
dokonywane są poprzez  
elektroniczny formularz zgłoszeniowy  
**do 17 lutego 2022 r.**

**DODATKOWE INFORMACJE**  
**NA STRONIE: [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)**  
**lub pod nr. tel. 22 300 86 40**

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc decyduje kolejność zgłoszeń przestanych wraz z dowodem opłaty.

#### UWAGA!

Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość zmian w programie także ze względu na warunki pogodowe, o czym uczestnicy zostaną powiadomieni z niezbędnym wyprzedzeniem. Organizator zastrzega sobie prawo zmiany terminu wydarzenia lub jego całkowitego odwołania, wprowadzenia zastrzonych rygorów bezpieczeństwa sanitarnego w szczególności z uwagi na zagrożenie wynikające z obowiązującego stanu epidemii SARS-CoV-2.

W związku ze stanem epidemii uczestnicy imprezy są zobowiązani do przestrzegania w trakcie jej trwania wszelkich obowiązujących wymogów sanitarnych określonych obowiązującymi przepisami prawa, a także do zaopatrzenia się w niezbędne artykuły ochronne oraz środki dezynfekcyjne.

**Serdecznie zapraszam wszystkich  
lubiących sporty zimowe i dobrą zimową  
zabawę do udziału w tej imprezie.**

Prezes zarządu  
Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire”  
Michał Korwek





**SUBSIDIO VENIRE**  
Fundacja Radców Prawnych

Przekaż **1%**

**NA RZECZ FUNDACJI  
RADCÓW PRAWNYCH  
„SUBSIDIO VENIRE”**



**Przekaż 1%  
swojego podatku za 2021 r.  
na rzecz organizacji pożytku  
publicznego – Fundacji Radców  
Prawnych „Subsidio Venire”.**

Fundacja Subsidio Venire nieprzerwanie od 2009 r. niesie pomoc tym radcom prawnym i ich rodzinom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Stworzona została przez radców dla radców, aby dać wyraz jedności i solidarności środowiska. Okazała się bardzo potrzebną organizacją, która zapewnia wsparcie finansowe i materialne.

*W ciągu ostatniego roku fundacja pomogła 34 radcom prawnym, aplikantom i ich rodzinom, zrealizowała trzy ogólnopolskie spotkania integracyjne i trzy sympozja szkoleniowe dla członków naszego samorządu – podkreśla Michał Korwek, prezes Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire”.*

Z pomocy fundacji skorzystało do tej pory wielu potrzebujących. Dzięki wspólnemu wysiłkowi osób działających w jej organach, darczyńcom, którym los innych nie jest obojętny, fundacja może realizować swoje cele. W 2021 r. z tytułu 1% fundacja otrzymała 9558,10 zł, a przekazała na pomoc 34 potrzebującym kwotę 19 100 zł, w tym z uzyskanych dochodów w wyniku prowadzonej działalności. Członkowie zarządu i rady nadzorczej fundacji nie pobierają wynagrodzenia.

Zarząd fundacji zwraca się z prośbą do wszystkich radców prawnych i ich przyjaciół, aby nie zapominać o Subsidio Venire – przede wszystkim w chwilach, kiedy przychodzi czas na podzielenie się swoim ciężko wypracowanym 1% podatku, a także wtedy, kiedy ktoś ze środowiska prawniczego potrzebuje pomocy.

**W celu budowania pięknej idei niesienia pomocy i wspierania działań fundacji mogą Państwo:**

- ♥ **przekazać 1% podatku** – po wyliczeniu podatku, który Państwo zapłacą w tym roku, w ostatnich rubrykach zeznania podatkowego należy wpisać nazwę: Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire” oraz numer KRS 0000326684.
- ♥ **przekazać darowiznę**, którą można odpisać od podatku. Numer rachunku bankowego fundacji: BNP Paribas Bank Polska S.A.: 20 1750 0012 0000 0000 3860 3027.

*Każdy może pomóc, wskazując fundację Subsidio Venire jako beneficjenta wpłaty 1% podatku. Im więcej osób przekona się do przekazania 1%, tym skuteczniej fundacja będzie działać oraz pomagać – mówi Michał Korwek, prezes Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire”.*



**Subsidio Venire  
radcy radcom**

**Więcej informacji na temat fundacji oraz przekazywanej pomocy znajduje się na:**

<https://kirp.pl/category/aktualnosc-subsidio-venire/>



**DODATEK  
DLA  
APLIKANTÓW**

NSA  
O PATRONACIE

**DWUMIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDU  
RADCÓW PRAWNYCH**



# **RADCA PRAWNY**

**Nr 199/2022**  
STYCZEŃ/LUTY  
ISSN 1230-1426

**O CELU  
APLIKACJI**



# O CELU APLIKACJI

Początek roku, wraz z którym aplikację tuż po przeprowadzonych ślubowaniach rozpoczynają aplikanci pierwszego roku, to dobry moment na przypomnienie, jaki jest cel aplikacji radcowskiej.



**PIOTR  
OLSZEWSKI**  
radca prawny  
Fot. OIRP w Warszawie

Zgodnie z ogólnymi regulacjami zawartymi w ustawie o radcach prawnych celem aplikacji radcowskiej jest przygotowanie aplikanta do należytego i samodzielnego wykonywania zawodu radcy prawnego, w szczególności wykształcenie umiejętności z zakresu zastępstwa procesowego, sporządzania pism, umów i opinii prawnych oraz przyswojenie zasad wykonywania zawodu.

Natomiast celem szkolenia – o czym mówi już regulamin odbywania aplikacji – jest w szczególności pogłębienie i aktualizacja wiedzy prawniczej, praktyczne zaznajomienie aplikantów z zasadami wykonywania zawodu radcy prawnego i czynnościami wchodzącymi w jego zakres oraz przygotowanie do prowadzenia samodzielnej praktyki zawodowej, zaznajamianie aplikanta z zasadami etyki zawodowej zobowiązującymi radcę prawnego do godnego wykonywania zawodu jako zawodu zaufania publicznego, a także należyte przygotowanie aplikantów do egzaminu zawodowego.

## UZYSKANIE UPRAWNIEŃ

Celem aplikacji samym w sobie jest możliwość uzyskania tytułu radcy prawnego. Wielu adeptów prawa często zadaje sobie pytanie, czy nie lepiej wybrać pozaaplikacyjną drogę dojścia do zawodu, która na gruncie ustawy o radcach prawnych jest również możliwa. W czasach kiedy na rynku prawniczym jest tłoczno, trzeba być dobrym prawnikiem, mieć szeroką wiedzę i umiejętności, tak aby w trudnej zawodowo sytuacji móc się odnaleźć i wyspecjalizować. Jak wskazują radcowie prawni, którzy ukończyli aplikację i zdali egzamin, taką wszechstronność może zapewnić ukończenie aplikacji i to ta droga wydaje się najlepsza w zdobyciu uprawnień radcy prawnego.

Potwierdzają to również przedstawiciele samorządu, których zdaniem to właśnie aplikacja najlepiej przygotowuje do samodzielnego świadczenia pomocy prawnej

i daje aplikantowi możliwość nabycia wielu umiejętności koniecznych do należytego i godnego wykonywania zawodu radcy prawnego. Chodzi o umiejętność prawniczego rozumowania i stosowania prawa, rozumienia problemów i znalezienia rozwiązań, umiejętność przedstawiania proponowanych rozwiązań w sposób zrozumiały i uporządkowany, umiejętność wystąpień publicznych, w szczególności przed sądami (styl, argumentacja), a także umiejętność stosowania w praktyce norm etyki zawodowej, w tym kształtowania prawidłowych relacji z klientami i innymi uczestnikami wymiaru sprawiedliwości.

## CEL ZAWARTY W ROCIE ŚLUBOWANIA

Tradycyjnie na przełomie grudnia i stycznia w okręgowych izbach radców prawnych odbywają się ślubowania nowych aplikantów, którzy od tego momentu stają się pełnoprawnymi członkami samorządu radców prawnych. Samorządy dbają, aby nadać temu wydarzeniu odpowiednią rangę, tak aby było również pretekstem do refleksji nad samą ideą przynależności do samorządu oraz nad przyszłymi latami ciężkiej pracy podczas szkolenia. Aplikacja radcowska uchodzi za jedną z najtrudniejszych aplikacji korporacyjnych – jednak zdaniem przedstawicieli samorządu włożony trud zapoczentuje w przyszłości. – *Nasza aplikacja jest uznawana za jedną z najtrudniejszych w Polsce, ale co za tym idzie otwiera przed państwem ogromne możliwości. Będziemy od was wiele wymagali, ale będziemy także wiele dawać od siebie* – wskazywała podczas ślubowania warszawskich aplikantów rozpoczynających szkolenie w tym roku r.pr. dr hab. Monika Całkiewicz – Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. – *Mogę obiecać, że wyposażymy was w taką wiedzę i umiejętności, które pozwolą państwu skutecznie konkurować na nietatnym rynku usług prawniczych.*

Ślubowanie aplikantów należy uznać za przełomowy moment na ścieżce uzyskania uprawnień do wykonywania zawodu radcy prawnego, przy którego okazji warto zastanowić się nad wartościami ściśle związanymi z uzyskaniem statusu aplikanta, a następnie radcy prawnego. Dla aplikantów pierwszego roku aplikacji radcowskiej droga do przystąpienia do egzaminu radcowskiego jest jeszcze długa. Na samym jej początku poważnie trzeba potraktować zasady związane z odbywaniem aplikacji i znać jej cele.



Fot. Adobe Stock

Wiele wskazówek na temat celu aplikacji znaleźć można już w samej rocie ślubowania, która w sposób symboliczny otwiera aplikantom ścieżkę ich przyszłej kariery zawodowej. – „Ślubuję uroczyście, że jako aplikant radcowski przyczyniać się będę do ochrony i umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązki aplikanta wypełniać sumiennie i zgodnie z przepisami prawa, zachowywać tajemnicę zawodową, postępować godnie i uczciwie, kierując się zasadami etyki radcy prawnego i sprawiedliwości” – głosi rota ślubowania.

Podczas inauguracyjnego przemówienia wygłoszonego podczas ślubowania aplikantów w Lublinie Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie Arkadiusz Bereza wyraził nadzieję, że w codziennej nauce i pracy aplikanci kierować się będą wysokimi standardami etycznymi przewidzianymi dla radców prawnych wykonujących zawód zaufania publicznego oraz pamiętać będą o zobowiązaniach zawartych w rocie ślubowania.

## NAUKA ETYKI

O standardach etycznych, jakie obowiązują aplikanta w związku z ich przynależnością do samorządu radcowskiego, mówiono podczas wielu przemówień. Celem aplikacji jest ich nauka i odpowiednia realizacja. Przypomnieć warto, że aplikant radcowski w takim samym stopniu jak radca prawny jest zobowiązany do przestrzegania zasad etyki związanych z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Różnice w wypełnianiu postanowień zawartych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego wynikają tylko z odmienności w obowiązkach i uprawnieniach radców prawnych i aplikantów. Już na samym początku aplikacji warto zapoznać się z zasadami etyki, które kształtują tożsamość zawodową radców i aplikantów.

Kodeks Etyki Radcy Prawnego zawiera kluczowe z punktu widzenia konieczności przestrzegania zasad etyki przez aplikanta uregulowanie. Zgodnie z art. 1 Kodeksu Etyki jego postanowienia stosuje się do radców prawnych, do prawników zagranicznych świadczących w Rzeczypospolitej Polskiej pomoc prawną w zakresie odpowiadającym czynnościom zawodowym radcy prawnego, ale także *odpowiednio* do aplikantów radcowskich.

Nie budzi wątpliwości, że „odpowiednie stosowanie przepisów prawa” oznacza stosowanie odnośnych przepisów bez

żadnych zmian do innego zakresu odniesienia, stosowanie ich z pewnymi zmianami lub też niestosowanie tych przepisów do innego zakresu odniesienia. – Oznacza to, że każda regulacja zawarta w Kodeksie Etyki obowiązuje w stosunku do wszystkich aplikantów z niezbędnymi modyfikacjami wynikającymi z odmienności w prawach i obowiązkach radcy i aplikanta.

Fundamentem prawidłowego wykonywania zawodu jest konieczność poszanowania zasad etyki tego zawodu. – Trudno wyobrazić sobie sytuację, aby aplikant, który w przyszłości będzie wykonywał zawód radcy prawnego, nie był zobowiązany do przestrzegania zasad etyki na równi z radcą prawnym. Dlatego twórcy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oprócz radców prawnych i prawników zagranicznych wpisanych na listę radców prawnych zobowiązują do jego przestrzegania w sposób odpowiedni także aplikantów.

Według regulaminu odbywania aplikacji – o czym mowa powyżej – jednym z głównych celów przebiegu szkolenia w ramach aplikacji, oprócz praktycznego zaznajomienia aplikanta z zasadami wykonywania zawodu oraz przygotowania do prowadzenia samodzielnej praktyki zawodowej, jest właśnie zapoznanie go z zasadami etyki zobowiązującymi radcę prawnego do godnego wykonywania zawodu jako zawodu zaufania publicznego.

## OBOWIĄZKI APLIKANTA

Aby w sposób prawidłowy wypełnić założenia i cele aplikacji radcowskiej, na aplikanta nałożono określone, wymienione ogólnie w ustawie i regulaminie obowiązki. Ich uszczegółowienie zawarte jest również w innych przepisach wewnętrznych samorządu. Początek roku, w szczególności dla aplikantów pierwszego roku, powinien skłonić do zapoznania się z tymi obowiązkami.

I tak aplikant zobowiązany jest w szczególności do:

- 1) uczestniczenia w zajęciach aplikantów przewidzianych planem szkolenia;
- 2) samodzielnego pogłębiania wiedzy prawniczej i praktycznych umiejętności zawodowych pod patronatem radcy prawnego;
- 3) uzyskania zaliczenia zajęć najpóźniej do 15 grudnia danego roku szkoleniowego;
- 4) przystępowania w terminach ustalonych przez Prezydium Rady do kolokwii przewidzianych w planie szkolenia;
- 5) przestrzegania zasad etyki, regulaminu i uchwał organów samorządu zawodowego;
- 6) przestrzegania przepisów porządkowych,
- 7) uiszczania składki związanej z przynależnością do samorządu zawodowego;
- 8) przystąpienia do egzaminu radcowskiego w wyznaczonym terminie. ■

# NSA O PATRONACIE

Początek roku szkoleniowego to także dobry moment na refleksję nad wartościami, jakie powinien ze sobą nieść dobrze sprawowany patronat. O relacji porównywanej do zależności między mistrzem a uczniem niejednokrotnie wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny.



**PIOTR  
OLSZEWSKI**  
radca prawny  
Fot. OIRP w Warszawie

**W**wyroku z 16 października 2018 r., w sprawie II GSK 2949/16, NSA przedstawił syntetyczne zestawienie uniwersalnych tez dotyczących instytucji patronatu, do których powinni sięgać i aplikanci, i ich patroni.

- Aby współpraca pomiędzy patronem i aplikantem przebiegała w dobrej atmosferze, aplikant powinien wykazywać się starannością i rzetelnością oraz mieć świadomość dużej odpowiedzialności za pracę, którą wykonuje. Patron ma natomiast pobudzać aplikanta do myślenia, pokazywać drogę i dawać wskazówki co do kierunku poszczególnych działań – mówić, co było w działaniu dobre, a co nie. To wymaga od niego co najmniej takiego samego zaangażowania jak aplikanta.
- Rolą patrona jest również kształtowanie wysokich postaw etycznych aplikanta, aby w przyszłości nie tylko wykonywał zawód radcy prawnego z należytą starannością, ale także postępował zgodnie z zasadami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Niewątpliwie kształtowanie postaw etycznych czy nawet moralnych jest wyjątkowo trudne, bo oparte jest na postawie i osobistym autorytecie patrona, które powinny stanowić inspirację do naśladowania właściwych zachowań.
- Optymalnym modelem patronatu jest bezpośrednia, stała relacja aplikanta z radcą prawnym. Brak takiej relacji uniemożliwia bądź też w dużej mierze utrudnia kształtowanie właściwej relacji patron–aplikant. Trudno bowiem bez bezpośrednich kontaktów zbudować szczególną i pożądaną więź patrona ze swoim uczniem, opartą na zaufaniu i szacunku.
- W pierwszej fazie patronatu budowa relacji patron–aplikant zależy głównie od radcy prawnego. To on na początku nadaje ton relacji z aplikantem, określa granice i wymagania, rozkłada akcenty w kształtowaniu swojego aplikanta, jego samodzielności w pracy i myśleniu. Pomocne w tym są wyraźnie wskazane oczekiwania aplikanta. Niejednokrotnie oczekiwania te dotyczą

spotkania patrona mistrza i autorytetu, który swoją wiedzą i doświadczeniem będzie dążył do jego nauczania, co jest ważne i istotne w zawodzie radcy prawnego.

- Znacznym ułatwieniem we współpracy patrona z aplikantem jest jasne zdefiniowanie wzajemnych obowiązków. Nawet jeśli są one ustalone w regulaminie, warto je zwerbalizować i wspólnie ustalić zasady współpracy. Przydatne jest także przygotowanie planu działania, a następnie regularne weryfikowanie postępów.
- Poza formalnymi aspektami współpracy aplikantów z patronami niezwykle istotną rolę odgrywają takie czynniki jak motywacja, zaangażowanie oraz efektywna komunikacja obu stron. Ich brak w relacjach patron–aplikant może doprowadzić do wzajemnej niechęci i w znaczący sposób ograniczyć zakres wymiernych efektów współpracy.
- Relacja patron–aplikant winna zmierzać do relacji mistrz–uczeń. Relacja pomiędzy radcą prawnym a aplikantem pozbawiona cech bezpośredniości może być trudna i uciążliwa dla obu stron, sprowadzona wyłącznie do kwestii formalnych. Kształtowanie właściwej postawy, m.in. etycznej, ale także cech osobistych aplikanta w oparciu o osobistą relację z radcą prawnym może stać się fikcją.
- Relacja patron–aplikant powinna być zbudowana na więzi i zaufaniu, stąd też jej budowa uzależniona jest od indywidualnych cech osobowościowych i konkretnych potrzeb radcy prawnego i jego aplikanta, które trudno poddać obiektywnym (wspólnym dla wszystkich) kryteriom ocen.
- Stosunek pomiędzy patronem a aplikantem nie jest stosunkiem równorzędnych podmiotów, jednakże nie można zawsze przyjmować, że aplikant jest bezwzględnie i w każdej sytuacji podporządkowany patronowi, i *a priori* przesądzać o jego odpowiedzialności za niewłaściwe zbudowanie relacji z patronem. Stosunek pomiędzy patronem a aplikantem zakłada istnienie określonej więzi między tymi osobami, sprowadzającej się z jednej strony do dbałości, z drugiej strony do jego podporządkowania przy równoczesnym istnieniu pewnego poziomu zaufania między nimi. Zaufanie to szczególnie konieczne jest w praktyce radcowskiej, a to z uwagi na specyfikę tego zawodu. Zerwanie wyżej wymienionej więzi wyklucza prawidłowe realizowanie praktycznej nauki zawodu, a kontynuowanie tej praktyki może doprowadzić do powstania konfliktu. ■

## NOWE PYTANIA NA KOLOKWIA USTNE

Od 1 stycznia w życie weszły zmiany dokonane w regulaminie odbywania aplikacji i jej programie. Modyfikacjom uległa m.in. forma jednego z kolokwium – od 2022 r. kolokwium dla II roku aplikacji z prawa gospodarczego będzie odbywało się w formie pisemnej. Dotychczas było to kolokwium ustne. Z kolei forma ustna po raz pierwszy przewidziana jest dla kolokwium z prawa spółek handlowych, prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego. Z tego powodu to aplikanci II roku najbardziej czekali na ogłoszenie zbiorów pytań na tegoroczne kolokwia ustne.

Zgodnie z regulaminem odbywania aplikacji radcowskiej Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych podjęło 31 grudnia 2021 r. uchwałę w sprawie ogłoszenia zbiorów pytań na kolokwia ustne w roku szkoleniowym 2022. Zbiory pytań na kolokwia ustne opracowała Komisja do spraw Aplikacji Krajowej Rady Radców Prawnych, z uwzględnieniem zakresu i struktury kolokwium określonych w programie aplikacji.

Z uchwały Prezydium KRRP wynika, że aplikanci pierwszego roku, aby zdać przewidziane regulaminem kolokwium ustne, będą musieli nauczyć się 103 pytań z zakresu prawa pracy i 61 pytań z prawa ubezpieczeń społecznych. Aplikanci drugiego roku mają do opanowania 150 pytań z Kodeksu spółek handlowych i 57 pytań z prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego. Na trzecim roku przygotowano 51 pytań z etyki radcy prawnego, 55 z zasad wykonywania zawodu i 50 pytań z zakresu organizacji i funkcjonowania samorządu radców prawnych.

Kolokwium w formie ustnej polega na udzieleniu odpowiedzi na trzy pytania wylosowane przez aplikanta z powyższych zbiorów pytań. Podczas zdawania kolokwium członkom komisji przysługuje prawo zadawania aplikantowi dodatkowych pytań w zakresie wiążącym się z wylosowanymi pytaniami. Aplikanta obowiązuje znajomość stanu prawnego na dzień kolokwium.

W tym samym dniu Prezydium KRRP podjęło uchwałę w sprawie ogłoszenia wykazu aktów prawnych, których znajomość jest wymagana od aplikanta na zajęciach z poszczególnych przedmiotów i stanowi o zakresie obowiązującym na kolokwium w roku szkoleniowym 2022.

W przypadku gdy w trakcie roku szkoleniowego nastąpi zmiana stanu prawnego w zakresie objętym wykazem aktów prawnych na zajęcia i kolokwia, powodująca utratę aktualności pytania zawartego w zbiorze pytań na kolokwium ustne z danego przedmiotu, Komisja do spraw Aplikacji Krajowej Rady usunie to pytanie ze zbioru z dniem wejścia w życie zmiany stanu prawnego. Prezydium Krajowej Rady, w drodze uchwały podjętej przed dniem wejścia w życie zmiany stanu prawnego, ogłosi w takiej sytuacji, które pytania i z jakim dniem zostają usunięte ze zbiorów pytań na kolokwia ustne z poszczególnych przedmiotów.

Forma tegorocznych pytań na kolokwia ustne różni się od pytań z poprzednich lat. Znaczna ich część została skonstruowana na zasadzie minikazusów, co również wpisuje się w założenia zmian regulaminu odbywania aplikacji. ■

Piotr Olszewski

## PLANOWANY TERMIN EGZAMINU RADCOWSKIEGO 2022

Departament Zawodów Prawniczych przy Ministerstwie Sprawiedliwości poinformował, że przeprowadzenie egzaminu adwokackiego i egzaminu radcowskiego w 2022 r. planowane jest w dniach 10–13 maja 2022 r.

Egzaminy zawodowe radcowskie i adwokackie od wielu lat odbywają się w drugiej połowie marca. Wyjątkiem były lata epidemiczne 2020–2021, kiedy egzaminy zostały przesunięte na terminy majowe z uwagi na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa sanitarnego jego uczestnikom. W tym roku ze względu na nadal trwający w Polsce stan epidemii ma być podobnie.

Jak informuje Ministerstwo Sprawiedliwości – w zależności od sytuacji epidemicznej rozważone zostanie przeprowadzenie egzaminów w adekwatnym reżimie sanitarnym, wzorowanym np. na wytycznych Głównego Inspektora

Sanitarnego obowiązujących na egzaminach prawniczych w 2021 r.

Jeśli termin egzaminu zostanie potwierdzony – to zgodnie z regułami ustawowymi 10 maja 2022 r. zdający będą rozwiązywać zadanie z zakresu prawa karnego. Na 11 maja będzie zaplanowane zadanie z prawa cywilnego. 12 maja zdający będą musieli rozwiązać zadanie z prawa gospodarczego, a 13 maja młodzi prawnicy rozwiążą aż dwa zadania – pierwsze z zakresu prawa administracyjnego, a drugie z etyki. ■

Piotr Olszewski